

Szpital na miarę XXI wieku?

„Jeżeli dyrekcja szpitala zrealizuje to, co planuje, czyli zmodernizuje szpital, to placówka będzie mogła konkurować z sąsiednimi szpitalami. Dołożę wszelkich starań, żeby te plany zostały zrealizowane” - powiedział Andrzej Wojtyła, poseł SKL-AWS, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Zdrowia, podczas wizyty w jarocińskim szpitalu.

Dyrekcja Szpitala im. Kazimierza Brudzińskiego w Jarocinie opracowała koncepcję modernizacji i rozbudowy szpitala. Projekt ten jest realizowany na bieżąco w miarę możliwości finansowych placówki. Wyremontowano m. in. oddział chirurgii męskiej.

Dokończenie na str. 3

Wiosenny rajd z nagrodami

Ponad 170. uczniów z piętnastu szkół wzięło udział w rajdzie turystycznym „Wiosna 2000”. Puchar wójta Nowego Miasta zdobyła trzecia drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie.

Zawodnicy wyruszyli z Miłosławia i Jarocina. Ciekawie opracowane trasy rajdu prowadziły na miejsce noclegowe do Szkoły Podstawowej w Klęce. Tam zostały zorganizowane konkursy sprawnościowe. Wyniki brane były pod uwagę w ogólnej punktacji.

Następnego dnia wszyscy uczniowie wyszli w kolejną trasę rajdową. - Celem imprezy była popularyzacja czynnego wypoczynku, zapoznanie młodzieży z turystyczno-krajoznawczymi walorami gminy Nowe Miasto oraz promowanie walorów Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego - mówi Andrzej Piasecki, prezes jarocińskiego oddziału PTTK.

Dokończenie na str. 5

DNI JAROCINA

Koncert zespołów Zdrowa Woda i Harlem zakończył tegoroczne Dni Jarocina. Licznie zgromadzeni widzowie byli świadkami doskonałego rockowego widowiska. Nie zabrakło również pokazu sztucznych ogni.

Relacje z tegorocznych Dni Jarocina publikujemy na stronach 19 - 22.



Kamerą w samochody

Być może już niedługo mieszkańcy osiedla Konstytucji 3 Maja w Jarocinie nie będą musieli się martwić, że z parkingów pod blokiem skradziony zostanie ich samochód. Policja planuje bowiem zainstalować kamery na osiedlowym parkingu. Obraz śledzić będzie można na domowych telewizorach. Metoda wprowadzona w Kaliszu dała rewelacyjne rezultaty - kradzieże spadły do zera.

W tym roku policja odnotowała wzrost kradzieży samochodów. Ginią one zarówno z parkingów, jak i z garaży; na początku, jak i na końcu tygodnia.

Dokończenie na str. 5

Licencja na obsługiwanie myślenia

Stu studentów pedagogiki w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej odebrało w sobotę karty absolutoryjne UAM po ukończeniu zaocznych studiów licencjackich w filii uczelni w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Większość abiturientów będzie kontynuować naukę na studiach magisterskich uzupełniających.

Studia trwały trzy lata. Połowa ze stu studentów Instytutu Pedagogiczno-Artystycznego UAM

ślenie innych - mówił podczas absolutorium prof. dr hab. Marian Walczak, kierujący przebiegiem



Karty absolutoryjne odebrało stu studentów

w Kaliszu, uczących się w Jarocinie, wybrała specjalizację bibliotekarstwo szkolne, a pozostali informację naukową. - Bibliotekarze i pracownicy informacji naukowej będą tworzyć elitę wśród elit. Dlaczego? Bo są tyni, którzy obsługują i będą obsługiwać my-

studiów w Jarocinie. - Bez waszej pracy, bez waszego zaangażowania, bez waszej ciekawości życia zawartej w myślach innych nie będą mogli funkcjonować ani urzędnicy, ani lekarze, ani nawet pedagodzy.

Dokończenie na str. 3



Drużyna „samorządowców” zwyciężyła w turnieju piłkarskim Policja - Wojsko - Samorząd, który odbył się w ramach Dni Jarocina. W dolnym rzędzie burmistrz Marian Michalak z pucharem ufundowanym przez... burmistrza Mariana Michalaka

Czytaj na str. 22

ogłoszenie

Są rzeczy niepowtarzalne.
Są niepowtarzalne okazje.

BONUS
AC, OC,
NW, KR

KREDYT
od 95%
VW BANK POLSKA

PAKIET
FUNKCYJALNY

• Teraz możesz wybrać jedną z trzech opcji:
korzystny kredyt w VW Bank Polska S.A.,
pełen pakiet ubezpieczeń: OC, AC, NW i KR
lub gratisowy pakiet funkcjonalny: elektrycznie
sterowane przednie szyby, autoalarm
i centralny zamek.
Ty decydujesz co dostajesz.



VW Golf.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.

61-242 Poznań
ul. Wiatraczna 5, os. Czecha
tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

Złota Korczyk

Magdalena Korczyk zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS w skoku wzwyż. Pewnie pokonała rywalki, a rezultat jaki osiągnęła - 170 cm, jest najlepszym tegorocznym wynikiem w jej kategorii wiekowej. Michał Stasierowski startując w zespole woj. wielkopolskiego w sztafecie 4 x 400 także wywalczył złoty medal. Indywidualnie zdobył jeszcze brąz w biegu na 400 m (50.05) i przy okazji uzyskał minimum na mistrzostwa Polski.

Czytaj na str. 39

NOWY ROZKŁAD JAZDY PKP

Patrz str. 25 i 26

Rozumiem obawy

Rozmowa z PRZEMYSŁAWEM JANKOWSKIM
- producentem wykonawczym Start Festivalu - Jarocin 2000

Czy Start Festival - Jarocin 2000 będzie imprezą bezpieczną, zwłaszcza dla mieszkańców Jarocina?

Mam nadzieję, że tak. Jak już wielokrotnie zapewniałem, firma organizująca koncert kładzie szczególny nacisk na to, aby impreza była bezpieczna zarówno dla widzów, jak i przede wszystkim dla mieszkańców Jarocina. Szczególnie dużą wagę przywiązujemy do tego, bo Start Festival ma się odbyć na obiektach MOSiR-u.

Z przeprowadzonej przez „Gazetę” ankiety wynika, że 60 proc. mieszkańców Jarocina jest przeciwna organizacji koncertu na stadionie. Uważają, że jeśli ma się odbyć, to poza miastem. Obowiązuje też uchwała Rady Miejskiej, że festiwal powinien odbywać się poza centrum Jarocina.

Rozumiem wyniki tej ankiety. Nie należy zapominać, że uchwała Rady Miejskiej dotyczyła kilkudniowego festiwalu, a nie kilkunastogodzinnego koncertu, jaki organizujemy. Mam nadzieję, że za rok przygotujemy już festiwal, trwający przez kilka dni i na pewno nie odbędzie się on na terenie MOSiR-u.

Mieszkańcy osiedla 700-lecia - sąsiadującego ze stadio-

nem MOSiR-u - napisali petycję przeciwko organizacji koncertu. Podpisało się pod nią prawie 200 osób. Przypominają, że to oni ponosili największe - nigdy nie zrekompen-sowane - straty podczas festiwalu rockowych.

Nie ukrywam, że rozumiem obawy mieszkańców osiedla 700-lecia. Warto jednak także przypomnieć, że to właśnie właściciele posesji w pobliżu stadionu bardzo często gościli w swoich ogrodach młodzież przyjeżdżającą na festiwal. To u nich rozbijano namioty. Często goście festiwalu wracali do Jarocina w te same miejsca już prawie jak do rodziny, którą widzi się raz w roku. Tak więc nie można generalizować obaw mieszkańców. Urodziłem się w Jarocinie, mieszkałem tam przez ponad 20 lat. Dlatego, mając świadomość, że jarociniacy nie lubią, kiedy zakłóca się im ustalony porządek, wyrażam gotowość do spotkania z protestującymi przeciw imprezie. Wówczas starałbym się wyjaśnić wszystkie wątpliwości i rozwiązać obawy.



Rozmawiał
ROBERT KĄZMIERCZAK

JARACZEWO

Sesja Rady Gminy Jaraczewo odbędzie się w czwartek 8 czerwca o godz. 9.00 w miejscowym urzędzie gminy. W programie obrad znalazły się między innymi: informacja o stopniu zaawansowania prac projektowych oraz przedstawienie koncepcji kanalizacji i oczyszczania ścieków, stanowisko rady w sprawie stanu aktualnego oraz perspektyw rozwoju rolnictwa w gminie oraz uchwała w sprawie ceny wody. (ann)

JAROCIN

Radny Andrzej Baranek (SLD) został przewodniczącym Komisji Komunalnej Rady Miejskiej w Jarocinie. Zastąpił w pełnieniu tej funkcji radnego Henryka Kowalskiego (Jarocin 2000), który wraz z wiceprzewodniczącym Lucjanem Dudkiem (AWS) zrezygnowali, protestując w ten sposób przeciw zmniejszaniu przez zarząd i koalicję SLD-PSL nakładów na gospodarkę komunalną. Henryk Kowalski uznał, że koalicjanci redukują wydatki na te zadania, które podlegają komisjom rady kierowanym przez radnych opozycji. Zastępcą Andrzeja Baranka wybrano radnego Józefa Wiśniewskiego (kandydował z listy KW Moje Miasto). (rr)

ŻERKÓW

Kolejne posiedzenie rady miejskiej zaplanowano na 15 czerwca. Podczas sesji ustalone zostaną m. in. opłaty za korzystanie z basenów kąpielowych. Wyznaczony zostanie również plan sieci oraz granic obwodów publicznych szkół podstawowych prowadzonych przez gminę. Radni powołają także członków komisji konkursowej, która dokona wyboru dyrektora Szkoły Podstawowej w Lubinii Małej. (akf)

„Snutki” w Bułgarii i Grecji

W minioną sobotę Zespół Folklorystyczny „Snutki” z Potarzycy wyjechał na występy do Bułgarii i Grecji.

Młodzi tancerze będą gośćmi zespołów, które w maju wystąpiły na III Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych Jarocin 2000. „Snutki” będą miały okazję nawiązać bliższe kontakty z bułgarskim zespołem „Iglika” i dziećmi z greckiego miasta Larissa. Od 5 do 7 czerwca „Snutki” będą gościć w Płowdiw w Bułgarii. W programie pobytu przewidziano m. in. występy oraz zwiedzanie miasteczka i okolic. Od 9 do 12 czerwca tancerze z Potarzycy będą przebywać w Grecji. Jest to niewątpliwie najatrakcyjniejsza część wyjazdu, gdyż w trakcie pobytu zaplanowano zwiedzanie Aten i Delf. W drodze powrotnej zespół będzie nocował u innego zaprzyjaźnionego zespołu „Dübörgö” na Węgrzech. (ls)

sonda „Gazety”



Czy uważa pan(i), że tegoroczny koncert rockowy powinien odbywać się na stadionie MOSiR-u ?



Zapytaliśmy stu osób: „Czy uważa pan(i), że tegoroczny koncert rockowy powinien odbywać się na stadionie MOSiR-u?”. 30 % ankietowanych powiedziało nam, że ich zdaniem koncert może odbywać się na stadionie, tak jak kiedyś. 60 % respondentów uważa, że koncert powinien być zorganizowany na terenie niezamieszkałym przez ludzi. - Młodzież ma swoje prawa, może słuchać takiej muzyki, jakiej chce. Jednak ta impreza powinna odbywać się poza miastem - powiedziała nam mieszkanka Jarocina. Natomiast 10 % ankietowanych jest przeciwna koncertowi. - Ten koncert nie powinien mieć w ogóle miejsca - mówili respondenci. Przeciwnicy koncertu uważają, że po koncertach zostaje jedynie bałagan i zdewastowane miasto, a wieczorem strach wyjść z domu. (pk)

Dwa nowe licea

Rada Powiatu w Jarocinie uchwaliła utworzenie z dniem 1 września 2000 roku dwóch nowych liceów ogólnokształcących. Powołano też przedstawicieli rady do komisji konkursowych, mających wybrać dyrektorów Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Jarocinie.

Na ostatniej sesji uchwalono utworzenie dwóch liceów ogólnokształcących. Jedno z nich będzie wchodzić w skład Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Jarocinie, drugie – Zespołu Szkół Rolniczych w Tarcach. - Analiza sytuacji demograficznej oraz naboru do szkół ponadpodstawowych w Jarocinie wykazuje, że największą popularnością cieszą się szkoły średnie ogólnokształcące. Licea ogólnokształcące są z pewnością szkołami przyszłościowymi, zgodnie z założeniami proponowanymi w reformie oświaty. Zlokalizowanie nowych szkół jest celowe, ponieważ ZSZ nr 2 oraz ZSR dysponują odpowiednią bazą dydaktyczną i własną kadrą pedagogiczną. Powołanie nowych szkół nie spowoduje dodatkowych skutków finansowych – napisano w uzasadnieniu do obu uchwał. Od 1 września w powiecie jarocińskim

funkcjonować będzie więc 5 „ogólniaków”, w tym jeden dla dorosłych i jeden społeczny.

Na sesji wyłoniono również przedstawicieli rady do komisji konkursowych, które wybiorą dyrektorów: Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Jarocinie na lata 2000 - 2005. Konieczność przeprowadzenia konkursów i wyboru nowych władz szkolnych wyniknęła z niedawnego utworzenia nowej jednostki - ZSO, będącej połączeniem Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki z liceum dla dorosłych oraz upływu kadencji dyrektora ZSZ nr 2. W skład pierwszej komisji weszli: Jerzy Szymankiewicz i Marian Wiła (przewodniczący), w skład drugiej: Ryszard Jacek i Paweł Leonhard (przewodniczący). (alg)

Goście w „piątce”

Delegacja z Veldhoven odwiedziła Szkołę Podstawową nr 5 w Jarocinie. Goście uczestniczyli w zajęciach lekcyjnych, m. in. w klasach integracyjnych.

Holendrzy mieli okazję poznać historię szkoły, obejrzeć liczne kroniki oraz ekspozycję w Sali Tradycji. Uczestniczyli w zajęciach lekcyjnych, spotkali się także

z nauczycielami i przedstawicielami Rady Rodziców. Samorząd Uczniowski wręczył członkom holenderskiej delegacji upominki. (akf)

k a d r y

ANDRZEJ ZAŁUSTOWICZ

Z dniem 30 maja objął stanowisko Powiatowego Rzecznika Konsumentów dla trzech powiatów: pleszewskiego, jarocińskiego i krotoszyńskiego. Ma pięćdziesiąt dwa lata. Jest prawnikiem. Studiował na Uniwersytecie imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu. Przez dziewiętnaście lat był kierownikiem działu produkcji ogrodniczej i zaopatrzenia w Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Pleszewie. Obecnie pracuje w Oddziale Zamiejscowego Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Marszewie. Jest kierownikiem działu wydawnictw. Od dwóch lat pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Pleszewie.



ogłoszenie

Stowarzyszenie JAROCIN XXI i kino „Echo”

zapraszają do

Klubu Filmowego

piątek - 9 czerwca, godz. 18.30 - kino „Echo”

„Blask”

Australia, 1996 r., reż. Scott Hicks
Geoffrey Rush - odtwórca głównej roli - nagrodzony Oscarem i Złotym Globem

16 czerwca - „Podwójne życie Weroniki”, reż. Krzysztof Kieślowski
23 czerwca - „Wszyscy mówią: Kocham cię”, reż. Woody Allen

Karnet na wszystkie filmy (13 zł) do kupienia w sklepie muzycznym „Schody do nieba” (ul. Kościuszki 8b), biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej” (Rynek - Ratusz) i sklepie „U Marianka” (ul. Paderewskiego)
Bilety na pojedyncze filmy (7 zł) - przed seansem

patronat medialny
GAZETA JAROCIŃSKA
Radio Jarocin

Dziurawe drogi, pusta kieszeń

70 % nawierzchni na drogach powiatowych jest w złym stanie. Staramy się je utrzymać jedynie w przejezdności. Środki przeznaczone na ten cel są niewystarczające - przyznał na ostatniej sesji rady powiatu Marian Wasilik, p. o. dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Jarocinie.

Informacja o realizacji zdań wykonywanych w 2000 roku przez Zarząd Dróg Powiatowych była jednym z punktów obrad ostatniej sesji rady powiatu. Przedstawił ją radnym Marian Wasilik, p.o. dyrektora Zarządu. Od stycznia do maja jego jednostka zajmowała się głównie zadaniami związanymi z zimowym utrzymaniem dróg oraz robotami o charakterze bieżącego utrzymania - remontami cząstkowymi nawierzchni, likwidacją skutków przełomów, wymianą i naprawą oznakowania, wycinką drzew i krzewów. Między innymi wykonano remont cząstkowy 1626 metrów kwadratowych nawierzchni masą na gorąco i 153 metry kwadratowe - masą na zimno. Wymieniono 259 znaków drogowych (cena nowych wynosi od 200 do 600 zł), a 125 uszkodzonych naprawiono (koszt naprawy - ponad 20 zł). - Na zimowe utrzymanie dróg w pierwszym kwartale tego roku wykorzystano 30.000 zł, co pozwoli na przeznaczenie części środków na remonty (...). Ze względu na skromne środki na bieżące utrzymanie dróg, działanie Zarządu ograniczać

się będzie do wykonywania robót interwencyjnych oraz związanych z bezpieczeństwem ruchu - wymiany znaków, odnowy i wykonywania nowych przejść dla pieszych, głównie w obrębie szkół - mówił Marian Wasilik. Jeden z radnych - Piotr Kolański - zapytał dyrektora o ocenę stanu dróg w powiecie. - Czy środki z budżetu, jakie przeznaczono na drogi są wystarczające? Jeśli za mało, to ile potrzeba, żeby ich stan się nie pogarszał? - interesował się radny. Marian Wasilik przyznał, iż 70 % nawierzchni na drogach powiatowych jest w stanie złym. - Czyli na 300 km dróg, ponad 200 km stanowią nawierzchnie stare, ponad dwudziestoletnie, wymagające zabiegów typu odnowa, czy modernizacja. Środki wystarczają nam na wykonanie 1 - 2 km zabiegów rocznie. Na pewno trzeba by było je zwiększyć. Teraz jedynie staramy się utrzymać nasze drogi w przejezdności - wyjaśnił. Pytano go też o wysokość funduszu płac w stosunku do środków wydawanych na zadania Zarządu. Wynosi on 300.000 zł na 2.600.000 zł funduszy ogółem, czyli ponad 8%.

W ramach inwestycji planowych przystąpiono do prac przygotowawczych, związanych m.in. z odnowieniem nawierzchni drogi Kotlin - Racendów i Rusko - Bruczków, budowy kanalizacji na drodze Mieszków - Zalesie, budowy chodnika w Annapolu i w Cielczy oraz zatok autobusowych w Radlinie.

Zarząd Dróg zorganizował również i prowadzi generalny pomiar ruchu na drogach powiatowych, czego, jak stwierdził dyrektor, nie robiono przez ostatnie 20 lat. Wynika z niego, iż najbardziej uczęszczaną drogą powiatową jest trasa Jarocin - Wilkowyja: 2.962 pojazdy na dobę (pomiaru dokonywano w Annapolu). 1754 pojazdy na dobę przejeżdżają na odcinku Chrzan - Zerków, a 1.569 na odcinku Zakrzew - droga nr 42. Wyniki poniżej tysiąca zanotowano na trasach: Jaraczewo - przez Niedźwiady do granicy powiatu (965), Przemysławki - Cerekwica (739), Woła Książęca - do drogi nr 13 149 (723), Rusko - Nosków (608), Zalesie - Mieszków (462), Komorze - Żerniki (415).

(alg)

Szpital na miarę XXI wieku?

Dokończenie ze str. 1

- Będzie to oddział o standardzie na miarę XXI wieku - skomentował Andrzej Roszak, ordynator oddziału chirurgii męskiej. Modernizacja została rozpoczęta w połowie kwietnia i miała zakończyć się na końcu maja - Prace przedłużyły się o kilka dni ze względu na poszerzenie zakresu remontu. Został przeniesiony w inne miejsce oddział intensywnej opieki medycznej, znajdujący się poprzednio na poziomie oddziału chirurgicznego oraz poszerzył się zakres prac na chirurgii - wyjaśnił Grzegorz Szymczak, zastępca dyrektora ds. lecznictwa. Lekarze zapewnili, że na nowo wyremontowany oddział pacjenci trafią już w przyszłym tygodniu. - Dalsze plany to m.in. wyremontowanie oddziału laryngologicznego, na który zostanie przeniesiony oddział chirurgii żeńskiej. Oddział intensywnej terapii powstanie w miejscu dotychczasowej lokalizacji oddziału chirurgii żeńskiej. - powiedział Tomasz Paczkowski, dyrektor ZZOZ-u

w Jarocinie. Środki finansowe na ten cel pochodzą z dotacji Starostwa Powiatowego w Jarocinie oraz od indywidualnych sponsorów.

Wizyta Andrzeja Wojtyły, posła AWS-SKL, wiceprzewodniczącego Sejmowej Komisji Zdrowia była związana z modernizacją jarocińskiej placówki - Uznaliśmy za potrzebne zdobycie poparcia dla naszej koncepcji również w Warszawie. Poseł Wojtyła jest lekarzem, zna bólczki służby zdrowia, jest bardzo zaangażowany w jej reformę. Uważamy, że poparcie takiego człowieka na pewno nie zaszkodzi - wyjaśnił Tomasz Paczkowski. - Andrzej Wojtyła zadeklarował, że jeśli złożymy wniosek do Warszawy o dotację z budżetu centralnego, to go poprze - dodał. Poseł obejrzał jarociński szpital. - Jeżeli dyrekcja szpitala zrealizuje to, co planuje, czyli zmodernizuje szpital, to placówka będzie mogła konkurować z sąsiednimi szpitalami - przyznał poseł AWS-SKL.

ANNA GAUZA

ogłoszenia

Licencja na obsługiwanie myślenia

Dokończenie ze str. 1

Prof. dr hab. Marian Walczak gratulował też abiturientom decyzji o kontynuacji nauki na uzupełniających studiach magisterskich. Wyraził też zadowolenie, że już niebawem Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy stanie się częścią Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Obecnie podlega Ministerstwu Kultury

i Dziedzictwa Narodowego.

Na uroczystości absolutoryjnej obecny był prorektor UAM prof. dr hab. Bogdan Walczak. Gratulując studentom uzyskania tytułów licencjackich, wyraził przekonanie, że pedagogika w zakresie bibliotekarstwa i informacji naukowej jest kierunkiem przyszłościowy i umożliwiający podjęcie satysfakcjonującej pracy.

(rr)

Pół wieku dla Boga

W kościele pod wezwaniem św. Mikołaja w Siedleminie, odprawiona została msza święta w intencji siostry Heleny Czaczyk ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Okazją była 50. rocznica ślubów zakonnych.

Na uroczystej koncelebrze były obecne siostry ze Zgromadzenia św. Elżbiety z Wrocławia, ojciec Lechosław Janus, proboszcz parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, rodzina, krewni jubilatki, zaproszeni goście oraz parafianie. Siostra Helena urodziła się w Siedleminie. Obecnie pracuje w Kątach Wrocławskich.

(ls)

ogłoszenie

DAEWOO MATIZ-TICO-LANOS-NUBIRA-POLONEZ PIERWSZA TAKA OFERTA!

dlaczego jest wyjątkowa?

PO PIERWSZE: Jest dostępna dla wszystkich, bez zaświadczeń o zarobkach, o zatrudnieniu, bez zyrantów i skomplikowanych formalności.

PO DRUGIE: 2,4 % w skali roku to najniższy na rynku koszt usługi, wielokrotnie niższy od oferowanych kredytów bankowych (ok. 20 %).

PO TRZECIE: Rata miesięczna od 198 zł* jest niepowtarzalnie niższa od rat

dotychczas proponowanych przez firmy samochodowe i banki.

TERAZ SAMOCHÓD JEST
DOSTĘPNY DLA KAŻDEGO

ALE TO NIE WSZYSTKO!
Możesz także otrzymać na specjalnych warunkach pakiet ubezpieczeń AC, OC, NW oraz korzystną promocję finansową

Zadzwoń i zapytaj naszego konsultanta
*dotyczy planu półrocznego



Zapraszamy:

Ostrów Wlkp.
ul. Kolejowa 5
Dom Handlowy OKRĘGŁA
tel. 735-42-34

Kalisz
Al. Wojska Polskiego 2
H11 Tłucznik
tel. 764-99-33



DAEWOO

Firma
Szymański



TICO - 19.800 zł

+ immobiliser lub blokada skrzyni biegów



MATIZ - 26.000 zł

+ radio, alarm, kolor metalik lub pakiet ubezpieczeń i alarm



LANOS - 29.900 zł

+ centralny zamek



**NUBIRA - super okazja
teraz 4.000 zł taniej!**

W sprzedaży również samochody używane

1. NEXIA - 1995 r.	- 15.500 zł	5. FIAT 126p - 1996 r.	- 6.500 zł
2. NEXIA GLX 1.5 - 1996 r.	- 17.400 zł	6. CINQUECENTO - 1995 r.	- 11.000 zł
3. MATIZ FRIEND - 2000 r.	- 24.500 zł	7. FIAT 126p - 1994 r.	- 5.200 zł
3-letnia darmowa obsługa		8. PUNTO 1.1 - 1996 r.	- 18.000 zł
4. POLONEZ CARO - 1994 r.	- 7.000 zł		

ZAPRASZAMY

JAROCIN, al. Niepodległości 34

pon - pt. 8.00 - 17.00, sob. 9.00 - 14.00, niedz. 10.00 - 14.00
tel. 747-77-20, 747-77-30

kronika policyjna



■ **kradzieże i włamania** 30 maja na targowisku w Jarocinie nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę kupującego Dariusza S. i skradł z jego torby portfel z dokumentami i pieniędzmi.

30 maja w Jarocinie w godzinach między 6.00 a 17.00 na parkingu przy ul. Dworcowej nieznany sprawca włamał się do poloneza, skąd skradł radioodtwarzacz Silver wartości 300 zł, na szkodę Krzysztofa M.

W nocy z 30 na 31 maja w Wysogotówku nieznany sprawca włamał się do sklepu należącego do GS w Kotlinie. Skradziono artykuły spożywcze, chemiczne i przemysłowe. Trwa liczenie strat.

2 czerwca w Jarocinie na al. Wolności 27-letni Artur P. skradł wiertarkę elektryczną Celmar wartości 450 zł należącą do Jarosława H. Sprawca kradzieży został zatrzymany na gorącym uczynku.

■ **zniszczenie mienia** 27 maja w Panience 71-letni mieszkaniec wsi rozsypał na plantacji buraka cukrowego swego sąsiada nieznany środek trujący, wskutek czego zniszczonych zostało 30 arów upraw.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

zaproszenia

* **7 czerwca** w Ratuszu o Zarembach z Jarocina i Doliwach z Nowego Miasta będzie opowiadał historyk, doc. Tomasz Jurek. Prelekcja gościa zatytułowana została „Rycerskie sąsiedztwo. Zarembowie z Jarocina i Doliwowie z Nowego Miasta nad Wartą”. Początek o godz. 17.00.

* **10 czerwca** na festyn MAMA - TATA - JA zaprasza Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie. Na godz. 15.00 zaplanowano gry i konkursy, natomiast o 19.00 rozpocznie się zabawa taneczna. Wszystkie imprezy odbędą się na boisku szkolnym.

* **11 czerwca** na stadionie w Kłęce odbędą się zawody pożarnicze. Wezmą w nich udział drużyny OSP z całej gminy Nowe Miasto. Początek o godz. 14.00.

* **13 czerwca** o godz. 10.00 rozpocznie się „Radosny Piknik” organizowany przez Zespół Szkół Specjalnych w Jarocinie. Podczas imprezy odbędą się zabawy i występy. Grono pedagogiczne i uczniowie oczekują zwłaszcza rodziców i dzieci, które w przyszłości przyjdą do tej placówki. Będzie można zapoznać się z programem szkolnym i zwiedzić budynek.

* **14 czerwca** na boisku szkolnym Zespołu Szkół w Cielczy odbędzie się festyn dla dzieci. Początek o godz. 14.00.

* **17 czerwca** na terenie ogródków działkowych przy ul. Poznańskiej w Jarocinie odbędzie się impreza pod hasłem „Powitanie lata”. Piknik ze wspólną zabawą będzie również połączeniem obchodów Dnia Matki i Dnia Dziecka. Początek o godz. 16.00.

* **17 i 18 czerwca** odbędzie się VI Jarociński Rajd Samochodowy po Ziemi Wielkopolskiej. Nocleg i zakończenie imprezy zaplanowano w ośrodku wczasowym JAFO w Jarosławkach.

* **27 czerwca** członkowie i sympatycy jarocińskiego oddziału PZERiI w Jarocinie wybiorą się na wycieczkę. Tym razem uczestnicy zobaczą miejsca związane z pobytem Adama Mickiewicza w Wielkopolsce. Pojadą m. in. do Lubonia, Oporowa, Drzewiec, zobaczą też folwark „Soplicowo” w Cichowie. Informacji o wycieczce udziela biuro PZERiI w Jarocinie, ul. Kościuszki 15a, w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00.

targowisko

marchew	1,00 do 1,50
pietruska	5,00 do 5,50
seler	4,00 do 5,00
pomidory	3,00 do 5,00
ogórki	2,40 do 3,00
pieczarki	3,00 do 5,00
sałata (gł.)	0,50 do 1,00
kapusta (gł.)	0,50 do 1,00
kalafior (szt.)	0,50 do 3,00
fasola	8,00 do 9,00
szparagi (pęczek)	1,50 do 3,00
czereśnie	3,00 do 5,00
truskawki	2,00 do 3,00
jablka	1,70 do 2,60
cytryny	3,80 do 4,20
ziemniaki młode	0,70 do 1,60
ziemniaki stare	0,80 do 1,00
jajka	2,00 do 4,50

kronika strażacka



W minionym tygodniu strażacy państwowej straży pożarnej wyjeżdżali siedem razy do pożarów. Ściągali także kota z drzewa w Prusach i usuwali skutku wypadku, jaki miał miejsce 30 maja w Wyszkach.

■ **pożary** 2 czerwca w jarocińskiej parowozowni paliła się kotłownia w budynku warsztatu samochodowego. Przyczyną pożaru było pozostawienie materiałów łatwopalnych. Straty oszacowano na 5 tys. zł, uratowano zaś 100 tys. zł.

3 czerwca w Cerekwicy spaliły się drzwi wejściowe do budynku Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Ogień został zaproszony przez starszą osobę. Straty oszacowano na 1 tys. zł.

3 czerwca w Łobzie zapaliło się siano na przyczepie rolniczej. Przyczyną było zaproszenie ognia przez kierowcę przejeżdżającego samochodu.

4 czerwca w Witaszycach paliła się trawa na skarpie kolejowej oraz 0,5 ha uprawy w szkółce leśnej. Straty drugiego pożaru oszacowano na 5 tys. zł.

4 czerwca paliło się poszycie leśne w Roszkówku należące do Nadleśnictwa Jarocin.

5 czerwca w bloku na os. Konstytucji 3 Maja w Jarocinie spaliła się kuchnia. Przyczyną pożaru było pozostawienie na gazie garnka. (jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

rynek pracy

5 czerwca w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5.331 bezrobotnych.

W ciągu tygodnia zarejestrowało się 109 osób. Spora grupę w tej liczbie stanowią tegoroczni absolwenci szkół ponadpodstawowych. Spośród 73 wyrejestrowanych w ubiegłym tygodniu, 39 podjęło pracę.

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla kierowcy kat. ABC,

hydraulika inst. wod.-kan. agenta ubezpieczeniowego, krawca (na prace interwencyjne), ślusarzy, spawaczy, samodzielnej księgowej, malarza budowlanego, tokarza, spawacza z uprawnieniami, przedstawiciela handlowego, murarza, specjalisty ds. eksportu i importu, samodzielnej księgowej - kadrowej, cukiernika, technika mechanika - pracownika serwisu, inżyniera logistyka, sprzedawcy, reprezentanta handlowego.

(jn)

Nowe Miasto

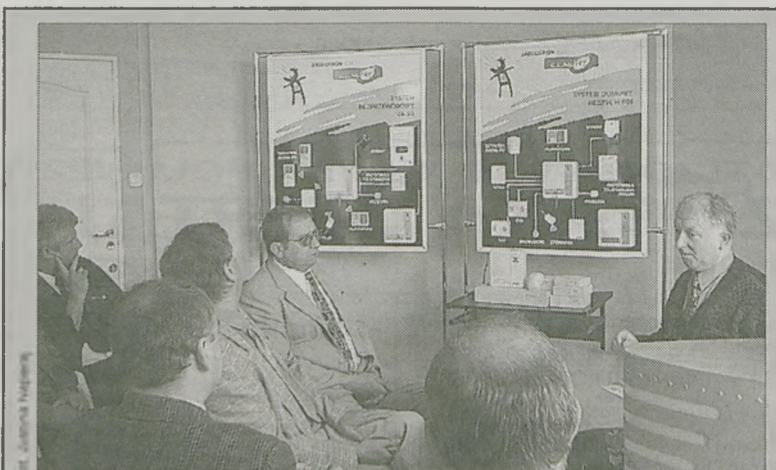
Najlepsza biblioteka

Gminna Biblioteka Publiczna w Nowym Mieście znalazła się w gronie dwunastu najlepszych tego typu placówek w całym województwie wielkopolskim.

Konkurs na najlepszą bibliotekę województwa wielkopolskiego został ogłoszony przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. - *Dostaliśmy zaproszenie do wzięcia udziału w tym konkursie. Trzeba było spełnić dwa spośród trzech wymaganych kryteriów: zakup książek na odpowiednio wysokim poziomie - minimum 15 na 100 mieszkańców, czytelnicy - powyżej 20 mieszkańców na 100 oraz wypożyczenia*

- *powyżej 450 na stu mieszkańców* - wyjaśnia zasady konkursu Halina Czamy, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowym Mieście. Placówce niestety nie udało się spełnić drugiego warunku, ale konkurs potrwa do końca bieżącego roku, więc będzie jeszcze szansa poprawienia tego wyniku. Rozstrzygnięcie zaplanowano na marzec następnego roku. Pracownicy zwycięskiej biblioteki otrzymają 3 tys. zł.

(jn)



Jak zabezpieczać budynki administracji państwowej przed włamaniami dowiedzieli się policjanci, a także jarocińscy starostowie, którzy przybyli na pokaz alarmów do salonu firmy „Elmont” - Wiesława Jaśkowiaka

telefony zaufania



W Jarocinie 747-15-22, czynny od 17.00 do 21.00 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin czynny w każdą środę od godz. 17.00 do 20.00. Spotkania prowadzi terapeuta w Klubie Abstynenta w Jarocinie, ul. Wrocławska 34.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

pogotowia



WODOCIĄGOWE
tel. 747-30-80
KANALIZACYJNE
tel. 747-32-34
ENERGETYCZNE
tel. 991

dyżury aptek



Do 11 czerwca dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Convallaria” (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63). Od 12 do 18 czerwca dyżurować będzie apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56). Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium”, a od 17.00 do 20.00 – apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

kino



KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1

„American Beauty”
9 czerwca - godz. 21.00
10 czerwca - godz. 20.00
11 czerwca - godz. 18.00
Cena biletów 10 zł

„Ostatnia misja”
10 czerwca - godz. 18.00
11 czerwca - godz. 16.00
Cena biletów 10 zł

Kamerą w samochody

Dokończenie ze str. 1

- Na to nie ma żadnej reguły - mówi starszy aspirant Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy jarocińskiego policji. - Najczęściej jednak kradzione są auta zaparkowane na osiedlu Konstytucji 3 Maja. Najczęściej są to starsze „maluchy”. Złodzieje aut „obstawili” również osiedle 1000-lecia, parking przy ul. Szpitalnej i Kard. Wyszyńskiego oraz na przy kościele Ojców Franciszkanów.

Od początku roku do końca maja w samym tylko Jarocinie skradzionych zostało trzynaście samochodów, o jeden więcej niż w pierwszym półroczu ubiegłego roku. Tylko w dwóch przypadkach udało się policji zatrzymać sprawców kradzieży. Wykrywalność nie jest imponująca. Wynosi zaledwie 18 procent. Dla porównania: wskaźniki ogólnokrajowe wynoszą 15 procent, a w samym tylko Poznaniu wykrywalność sprawców kradzieży samochodów kształtuje się zaledwie na poziomie 10 procent. - Samochody skradzione w Jarocinie służyły do dokonania następnego przestępstwa - przewożą skradzionych towarów ze sklepu, albo - co jest ostatnio coraz częstsze - by sprzedać go na części - wyjaśnia policjant. Zdarza się także, że do Jarocina przyjeżdżają na „gościnne występy” grupy przestępców, kradnących auta typowo pod zamówienie. Policja przypuszcza, że takim właśnie zleceniem była kradzież audi spod kościoła ojców Franciszkanów. - Znaszego rozpoznania wynika, że sprawcy jechali za swoją ofiarą, poczekali, aż zostawi samochód na parkingu i wejdzie do kościoła. Po piętnastu minutach, gdy kierowca wyszedł - samochodu

nie było. Nie było również auta, które zaparkowano obok. Ten człowiek sam przypuszczał, że coś jest nie tak, dlatego tak prędko wyszedł - za późno - mówi rzecznik prasowy.

Jak ustrzec się przed kradzieżą samochodu? - Założyć dodatkowe zabezpieczenie, o którym będzie wiedział jedynie właściciel - radzi policjant. Dobrze, gdy właściciele aut mają wykupione ubezpieczenie AC. Bezwzględnie należy pamiętać o niezostawianiu w samochodzie dokumentów: prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego czy kwitów ubezpieczeniowych. - Zwłaszcza na osiedlach powinno się parkować w miejscach widocznych, a nie gdzieś za śmietnikiem, czy pod drzewem. Najlepiej ustawić tak, żeby samochód było widać z okna - przypomina Aleksander Szczepański.

Dla poprawy bezpieczeństwa samochodów zaparkowanych na os. Konstytucji 3 Maja policja myśli o zainstalowaniu kamer na tym największym jarocińskim osiedlu. - Miałoby być założone na parkingu. Obraz z kamer widoczny będzie wtedy na domowych telewizorach, na kanale uruchomionym wyłącznie dla tego celu przez telewizję kablową - wyjaśnia rzecznik prasowy. Przedsięwzięcie dojdzie do skutku, jeżeli pomyślnie zakończą się rozmowy ze spółdzielnią mieszkaniową i mieszkańcami osiedla, których zamierza się obciążyć kosztami założenia kamer. Metoda ta z powodzeniem sprawdziła się na dwóch kaliskich osiedlach. Kradzież samochodów spadła tam właściwie do zera. Bardzo sporadycznie policja odnotowywała włamania do aut.

(jn)

Wiosenny rajd z nagrodami

Dokończenie ze str. 1

W trakcie rajdu przeprowadzony został konkurs na wykonane budki łęgowe oraz konkurs znajomości gminy Nowe Miasto oraz Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego. W obecności przybyłych na zakończenie rajdu sekretarz gminy Nowe Miasto i dyrektorki szkoły w Kłęce dokonano wręczenia wszystkich nagród, Pucharu Wójta Gminy Nowe Miasto oraz Pucharu dla Najlepszego SKKT, oddziału PTTK Jarocin w 1999 roku. Puchar wójta zdobyła trzecia drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie. Drugie miejsce zajęła druga drużyna ze

Szkoły Podstawowej nr 4, a trzecie - pierwsza drużyna z SP nr 4. Puchar „Najlepszy SKKT” zdobył SKKT działający przy SP nr 4 w Jarocinie. Na zakończenie imprezy przeprowadzono losowanie upominków wśród wszystkich uczestników rajdu.

Organizatorami turystycznej imprezy byli: Koło PTTK przy Jarocińskich Fabrykach Mebli S.A., Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie, Urząd Gminy w Nowym Mieście, Oddział PTTK w Jarocinie oraz Jarocińskie Fabryki Mebli S.A. i Związek Zawodowy „Meblarze” RP.

(akf)

Powiat poręczy kredyt ZZOZ-u

Radni powiatu upoważnili zarząd do udzielania poręczeń kredytowych. Pierwszym, który skorzysta z poręczenia powiatu będzie jarociński ZZOZ. Jednostka ta musi zaciągnąć pożyczkę na wypłatę trzynastek.

Dyrekcja ZZOZ-u kilka tygodni temu uzyskała pozytywną opinię Rady Społecznej na zaciągnięcie komercyjnego kredytu w wysokości do 650.000 zł. Pieniądze mają być przeznaczone na wypłatę zaległych trzynastek. Żeby jednak otrzymać pożyczkę ZZOZ potrzebuje poręczyciela.

Na ostatniej sesji rady powiatu zmieniono zapis uchwały budżetowej z grudnia ubiegłego roku. Upoważniono zarząd do udzielania

poręczeń do maksymalnej wysokości 1.500.000 zł, czego poprzednio zarząd nie mógł zrobić. Decyzja nie zapadła jednomyślnie - za głosowało 22 radnych, 1 był przeciwny, 1 wstrzymał się od głosu. Mimo to, dzięki dokonanej zmianie powiat będzie mógł poręczyć kredyt ZZOZ-u. Środki na spłatę mają pochodzić z oszczędności i zysków wypracowanych przez placówki Zespołu. Jeszcze nie wiadomo

dokładnie, jakiej sumy będzie dotyczyć zobowiązanie. Pierwsze wypłaty, które rozpoczęto w maju, pochodziły ze środków własnych ZZOZ-u. Otrzymały je osoby o najniższym wynagrodzeniu. Pozostałym, w zależności od wysokości zarobków, trzynastka będzie wypłacana w dwumiesięcznych odstępach. Ostatnia grupa upoważnionych dostanie pieniądze w połowie przyszłego roku.

(alg)

Producenci z Jarocina, nie bójcie się tego „diabła”

O tym, że jarocińscy producenci mogą być równorzędnymi partnerami w Unii Europejskiej, mówiono podczas specjalnej konferencji zorganizowanej przy okazji obchodów dni miasta. Na spotkanie przybyło kilkunastu przedstawicieli małych i średnich przedsiębiorstw.

Konferencja szkoleniowa zorganizowana przez władze gminy Jarocin i Euro Info Centrum w Kaliszu rozpoczęła się otwarciem wystawy gospodarczej „Jarocin 2000” w pawilonie JFM S.A. W kilkogodzinym spotkaniu, kontynuowanym później w „Kasynie”, uczestniczyli głównie przedstawiciele tych firm, które prezentowały swoje produkty na wystawie.

Kierownik Urzędu Skarbowego w Jarocinie, Bogdan Janik, zapoznał na początku zebranych z kondycją finansową jarocińskich przedsiębiorstw. - Nie będę mówił o poszczególnych firmach, gdyż to jest objęte tajemnicą - zastrzegł. Z danych statystycznych, które przedstawił wynika, iż na terenie powiatu jarocińskiego działa 3.795 podmiotów gospodarczych, zatrudniających 13519 osób. Największą liczbę stanowią podmioty indywidualne (3192). O wiele mniej jest przedsiębiorstw państwowych, spółek akcyjnych i „z o. o.” oraz spółek prywatnych - prawa handlowego i cywilnego. Średnia płaca w podmiotach gospodarczych indywidualnych wynosi brutto 664 zł (liczone bez ZUS), w spółkach prywatnych - 730 zł, w pozostałych - 1.391 zł. Oceniając wszystkie firmy pod kątem proporcji odprawianych podatków Bogdan

Janik stwierdził, iż zakłady funkcjonujące na terenie powiatu jarocińskiego są w lepszej kondycji niż sąsiednie z Pleszewa. Niekorzystnie jednak wygląda dynamika ich wpływów w stosunku do ubiegłego roku. Jest mniejsza o około 30 %. - To jest także odpowiedź na to, dlaczego mamy tak wysokie bezrobocie, dlaczego ono rośnie - mówił kierownik US. Po jego krótkim referacie, przedstawiciele WBK - dyrektor Zbigniew Szymczak oraz Tomasz Geburczyk - omówili nowoczesne technologie bankowe, ułatwiające przedsiębiorcom wszechstronne korzystanie z usług banku na europejskim poziomie.

Dyrektor Euro Info Centrum w Kaliszu, Omar Saoudi, przedstawił obecnym zakres działań EIC, szczególnie pod kątem znaczenia dla „małego biznesu”. Zapoznał ich z zasadami funkcjonowania sieci Centrum w Polsce i na świecie, inicjatywami oraz ofertami Unii, skierowanymi dla małej i średniej przedsiębiorczości. Jarociniacy mogli dowiedzieć się m. in. o programach pomocowych UE, systemie kojarzenia przedsiębiorstw polskich z przedsiębiorstwami innych krajów. Dyrektor EIC polecał jego usługi w zakresie udzielania wszelkich informacji - np. na temat przetargów ogłaszanych przez instytucje

UE, rynkach Unii, prawie wspólnotowym oraz normach i certyfikatach obowiązujących w UE. - To nasze zadanie - doradztwo i wsparcie - mówił Omar Saoudi. Małe firmy mogą więc liczyć na pomoc w pisaniu wniosków o dotacje i pożyczki czy znalezieniu europejskiego partnera. Informację na temat współpracy z Centrum uzyskać można też w Wydziale Promocji UGiM w Jarocinie.

- Przedsiębiorcy z Jarocina mogą być równorzędnymi partnerami w UE i to chcemy pokazać - stwierdził burmistrz Jarocina, Marian Michalak. - Pomysł na utworzenie spotkań dotyczących Unii wynika z naszych kontaktów m. in. z Węgrami. W Hatvanie są organizowane takie prelekcje, z tym, że tam jest to robione przy pomocy pieniędzy rządu, natomiast tu jest wszystko za środki gminy. Uznaliśmy jednak, że nasza niewiedza na temat Europy jest duża, więc trzeba ją uzupełnić. Warto to robić, bo jak odbędzie się referendum na temat Unii za dwa lata, to się okaże, że my na ten temat w ogóle nic nie wiemy. W tym momencie będzie pytanie: „Cośmy robili przez te lata?” Nie jest taki diabeł straszny, jak go malują, więc po prostu poznajmy tego, przepraszam za określenie, „diabła”.

(alg)

ogłoszenia

Ośrodek Szkolenia
Kandydatów na Kierowców
Jolanta i Grzegorz Kaczmarek
zaprasza na otwarcie

KURSU NA PRAWO JAZDY
kat. B

w dniu 9.06.2000 r. i 16.06.2000 r.
o godz. 15.00
w ZSZ nr 2, ul. Wrocławska 15
Możliwość zapłaty w ratach
Zapisy w dniu otwarcia kursu
Informacja: tel. 0-602/257-488
Fachowe przygotowanie teoretyczne
i praktyczne (1506/2000)

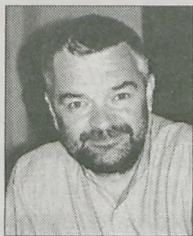
„Gloria corp”
NAUKA
JĘZYKÓW OBCYCH
Tel. 0-604/177-416

**U PRODUCENTA
CENY PRODUCENTA**

NA PUSTAKI ALFA
i ATESTOWANE BLOCZKI M-6
Z WIBROPRASY
TRYLINKE, STROPY TYPU TERRIVA
CERAMICZNE MATERIAŁY ŚCIENNE
I POKRYCIA DACHOWE

PPH „DAKAR”
WŁODZIMIERZ SZCZODROWSKI
WIECZYN 26a
tel. 741-74-37, 0-602/713-279
ZACHĘCAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI

Słów kilka o Dniach Jarocina



Dni Jarocina zakończył wspaniały koncert zespołów: Harlem i Zdrowa Woda. Szczególnie ten pierwszy pod dowództwem Ryszarda Wolbacha pozostawił niezapomniane wrażenia. To naprawdę było duże wydarzenie muzyczne w naszym mieście. Kto nie był, niech żałuje.

Same Dni Jarocina pozostawiły jednak mieszane uczucia. Zabrakło w nich spójnej koncepcji i wszystko, co działo się przez ostatnie dni, przypominało konglomerat przypadkowo wymyślonych przedsięwzięć. W przygotowanie dni włożono duży wysiłek. Wiele osób, organizacji i stowarzyszeń przez szereg dni przygotowywało spotkania, konkursy, festyny i koncerty. Napracowali się solidnie (ciekawe, czy ktoś im już podziękował?). A jednak, czegoś brakowało.

Zdumiony obserwator otaczającej nas rzeczywistości puknął się jednoznacznie w czoło, kiedy zakomunikowałem swe wątpliwości.

- Czego chcesz, człowieku? - zapytał.

- Pomysłu - odparłem bez zastanowienia.

- Przecież miałeś wszystko. Nawet dyskusję o Unii Europejskiej dla młodzieży. I wystawę gospodarczą, i imprezy kulturalne, i sportowe - wyliczał bez namysłu. Było nieźle, powiedziałbym nawet świetnie. A poza tym, jeśli coś się tobie nie podobało, to powiedz, jak powinno być. Najłatwiej zawsze krytykować. Ponadto wszyscy wiedzą, że nie lubisz władz, to choćby zrobili coś dobrego, to i tak napiszesz źle.

Zamyśliłem się nad tym wszystkim, a odpowiedź tym razem dam w punktach.

1. Bardzo lubię pana burmistrza, choć nie zawsze się zgadzamy, co jest normalne w warunkach demokracji i funkcjonowania wolnych mediów. (Przy okazji dobrze by było, aby pan burmistrz wyjaśnił, skąd wziął się „genialny” pomysł wybudowania bunkrów garażowych na osiedlu Rzeczpospolitej. Postawione na wjeździe do miasta są „wspaniałą” jego wizytówką).

2. Dni Jarocina powinny mieć tak zwany motyw przewodni, wokół którego budowano by dramaturgię całego przedsięwzięcia, tak, aby z ciekawością oczekiwano dnia następnego. Nie wszystko nadaje się do „wrzucenia” do programu. Dni nie muszą też trwać tyle dni, bo to trudno sprzedać w mediach i grozi, że cała para pójdzie w gwizdek.

3. A gdyby tak w przyszłym roku wymyślić inną koncepcję, choćby na całe lato?

Dni Jarocina się skończyły. Teraz wszyscy pójdą na zasłużony odpoczynek.

SKL

przeciw krysznowcom

Jarocińskie Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe zaprotestowało przeciw umieszczeniu w oficjalnym programie Dni Jarocina Festiwalu Kultury Indii.

SKL domaga się wyjaśnień od władz miasta.

2 i 3 czerwca na stadionie MOSiR-u odbywał się Festiwal Kultury Indii, impreza zorganizowana przez Towarzystwo Świadomości Kryszny. Informacja zapowiadająca imprezę znalazła się też na plakatach z oficjalnym programem obchodów Dni Jarocina. - *Przyjmujemy ten fakt ze zdziwieniem i zaniepokojeniem - przyznał na konferencji prasowej Adama Pawlicki, prezes zarządu powiatowego Stronnictwa Konserwatywno - Ludowego w Jarocinie. - Już w ubiegłym roku mogliśmy przekonać się, co kryje się pod nazwą tej imprezy. Była to w atrakcyjny sposób przeprowadzona akcja promocyjna ruchu Hare Kryszna, uznawanego przez niektóre instytucje za sektę religijną. Powołał się m. in. na stanowisko Dominikańskiego Centrum Infor-*

macji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach. Prezes jarocińskiego SKL przypomniał, że w ubiegłym roku po Festiwalu Kultury Indii zdarzyło się kilka ucieczek z domu nastoletnich mieszkańców Jarocina.

Konserwatyści domagają się wyjaśnień od władz miasta, kto zezwolił na organizację imprezy na obiekcie rekreacyjnym gminy. - *Uznajemy, że osoba wydająca takie zezwolenie, wzięła na siebie także odpowiedzialność za konsekwencje tej decyzji - powiedział Adam Pawlicki. Zapowiedział, że zapytanie zostanie ponowione przez radnych SKL-AWS na najbliższej sesji Rady Miejskiej.*

Stanowisko SKL-u poparło jarocińskie koło Młodych Konserwatystów AWS.

(rr)



Nieosiągalny licznik?

Szanowna Redakcjo!

Sprawa, z którą postanowiłem się do was zwrócić, dotyczy instalacji liczników ogrodowych do pomiaru wody. Z założeniem urządzenia pomiarowego jest duży problem. Dotyczy spraw związanych z wypełnianiem formularzy. Na domiar tego każdej zimy liczniki są zdejmowane, natomiast na wiosnę trzeba uiszczać opłatę za ponowne ich podłączenie. Czym to jest uwarunkowane? Czy nie powinno się płacić raz za zainstalowanie licznika, a nie każdego roku?

Nazwisko do wiadomości redakcji

Instalacją liczników ogrodowych zajmuje się Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Jarocinie. Okazuje się, że nie ma problemów z podłączeniem takiego licznika osobie, która deklaruje chęć jego posiadania - *Przychodzi do nas klient z prośbą o zainstalowanie takiego licznika. Otrzymuje blankiet, który musi wypełnić. Jeśli uznamy, że jest to zasadne, że rzeczywiście w okresie letnim klient zużywa o wiele więcej wody w celach ogrodowych, wtedy może złożyć zlecenie. Wypisuje je na miejscu i zostają mu przedstawione wszelkie niezbędne warunki - tłumaczy Aleksandra Janicka, kierownik Działu Rozliczeń Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o. o. w Jar-*

cinie. - Ze zlecenia wynika, że to my zakładamy licznik na koszt klienta. Jest to wykonane w przeciągu tygodnia czasu przez naszych monterów. Koszt założenia wraz z wodomierzem, montażem i zapłombowaniem kształtuje się w granicach 150 zł. Żadnych utrudnień nie ma. Dokumenty klient wypełnia na miejscu przez dosłownie pięć minut. Wszystkie formularze są przygotowane - dodaje Aleksandra Janicka.

Jeśli liczniki są usytuowane na zewnątrz, trzeba je zabezpieczyć przed uszkodzeniami mechanicznymi albo działaniem warunków atmosferycznych - Przy wodomierzach - podlicznikach wymagających demontażu na okres jesienno - zimowy, z powodu niemożności

zabezpieczenia ich przed uszkodzeniami, klient zobowiązany jest ustalić z Działem Rozliczeń PWiK Sp. z o. o. w Jarocinie termin zdjęcia urządzenia pomiarowego. Demontaż i ponowne zamontowanie wodomierza może być wykonane jedynie przez uprawnionego monterę spółki. Cena usługi uzależniona jest od czasu pracy monterów - wyjaśnia kierownik działu rozliczeń. - Pokrycia kosztów napraw uszkodzeń wodomierza i przyłączenia wodociągowego powstałych w wyniku niezabezpieczenia ich przed działaniem warunków atmosferycznych lub uszkodzeń mechanicznych dokonuje usługobiorca - podsumowała Aleksandra Janicka.

(ag)

Premier Mikołajczyk powrócił do Wielkopolski

Spoczął na Wzgórzu św. Wojciecha

Około 150 mieszkańców Ziemi Jarocińskiej uczestniczyło w uroczystym pochowaniu doczesnych szczątków Stanisława Mikołajczyka. W niedzielę prochy byłego premiera na uchodźstwie, a także jego żony Cecylii, spoczęły na poznańskim Wzgórzu św. Wojciecha.

W piątek prochy Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu Rzeczypospolitej w latach 1943- 1944 i długoletniego prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego, zostały przywiezione samolotem do Warszawy. Oddano mu hołd w katedrze św. Jana i na Placu Zamkowym.

W sobotnie popołudnie powitano doczesne szczątki Stanisława i Cecylii Mikołajczyków w rodzinnej Wielkopolsce, w Poznaniu, na Placu Wolności. Potem trumny przewieziono do Muzeum Narodowego. Tu z kolei hołd składali Wielkopolanie.

Główne uroczystości rozpoczęły się w niedzielę przed południem. Na czele konduktu żałobnego szło ponad tysiąc pocztów sztandarowych. Przeważały sztandary Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ulicami miasta kondukt przeszedł do katedry poznańskiej.

Mszę św. żałobną odprawił arcybiskup Marian Przykucki, wygłosił także homilię. Przypomnił dzień 5 lipca 1945 roku, kiedy w Poznaniu witano go powracającego z wojennej tułaczki. Mimo, iż wracał w sytuacji trudnej, niemal beznadziejnej, aby objąć tękę wicepremiera tworzonego właśnie przez komunistów Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, to sam nie tracił nadziei. Zdawało się, że stracił ją dwa lata później, kiedy musiał uchodzić z kraju w warunkach bezpośredniego zagrożenia. Jego działalność na emi-

gracji jednak temu zaprzecza.

Po zakończeniu uroczystości w katedrze znów uformował się kondukt, aby przejść na Wzgórze św. Wojciecha. Tam, na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan, złożono doczesne szczątki Stanisława i Cecylii Mikołajczyków w świeżo wybudowanym grobowcu-mauzoleum.

Przed mauzoleum przemawiał marszałek Sejmu Maciej Płażyński. Po nim krajowy duszpasterz rolników biskup Roman Andrzejewski. Potem kolejno wystąpili politycy: Artur Balazs, Jarosław Kalinowski - prezes PSL, Józef Gruszka, Jan Maria Rokita, Waldemar Pawlak, a także przewodniczący komitetu organizacyjnego Edward Dębowski. Przemówił też jedyny syn Stanisława i Cecylii Mikołajczyków, Marian Mikołajczyk, który podziękował w imieniu własnym i żony Danuty, wszystkim, którzy przyczynili się do sprowadzenia prochów ojca i zorganizowania uroczystości, w których wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób. Dawno Poznań nie widział takich tłumów.

W niedzielnych uroczystościach wzięło udział około 150 mieszkańców powiatu jarocińskiego. Z Jarocina wyruszyły trzy autokary. Wielu udało się do Poznania prywatnymi samochodami. Wyjazd zorganizował prezes Zarządu Powiatowego PSL w Jarocinie Stanisław Czeszyk. Do Poznania udali



Stanisław Mikołajczyk (1901 - 1966). Premier rządu Rzeczypospolitej na uchodźstwie (1943 - 1944), wicepremier i minister rolnictwa i reform rolnych w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej (1945 - 1947), długoletni prezes PSL w kraju i na uchodźstwie. Został zmuszony do ucieczki z Polski 21 października 1947 r.

się również wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jan Grzesiek oraz starosta powiatu jarocińskiego Adam Kołodziej. Wraz z nimi, wśród jarocinian można było zauważyć przedstawicieli wszystkich kół PSL z terenu powiatu, wraz z pocztami sztandarowymi. Byli przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych i bractw kurkowych oraz zespołów folklorystycznych: Golińnianki i Potarżyczanki.

Uczestniczyli też w uroczystościach krewni Stanisława i Cecylii Mikołajczyków, którzy obecnie mieszkają w Jarocinie. PIOTR MARCHWIĄK

Nasza szkoła ma 100 lat

100-lecie istnienia szkoły w Raszewach stało się okazją nie tylko do spotkania byłych i obecnych pracowników, absolwentów oraz uczniów, ale także do wspólnej zabawy.

- 100 lat temu pełna nazwa szkoły brzmiała: Publiczna Szkoła Powszechna w Raszewach. Pierwsze chwile jej istnienia, ze względu na zaginięcie kroniki, zostały odtworzone na podstawie informacji przekazanych przez miejscową ludność. Wiemy, że szkołę tworzyła najpierw jedna klasa i jeden nauczyciel - Polak, Lucjan Zagrodzki - przypomniała kierowniczka szkoły, Alina Kasprzak serdecznie witając wszystkich gości.

W uroczystych obchodach wzięli udział burmistrz Żerkowa Janusz Jajczyk, zastępca burmistrza Albin Pohl, sekretarz gminy Ewa Antko-

inaczej. Kiedy tylko mogę, zawsze chętnie tu przychodzę - powiedziała Marianna Arndt pracująca tu w latach 1968-1989. Od 1989 roku o czystość w szkole dba Maria Platokos.

Z okazji jubileuszu placówki, upominki na ręce kierowniczkę, Aliny Kasprzak przekazali: burmistrz Żerkowa, wizytator Genowefa Demska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Żerkowie Barbara Urbańska oraz dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Raszewach Roman Roszak.

Bogaty program artystyczny złożony z wierszy, piosenek, a na-

do tych ścian, do tych progów, które przekraczały całe pokolenia, ale przede wszystkim to historia ludzi. Jest takie powiedzenie, że naród, który zapomina swoją historię, zapomina o swojej tożsamości. Można by też powiedzieć, że naród, który zapomina o szacunku dla swoich nauczycieli, traci na wartościach duchowych - powiedział ksiądz proboszcz Kazimierz Walczak.

Znaczenie istnienia raszewskiej placówki podkreśliła również dyrektorka Szkoły Podstawowej w Żerkowie. - Ta szkoła spełnia właściwie rolę ośrodka kultury. Tu spotykają się mieszkańcy wioski z okazji różnych imprez, przychodzą dzieci i dorośli. Poza tym wszyscy bardzo angażują się w pomoc szkole - podkreśliła Barbara Urbańska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Żerkowie.

Po zakończeniu części artystycznej wszyscy zostali poczęstowani pieczonym prosiakiem. Sponsorem posiłku był absolwent szkoły, Andrzej Bogaczyński. Później rozpoczęła się zabawa, do której zaprosił uczestników spotkania Jakub Tomaszewski z zespołu „Activ”.

Każdy otrzymał pamiątkową plakietkę oraz broszurkę przedstawiającą historię szkoły. - Uciekają lata i z niedowierzaniem



Najpierw były wspomnienia i zdjęcia...

wiak, przewodniczący rady Kasper Ekert, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Żerkowie Barbara Urbańska, wicedyrektorka Ewa Kubala, wizytator Genowefa Demska oraz uczący w szkole księża - proboszcz parafii Brzostków Kazimierz Walczak, ksiądz Ryszard Muszyński oraz ksiądz Henryk Sikora. - Każdy z nas miał w dzieciństwie dwa domy - dom rodzinny i szkołę. Tu przecież spędzało się bardzo dużo czasu. 100 lat to rzeczywiście kawał historii - powiedziała Genowefa Demska. - Życzę wam, żebyście jak najmilej wspominali tę szkołę.

Na obchody 100-lecia placówki zaproszony został również najstarszy mieszkaniec Raszew, a zarazem najstarszy żyjący absolwent szkoły, liczący 94 lata Wacław Bogaczyński oraz była nauczycielka Aniela Łuczak i Halina Kostrzewska, która przez kilka lat prowadziła tu świetlicę. - Cieszę się, że ta szkoła jest dziś jeszcze ładniejsza, lepiej wyposażona - powiedziała Aniela Łuczak. Marianna Arndt, była sprzątaczką wspominała, jakie kiedyś warunki panowały w szkole. - Trzeba było przynosić wodę, rąbać drzewo, palić w piecach. Dzisiaj jest zupełnie

wet krótkich inscenizacji zaprezentowali uczniowie szkoły. Publiczność gromkimi brawami nagradzała



a później wspólna zabawa

ich występy. Uroczystość stała się okazją nie tylko do wspomnień i złożenia podziękowań byłym nauczycielkom, ale również do prezentacji obecnego grona pedagogicznego. Tworzą je: Alina Kasprzak, kierowniczka oraz nauczycielki: Elżbieta Pohl, Anna Tomaszewska, Agnieszka Rzepa, Maria Andrzejak, a także prowadzący lekcje religii ksiądz kanonik Kazimierz Walczak. - 100 lat w historii szkoły to nie tylko wielki szacunek

stwierdzamy, że to już cały wiek istnieje nasza szkoła. Porównujemy, jaka była, kto w niej uczył, jaka jest. I chwila refleksji - jaka będzie, jaką ją zapamiętamy? Praktycznie każdy z nas skorzystał ze skarbnicy jej wiedzy. Naszym skromnym marzeniem byłoby, abyśmy wynosili z niej to, co czyste, szlachetne i niepowtarzalne - podkreśliła na zakończenie kierowniczka szkoły, Alina Kasprzak.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Długie dziesięciolecie „U Marianka”

Ponad tysiąc osób bawiło się na festynie zorganizowanym w minioną sobotę z okazji dziesięciolecia sklepu „U Marianka” w Jarocinie. Ostatni goście opuszczali plac przy ul. Paderewskiego po godz. 5.00 rano.

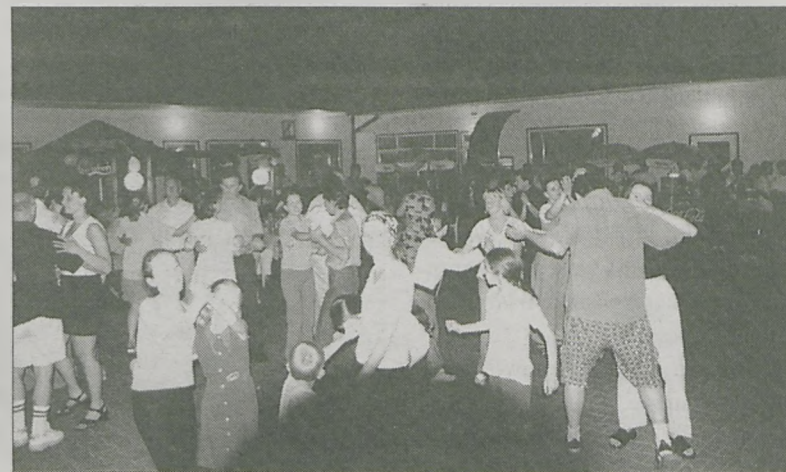
Świętowanie dziesiątych urodzin sklepu „U Marianka” rozpoczęło się już na kilka dni przed festynem. Klienci delikatesów, który zakupili towar za kwotę powyżej 10 zł, wybierali z kosza los. Każdy był nagradzany przynajmniej drobnym upominkiem.

Manuela Hauzinger i Mario Ozelta, którzy przez Jarocin jechali do Bydgoszczy mistrzostwa świata juniorów.

Wieczorem na placu przed sklepem wystąpił zespół „Young Stars”, często występujący pod nazwą „Ogóreczki”. Gościnnie



Mariusz „Marianek” Kaźmierczak z austriackimi żużlowcami



Zabawa skończyła się wczesnym rankiem

Podczas sobotniego festynu rozlosowano 35 nagród głównych, m.in. dwa rowery, radiomagnetofon i artykuły gospodarstwa domowego.

Rozpoczynając festyn gospodarz imprezy - Mariusz Kaźmierczak czyli „Marianek” - przypomniał historię sklepu od „blaszaka”, który stanął przy ul. Paderewskiego w maju 1990 roku, aż po budowę pawilonu.

Atrakcją imprezy był pokaz dwóch austriackich żużlowców -

z „Young Stars” wystąpił trener judoków Jacek Tomczak, wykonując piosenkę „Przeżyj to sam”. Towarzyszył mu też utalentowany chórki żeński. Później na scenie pojawiło się też kilka innych osób zaprzyjaźnionych z właścicielami sklepu i baru „Fiesta”. Doskonała zabawa skończyła się wczesnym rankiem. Ostatni goście opuszczali plac przy ul. Paderewskiego po godz. 5.00.

(rr)

ogłoszenie

RZE ENERGETYKA KALISKA SA
63-200 JAROCIN, UL. BATOREGO 26. TEL. (0-62) 749-84-00. FAX (0-62) 749-84-20

Szanowni Państwo

Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, wyrażoną w udzielonych naszej firmie koncesjach na przesył i dystrybucję oraz obrót energią elektryczną, zostaliśmy zobowiązani do

dostosowania treści umów zawartych z naszymi Klientami do przepisów nowego Prawa Energetycznego

W związku z powyższym, przedstawiciele Energetyki Kaliskiej SA będą zwracali się do Państwa z prośbą o wypełnienie ankiet w celu uaktualnienia danych koniecznych do sporządzenia nowych umów sprzedaży energii i świadczenia usług przesyłowych. Przedsięwzięcie to jest niezwykle trudne, dlatego też prosimy Państwa o życzliwość i wyrozumiałość, za którą z góry serdecznie dziękujemy.

Pejzaże duszą malowane

- Te obrazy powodują przywołanie w pamięci różnych wspomnień. Życzę państwu, abyście mieli odwagę odpuścić sobie codzienność, abyście mogli zbliżyć się do tych obrazów i posłuchać tego, co macie w sercu - powiedziała podczas otwarcia wystawy Edwarda Malinowskiego, jego żona, Anna.

Na otwarciu ekspozycji wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi przedstawiciele władz samorządowych wraz z burmistrzem i starostą. Słowa powitania wygłosił Eugeniusz Czarny, kustosz Muzeum Regionalnego w Jarocinie.

- Muzeum Regionalne chce przybliżyć plastyków związanych z regionem, ludzi, którzy tu mieszkali lub mieszkają. Autor tych prac jest od niedawna jarocinianinem. Stał się nim za sprawą żony, Anny, z domu Grygiel. Na wystawach w Bydgoszczy i w Łodzi występował już jako plastyk jarociński - podkreślił kustosz.

Anna Malinowski zaprezentowała bogaty dorobek artysty, po czym złożyła mu szczególne życzenia. - Z pozycji jarocinianki i kogoś, kto nosi teraz twoje nazwisko, chcę ci życzyć poczucia bycia w domu, tu w Jarocinie, i aby to poczucie bycia w domu było dla ciebie tak bezgraniczne, jak bezgraniczne są twoje obrazy. Witaj w Jarocinie - powiedziała.

Bardzo ciepło wypowiedziała się o Edwardzie Malinowskim i jego malarstwie. - Kiedy się spotkaliśmy, Edward był już znanym artystą, również w Niemczech, gdzie prowadziłam galerię. Wokół jego malarstwa zgromadziło się wielu fanów - mówiła Anna Malinowski. - Ja mam wielki szacunek dla ludzi, którzy władają językami obcymi. Edward Malinowski nie tyle posiada język malarski, on ten język dla nas stworzył. Czy my będziemy umieli nim operować, czy będziemy potrafili go odczytać, zależy wyłącznie od nas. Życzę państwu, abyście mieli odwagę... odpuścić sobie, odpuścić sobie codzienność, abyście mogli zbliżyć się do tych obrazów i posłuchać tego, co macie w sercu.

Obrazy na wystawę zatytułowaną „Pejzaże duszy” zostały wybrane z liczącej ponad 300 malowideł kolekcji. Edward Malinowski przyznał, że jest mile zaskoczony ilością osób, które przyszły na otwarcie ekspozycji. - Nie myślałem, że w tym mieście jest aż tylu ludzi, którzy z dobrej woli, po pracy, przyjdą ze mną spędzić to popołudnie - powiedział artysta. - To jest najlepszy zresztą dowód na to, że jest taka potrzeba żeby

regularnie odbywały się wystawy sztuki współczesnej, chociaż raz w miesiącu. Wiem, że to muzeum ma inne zadania, ale może znajdzie się gdzieś inny lokal, gdzie można by zapraszać artystów z Polski czy z Europy, bo - jak widzę - grupa miłośników sztuki istnieje w Jarocinie.

Jarociniakom bardzo podobał się styl obrazów Malinowskiego. Wiele osób podkreślało, że na pewno wróci ponownie obejrzeć jego obrazy, już spokojnie. - Z obrazami Malinowskiego trzeba się spotkać, trzeba z nimi pobyc. To

polscy, posiada on jednak bardzo dobrą szkołę realizmu i z niego wyszedł. W pewnym momencie stwierdził, że realizm to dla niego za mało. Chce tworzyć świat, którego my nie widzimy oczami, chociaż każdy z nas to czuje - tłumaczyła żona artysty, który od niedawna mieszka tutaj. - Dla mojej żony Jarocin jest najpiękniejszym miejscem na ziemi. Dla mnie jest to miejsce nowe - przyznał Edward Malinowski. - Poznaję nowych ludzi. Jestem ciekawy życia kulturalnego i artystycznego, które tu się toczy. Jest dużo szkół, nauczycieli



Edward Malinowski (z prawej) z żoną i burmistrz Jarocina Marian Michalak. W tle jeden z obrazów malarza

wygląda, jakby nie mieściło się w ramie, rozchodziło się z niej. Malarstwo Malinowskiego jest pełne emocji, kolorowe. To pejzaże duszy, intymne rozmowy - mówiono.

Sam artysta przyznał, że jego malarstwo to swojego rodzaju zaproszenie do rozmowy. - Ja na pewnej fali daję moje myśli, moje uczucia. Jeśli ktoś odbiera je na podobnej fali, to już go to „wciąga”. Na początek kupuje mały obraz, potem większy. Pewna 60-letnia już kobieta powiedziała mi kiedyś, że od czasu, jak nabyła mój obraz, czuje się zdrowsza. W jej domu zagościła radość. Wstaje, deszcz na zewnątrz, a ona ma słońce w pokoju. Ciągłe ma dobry nastrój. Rozmawia z tym obrazem, bez użycia słów - mówił Malinowski. Jego malarstwo to malarstwo abstrakcyjne. - Jak wszyscy artyści

wychowania plastycznego. Podejrzewam, że znajdę tu dużo kolegów po fachu, spotkam się z nimi, może uda się podjąć wspólnie jakieś działania artystyczne. Może kiedyś Jarocin doczeka się galerii sztuki współczesnej. Artysta obiecał, że jedną ze swoich prac podaruje miastu.

Wystawa obrazów Edwarda Malinowskiego w Muzeum Regionalnym w Jarocinie będzie czynna do końca lipca. Wcześniej prezentowana była w Biurze Wystaw Artystycznych w Łodzi oraz w Bydgoszczy. Z Jarocina obrazy Edwarda Malinowskiego zostaną przewiezione do Koszalina, a następnie do Szczecina. Kolejne wystawy planowane są w Warszawie, Krakowie, Monachium i Paryżu.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Zdjęcie autorki

Jak namalować radość i smutek?

Rozmowa z Edwardem Malinowskim - artystą malarzem mieszkającym w Jarocinie

Żona powiedziała o panu, że jest pan człowiekiem kreatywnym, a czas spędzony z takim człowiekiem to jest błogosławieństwo i bogactwo. Rzeczywiście tak jest?

To jest komplement dla mnie, ale ona wie co mówi. (...) Wielu twórców nie jest kreatywnych, dlatego na przykład rzucają swój zawód. Może wena twórcza im się kończy... Ta kreatywność chyba niekoniecznie musi być związana z dyplomem, jaki się uzyskuje na studiach. U nas na roku było około 35. ludzi, ale już pięć lat po studiach na rynku sztuki może widziałem trzy osoby. (...) Praktycznie z różnych powodów ludzie, mając dyplom artysty, nie uprawiali tego zawodu. Jeżeli po 25 latach spotkamy takiego człowieka, który naprawdę nic nie tworzył, to czy można powiedzieć, że jest kreatywny, bo ma dyplom? Z kolei prosty robotnik, który usprawnia narzędzia pracy, może być kreatywny. W tym sensie ja taki jestem.

Jak się zaczęło pana malarstwo? Czy już jako dziecko wiedział pan, że będzie artystą?

To chyba było z samotności. Bardzo często sam byłem w domu. Miałem starszą siostrę i młodszego brata. Brat ciągle był w ruchu, siostra też chodziła swoimi ścieżkami, a ja brałem kartkę papieru i rysowałem. Miałem chyba 10 lat, kiedy mama zapisała mnie na zajęcia plastyczne w domu kultury. Tam chodzili ludzie dla mnie wówczas bardzo dorośli, 30-, 40- i 50- letni, którzy mieli miłość do sztuki. Mając inne zawody, przychodzili tam popołudniami. Zajęcia prowadził artysta plastyk. Byłem najmłodszy. Musiałem na przykład namalować krzesło jak prawdziwe. To był problem perspektywy, światłocienia - trudno było, ale już po dwóch miesiącach dogoniłem tę grupę. Malowałem i rysowałem równie dobrze jak oni.

Nigdy nie miał pan chwili wątplenia i nie mówił pan sobie: „już nie będę artystą, będę robił coś innego”?

Nigdy. Może dlatego, że miałem ciągle sukcesy, a to pociąga. Człowiek utwierdza się: „chyba jestem dobry” i oczywiście brnąłem coraz głębiej w tym zawodzie. Wątpliwnie nie miałem, tym bardziej nie mam dzisiaj, po tylu latach.

O pana malarstwie mówi się,

że jest abstrakcyjne, ale nie do końca.

Fachowcy, którzy piszą o mnie, znają moją przeszłość. Kiedy studiowałem na uczelniach codziennie malowało się lub rysowało akt, martwą naturę. Jeździliśmy na plenery. To był język realistyczny, modelka na portrecie musiała być do siebie podobna. I z tego są znani artyści ze Wschodu na Zachodzie - że mają doskonały warsztat.

Ale panu to malarstwo realistyczne nie przypadło do gustu?

Nie, to nie o to chodzi. (...) Czułem już od 15 lat, że ja się mogę tylko powielać. (...) Postanowiłem przedstawiać coś, czego nie widać - czyli malować światy, które każdy z nas w sobie ma i spróbować te światy pokazać w formie płaskiej. Każdy z nas ma życie abstrakcyjne: nasze sny, myśli, hasła, takie jak uczuciowość, smutek. Jak wygląda smutek? Jaki ma kolor, jaki kształt? A słowo radość, miłość? To jest temat, którego może inni artyści nie podejmowali. Dlatego, gdy znalazłem się na Zachodzie, dokąd wyjechałem po stanie wojennym - to właśnie wzbudziło zainteresowanie. (...) Ludzie czują atmosferę moich obrazów poprzez kolor, ruch, dynamizm. Czują, czy ja przedstawiam radość czy smutek, czy dużo miłości, erotyzm.

Bardzo charakterystyczne tytuły nadaje pan swym obrazom: „Obszar siły”, „Obecność”, „Dalej niż wieczność”...

To są te hasła, o których mówiłem na początku. Część życia, którą chcę zobrazować. (...) Nigdy nie robię szkiców do żadnego obrazu. Kiedy czuję jakiś ładunek w sobie, to że chcę coś powiedzieć - po prostu biorę jeden z formatów, który w danej chwili mi odpowiada i ręka sama przerzuca ten nieokreślony ładunek na płótno. Człowiek nie czuje dnia, ani godziny, czy jest głodny, czy najedzony. W tym momencie czuję się, jak medium, jakby inna ręka prowadziła pędzel. (...) To też sztuka wiedzieć, kiedy jest skończone. Nigdy nie wracam do tego, co jest namalowane. Wolę wziąć nowe płótno i zacząć nowy obraz, bo to jest jakby dalsza część pierwszego. Jeden z krytyków powiedział, że ja właściwie maluję jeden obraz.

Rozmawiała AGNIESZKA MATUSIAK

Oprac. (alg)

Tablica dla błogosławionego

**18 czerwca w Żerkowie
odsłonięta zostanie pamiątkowa
tablica poświęcona
błogosławionemu Janowi
Chrzanowi, przedwojnemu
proboszczowi Żerkowa oraz
bratu kurkowemu.**

Uroczystość organizowana przez żerkowskie bractwo kurkowe rozpocznie się o godz. 10.30 mszą świętą, podczas której zostanie odsłonięta i poświęcona tablica pamiątkowa poświęcona błogosławionemu księdzu Janowi Nepomucenowi Chrzanowi. O godz. 12.00 na strzelnicy brackiej odbędzie się otwarcie Pierwszego Memoriału Błogosławionego Księdza Dziekana, Brata Kurkowego Jana Chrzana. O godz. 12.30 rozpocznie się turniej strzelecki. Strzały oddawane będą do kilku Tarcz: Memoriałowej, Milenijnej, Brackiej, Punktowej i Charytatywnej. Później odbędzie się strzelanie finałowe oraz strzelanie do Kura. Po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród rozpocznie się biesiada bracka połączona z zabawą taneczną.

Podczas turnieju strzeleckiego odbędzie się festyn. Organizatorzy - Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Żerkowie - zapowiadają liczne atrakcje dla dzieci i dorosłych.

(akf)

Projekty nagrodzone

Kilkudziesięciu uczniów wzięło udział w konkursie na projekt okładki do książki „Podania i legendy Jarocina”. Jury przyznało dwanaście równorzędnych nagród.

W konkursie wzięło udział ponad 90 uczniów z jarocińskich szkół podstawowych oraz Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie. Wykonali oni projekty okładki różnymi metodami. Były więc wydzieranki, prace z kolorowego papieru, rysowane węglem lub piórkiem, malowane. Jury pod przewodnictwem Marii Łyko ze Szkoły Podstawowej nr 2 zdecydowało, że nagrody otrzymają: Anna Gościński, Marta Obarska, Adriana Kardas, Miłosz Kędzia, Katarzyna Mierzejewska, Anika Zjeżdżałka, Marta Krawczyk, Marta Makarewicz, Anna Warmuz, Michał Bartkowiak, Maciej Mazurkiewicz i Nikodem Stenlik. Wyróżnienia za oryginalność przyznano trzem uczniom: Tomkowi Bartkowiakowi, Agnieszce Gruźlewskiej oraz Klaudii Nowak.

(akf)

Od konkursów do zabawy

Rzuty beretem, biegi w workach, loteria fantowa oraz przejazdy bryczką - to tylko część atrakcji festynu, który zorganizowała dla mieszkańców Wilkowyi Akcja Katolicka.

Przed południem w kościele parafialnym p. w. św. Wojciecha została odprawiona msza św. dziękczynna. Wierni dziękowali za 80 lat życia Jana Pawła II i za pierwsze wolne i demokratyczne wybory do rad gmin.

Później na boisku wiejskim odbył się festyn. Organizatorzy zaproponowali kilka konkurencji, m. in. rzuty beretem, rzuty lotką, biegi w workach. Był też konkurs wiedzy religijnej oraz loteria fantowa, w której można było wygrać aparat telefoniczny, albumy, kasety wideo i magnetofonowe, kosmetyki lub wizytę u fryzjera. Los na loterię

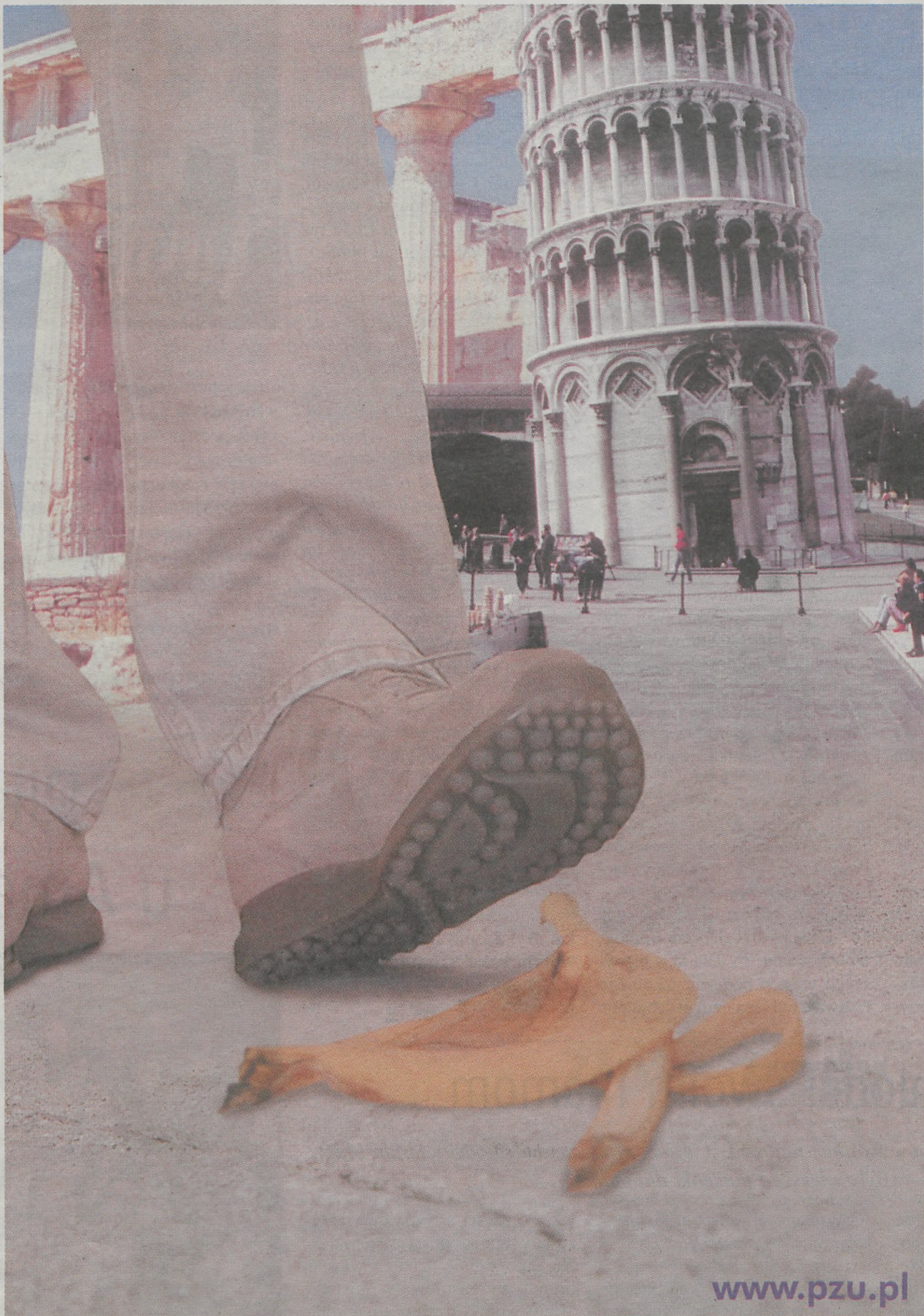
kosztował 2 złote, tyle samo - przejazd bryczką.

W konkursie wiedzy religijnej wzięły udział trzy rodziny. Odpowiadały one na pytania dotyczące Roku Jubileuszowego. Pierwsze miejsce zajęła rodzina Kogutów, drugie rodzina Hałasów i trzecie rodzina Marczaków. Wszyscy otrzymali nagrody książkowe.

Podczas festynu odbył się również mecz piłkarski między oldboyami a młodzikami. Po stronie „starszych” graczy wystąpił m. in. miejscowy ksiądz, który przywdział pseudonim „Piotruś Pan”. Już podczas meczu rozpoczął się koncert piosenki religijnej. Festyn zakończył się bezalkoholową zabawą, w czasie której grał miejscowy zespół muzyczny „Sezam”.

(akf, hc)

ogłoszenie



BEZPIECZNE WAKACJE Z PZU SA



ASSISTANCE TOURIST



WOJAŻER



MKLiNW

UBEZPIECZAMY MILIONY POLAKÓW

Zwyciężył blues

Najmłodsze klasy ze Szkoły Podstawowej nr 4 obchodziły Dzień Dziecka już dwa dni wcześniej. We wtorek, 30 maja zorganizowano dla nich pierwszy festiwal piosenki „Rozśpiewana szkoła”.

W konkursie, który został przeprowadzony w szkole po raz pierwszy, wzięło udział 13 klas początkowych: cztery trzecie, cztery drugie i aż pięć pierwszych. W sumie na „scenie” zaprezentowało się blisko 340 osób. Każda z klas wiele tygodni przygotowywała się do konkursu. Przygotowywano piosenki, choreografię a często również kostiumy i rekwizyty. Wszystkich wykonawców i ich wychowawczynie powitała

ca. Na naszej estradzie typu wykładowca zaprezentowano wspaniałe piosenki. Świetni byli również wykonawcy. Dlatego jury miało bardzo trudny wybór. Naprawdę ciężko było wytypować najlepszych, dlatego nie przyznawaliśmy nagród, ale wyróżniliśmy niektóre klasy. Podobały nam się jednak wszystkie piosenki - wyjaśnił przed odczytaniem werdyktu dyrektor szkoły - Marek Tobolski.



W kategorii klas pierwszych zwyciężyła klasa Id z piosenką „Tik - Tiki - Tiko”

prowadząca konkurs Aldona Kostro - wicedyrektor „czwórki”.

Występom uczniów przysłużyło się jury w składzie: Zbigniew Powolski - nauczyciel muzyki i przewodniczący komisji, Marek Tobolski - dyrektor szkoły podstawowej, Regina Bernat - wicedyrektor „czwórki” oraz nauczycielka Barbara Piętka. Wśród repertuaru konkursowego dominowały piosenki o wakacjach i nadchodzącym Dniu Dziecka. Występy były oceniane w trzech grupach wiekowych. Kiedy jury udało się na naradę, przed uczestnikami konkursu wystąpiła Marysia Cybok, która była uczestniczką X Jubileuszowego Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Dziecięcej „Rytm i Melodia”. - Nasz festiwal dobiegł końca.

Wśród klas pierwszych pierwsze wyróżnienie otrzymała IIIc za piosenkę „Familiijny blues”. Zwycięscy przygotowywali swój występ pod okiem wychowawczynie - Lucyny Walendowskiej. Drugie wyróżnienie przyznano IIId za „Bajkę o hucie”, trzecie - IIb za „Słoneczko”. Czwarte przypadło IIIa za piosenkę „Jabłka”, zaśpiewaną a capella na dwa głosy. W kategorii klas drugich triumfowała IIId za utwór „Święto dzieci”. Zwycięzców do konkursu przygotowała Agata Praczyk. Drugie wyróżnienie za piosenkę „Niech żyją wakacje” przyznano IIc, a trzecie IIa za „Słoneczko”. Czwarty był „Docent Bomba” w wykonaniu IIb. Dla klas pierwszych występ podczas szkolnego festiwalu był scenicznym debiutem.

Najmłodszy wykonawcy poradzi sobie jednak doskonale. Jury zachwyciła piosenka „Tik - Tiki - Tiko” w wykonaniu klasy Id. Drugie wyróżnienie otrzymały dwie klasy: Ic za „Święto dzieci” i Ie za „Wakacje”. Trzecim wyróżnieniem nagrodzono piosenkę „Niech żyją wakacje” w wykonaniu Ia. Czwarte wyróżnienie powędrowało do uczniów Ib, którzy zaśpiewali utwór „Kundel bury”.

Werdykt jury został przyjęty bardzo entuzjastycznie: burzliwymi oklaskami i okrzykami radości. Każdy ze zwycięzców w poszczególnych kategoriach jeszcze raz zaprezentował się przed publicznością. - Przy ocenie uczestników braliśmy pod uwagę przede wszystkim ogólne wrażenie artystyczne. W tak dużej masie dzieci jedne śpiewają lepiej, inne gorzej, a to jest trudno wyłowić. Dlatego ocenia się ogólnie całość. Ważny jest również dobór repertuaru i jego wykonanie, czyli to, jak sobie z nim poradziły dzieci. Braliśmy pod uwagę również ruch sceniczny, który bardzo ładnie prezentują zwycięscy w kategorii klas pierwszych. To był pierwszy tego typu festiwal. Wystąpiły przede wszystkim trudności techniczne. Na korytarzu nie mamy też za dużo miejsca. Ale pomimo tych problemów impreza była bardzo udana i mobilizująca dla dzieci. W przyszłym roku na pewno zorganizujemy ją ponownie - powiedział po zakończeniu imprezy Zbigniew Powolski, przewodniczący jury konkursu „Rozśpiewana szkoła”.

Dyplomy i słodkie upominki zostały wręczone uczestnikom szkolnego festiwalu następnego dnia w środę 31 maja, na uroczystym apelu z okazji Dnia Dziecka. Był to już ostatni konkurs w tym roku szkolnym, zorganizowany dla wszystkich klas początkowych.

Fot. Stanisław Dziekański

„Przyroda i ja”

Rozstrzygnięto kolejny etap konkursu ekologicznego po nazwę „Moje środowisko”. Najlepszym uczestnikom jury przyznało wyróżnienia, które wręczono podczas sesji Dziecięcej Rady Miejskiej w Jarocinie.



Konkurs „Przyroda i ja” adresowany był do uczniów klas I - IV szkół podstawowych. Był on częścią drugiej edycji Wielodyscyplinowego Konkursu Ekologicznego Gminy i Miasta Jarocin. Rozstrzygnięcie tego etapu i uroczyste rozdanie nagród odbyło się 31 maja w czasie sesji Dziecięcej Rady Miejskiej. Na konkurs nadesłano 66 prac plastycznych. Jury postanowiło jednak nie przyznawać miejsc, a tylko wyróżnienia. Otrzymali je: Katarzyna Józefiak (SP Witaszyce), Lidia

Juszczak (SP Witaszyce), Aleksandra Kosiorowska (SP Mieszków), Konrad Major (SP Wilkowyja), Katarzyna Wiśniewska (SP Wilkowyja), Piotr Nowak (SP Siedlemin), Paweł Bartolik (SP Wilkowyja), Anna Gościński (SP Witaszyce) i Martyna Kogut (SP Wilkowyja). Nagrody wręczyli dzieciom burmistrz Marian Michalak, wicestarosta Czesław Robakowski oraz nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin Krzysztof Schwartz.

(jn)

Piknik u Amazonek



Członkinie jarocińskiego Klubu Amazonek spotkały się w ubiegły poniedziałek na pikniku w Brzostowie. - Dzięki uprzejmości Anny Link - Oleksy zorganizowałyśmy naszą majówkę na jej działce - mówi Halina Owczarska, przewodnicząca klubu. - Jesteśmy zadowolone i radosne, a takie samopoczucie, w naszej chorobie, jest bardzo ważne. Nie możemy się poddawać.

Muzyczną oprawę zapewnił Bogdan Kolanowski, instruktor z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jarocinie. - Doceniam działalność klubu, dlatego staram się im w taki sposób umilić spotkania - podkreślił Bogdan Kolanowski.

Fot. Anna Kopras-Fiolek

Najmłodszy swoim mamom

W Publicznym Przedszkolu w Kotlinie najmłodsze dzieci uroczystie obchodziły Dzień Matki. Były wiersze i piosenki dla mam.

Największą miłość, dobroć i wdzięczność swoim mamom potrafią okazać dzieci najmłodsze. Dzieci z Publicznego Przedszkola w Kotlinie co roku zapraszają mamy z okazji „Dnia Matki” do swoich sal. 25 maja o godz. 10.30 rozpoczęła się uroczystość w oddziale dzieci 3-4-letnich. Mamy z tygodniowym wyprzedzeniem otrzymały zaproszenia wykonane własnoręcznie przez dzieci. W wyznaczonym terminie panowało poruszenie w sali maluchów. Mamy powitano w wiosennym nastroju. Dzieci zielone żabki i dostojny bociek zaprezentowały mamom program artystyczny. Dzieci zgodnie ze słowami wiersza zapewniały mamy, że je bardzo kochają. W pio-

sence ofiarowały mamom - Serduska gorące, kwiatuszki pachnące co wyrosły na naszej łące. Następnie mamy, zostały obdarowane prezentami wykonanymi wspólnym wysiłkiem dzieci i pań nauczycielek.

Po części artystycznej mamy zostały zaproszone na ciasto i kawę. Na zakończenie dzieci z własnej inicjatywy zaśpiewały piosenkę „Hej sokoly”, przygrywając sobie na gitarach z klocków.

(pk)



Nasi milusińscy

Przyszli na świat:

WERONIKA ROGACKA, MACIEJ MACIEJEWSKI, MAŁGORZATA ZIELIŃSKA



Dorian Amadeusz Masłowski
z Jarocina
ur. 30 maja o godz. 13.14
- waży 3.740 g, mierzy 56 cm



Julia Bożena Hetmańczyk
z Komorza (gm. Żerków)
ur. 3 czerwca o godz. 19.20
- waży 3.150 g, mierzy 53 cm



Angelika Handke
z Jarocina
ur. 3 czerwca o godz. 23.20
- waży 3.680 g, mierzy 54 cm



Jakub Siewruk
z Jarocina
ur. 5 czerwca o godz. 10.00
- waży 3.300 g, mierzy 56 cm



Kamil Kubiak
z Mieszkowa
ur. 3 czerwca o godz. 21.00
- waży 2.820 g, mierzy 53 cm



syn Jolanty i Zbigniewa Ciesielskich
z Jarocina
ur. 3 czerwca o godz. 15.25
- waży 3.300 g, mierzy 55 cm



Lidia Stodolna
z Żerkowa
ur. 3 czerwca o godz. 14.15
- waży 4.520 g, mierzy 60 cm

Zdjęcia Anna Gaura

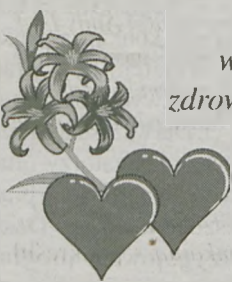
Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców

ogłoszenie

Z okazji 40. rocznicy ślubu
Kochanym Rodzicom

Jadwidze i Janowi Jędrzejakom
z Twardowa

wszystkiego najlepszego
zdrowia, szczęścia, pomyślności



zyczą
córkę z mężami, syn z żoną
wszystkie wnuki i wnuczki



Joanna Szymańska - Krzysztof Pieniężny



Katarzyna Moch - Szymon Orszulak

Na ślubnym kobiercu

10 czerwca

BARTŁOMIEJ KURZAWIAK (Jarocin)
JAROSŁAW HIBNER (Kotlin)
ŁUKASZ AUGUSTYNIAK (Chocicza)
MARCIN LECZYKIEWICZ (Golina)
PAWEŁ WOJTCZAK (Witaszyce)
JACEK FRĄSZCZAK (Wyski)
TOMASZ URBĄCZYK (Dobieszczyzna)
PIOTR REGULSKI (Pawłowice)

- KATARZYNA SKIBA (Góra)
- MONIKA NAGORZYCKA (Kotlin)
- EWELINA MALICHA (Chocicza)
- VIOLETTA MARCINKOWSKA (Witaszyce)
- MARTA CWOJDZIŃSKA (Jarocin)
- VIOLETTA WALENDOWSKA (Witaszyce)
- MONIKA MAĆKOWIAK (Zakrzew)
- MONIKA WOJTCZAK (Wilkowyja)

Zdjęcia FOTO Stachowiak



Donata Barcik - Marek Mikołajczak



Edyta Łabuszewska - Marek Warkocki



Aneta Bachórz - Robert Kocłajda



Beata Bilica - Ireneusz Bartkowiak

Żerków Złote gody

Medale z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego otrzymało trzynaście par z gminy Żerków.
Przy kawie, ciastkach i owocach był czas na wspomnieniowe rozmowy.

Uroczystość odbyła się 20 maja. Zapoczątkował ją mini koncert w wykonaniu orkiestry dętej OSP w Żerkowie. 12 par osiągnęły 50-letni staż małżeński - Stefania i Stanisław Andrzejczakowie z Chrzana, Zofia i Wacław Cichoccy z Paruchowa, Marianna i Stanisław Chrobotowie z Lubinii Małej, Janina i Jan Kierzkowscy z Chrzana, Bronisława i Stanisław Kowalscy z Chrzana, Joanna i Franciszek Łuczakowie z Biedziadowa, Eleonora i Łucjan Nowakowie z Prusinowa, Marianna i Michał Ratajczakowie z Lisewa, Franciszka i Stefan Soltysiakowie ze Stęgoszy, Helena i Ignacy Szewczenko z Żerkowa, Janina i Marian Kaźmierczakowie z Lisewa oraz



Jadwiga i Marian Szezęśni z Żółkowa. Czesława i Feliks Kaczmar-kowie z Kretkowa obchodzili szczególne gody - 55-lecie pożycia małżeńskiego. Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale nadane przez Pre-

zydenta RP. Były życzenia, kwiaty, i drobne upominki. Gratulacje dostojnym jubilatów złożyli burmistrz Janusz Jajczyk, przewodniczący rady miejskiej Kasper Ekert oraz kierownik USC Lucyna Kubiak. (js)

Pomysł „przyjechał” z Holandii

Ścieżka rowerowa przy ulicy Bema na razie będzie jedyną w Jarocinie. Uroczyste otwarcie odbyło się w sobotę 3 czerwca. Kolejny odcinek ścieżki powstanie za cztery lata.

Wykonawcą tej inwestycji jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Jarocinie. Koszt przedsięwzięcia wyniósł około 160 tys. zł. - Zgodnie z przyjętym inwestycyj-

nym planem wieloletnim, taka ścieżka ma powstać w 2004 roku przy okazji budowy dalszego odcinka ulicy Bema. Byłoby to wtedy przedłużenie istniejącej już ścieżki

- wyjaśnił Andrzej Słowiński, naczelnik Wydziału Komunalnego Urzędu Miasta i Gminy w Jarocinie. Nie wiadomo jeszcze czy powstaną i gdzie jakieś inne ścieżki - Program koncepcji budowy dróg rowerowych obejmuje ponad dwadzieścia tras, ale która ścieżka najpierw będzie realizowana i w którym roku to już decyzja należy do rady miejskiej - dodał Andrzej Słowiński.

Ścieżka pieszo - rowerowa przy ulicy Bema oficjalnie została oddana do użytku w sobotę 3 czerwca - Pomysł „przyjechał” z Holandii. Nasi radni byli tam cztery lata temu i zobaczyli jak to wygląda. Dlatego powstał projekt realizacji tego u nas - podsumował naczelnik Andrzej Słowiński.

(ag)



Władze samorządowe nie kryły zadowolenia z przejazdu nowo otwartą ścieżką rowerową

Piknik w Tarcach

Umiejętnościami w rzucaniu lotkami do tarczy, w wyścigach w workach oraz w gwizdaniu po zjedzeniu herbatników mieli okazję wykazać się gimnazjaliści z Witaszyc. Prawie każdy uczeń wrócił do domu z nagrodą.

Imprezę z okazji Dnia Dziecka zorganizowała Rada Rodziców. Rano dzieci zostały zawieszone do wigwamu w Tarcach, gdzie już paliło się ognisko i czekali rodzice. Każdy uczestnik pikniku otrzymał kielbaski, pieczywo, napoje, drożdżówki i owoce. W lesie nauczyciele wraz z przewodniczącym Rady Rodziców przeprowadzali zabawy i konkursy sportowe. Były więc rzuty lotkami do tarczy, wyścigi w workach oraz strzelanie z wiatrówek, a także takie nietypowe zabawy, jak gwizdanie po zjedzeniu herbatników. Prawie wszyscy uczniowie wrócili do domu z nagrodami. Znalazły się wśród nich: latarki, piłki, pompki do roweru, szczyrki i grill. - Impreza odbyła się dzięki pomocy sponsorów - firm oraz osób prywatnych - podkreślają organizatorzy.

(akf)

Niedziela z tatą i mamą

Całe rodziny współzawodniczyły ze sobą w rzutach beretem, przeciąganiu liny, skokach w dal i chodzeniu na szczudłach podczas festynu w „Jarzębince”. Bardziej leniwi mogli posiedzieć w kawiarni, kupować losy bądź przejechać się bryczką.



Najpierw rzuciła beretem córka, a potem mama

Słoneczna pogoda i liczne atrakcje przyciągnęły na przedszkolny plac zabaw wiele rodzin. Można było kupić losy, zakręcić kołem fortuny i przejechać się bryczką. Dzieci razem z rodzicami popisywały się na scenie umiejętnościami

tanecznymi. Rodzinnie rzucano beretem, przeciągano linę i skakano w dal. Rodzice mogli zjeść kielbaskę z grilla bądź wypić kawę w specjalnie zaaranżowanej kawiarni, a dzieci tego dnia miały swój ulubiony obiad - pyzy z sosem truskawkowym. (rap)

Bajki są potrzebne

W przedstawieniu „Nie ma tego złego” zaprezentowali się przed przedszkolakami z Jarocina uczniowie Szkoły Podstawowej w Prusach.



Dzieci z Prus zaprezentowały swoje umiejętności w czytelní „Pod Ratuszem”

Spektakl odbył się w czytelní „Pod Ratuszem”. Wśród publiczności znalazły się dzieci z przedszkoli nr 1 oraz 6 w Jarocinie. - „Nie ma tego złego” to zbiór bajeczek. Jest tam mowa o Czerwonym Kapurku, Jasiu i Małgosi, królu Kraków i Szewczyku Dratewce. Ideą przedstawienia jest odpowiedź na pytanie, czy bajki są potrzebne. Morał jest taki, że są i to bardzo - powiedziała Aleksandra Stodolna, opiekunka kółka teatralnego w Szkole Podstawowej w Prusach. Dzieci przyjechały również ze swoją wychowawczynią, Magdaleną Piętką. Przedszkolakom przedstawienie bardzo się podobało. Z czytelní młodzi aktorzy poszli jeszcze na lody i na spacer.

(akf)

Zdjęcie Anna Kopras-Fijolek

Bajki, konkursy i nagrody

250 dzieci bawiło się przez trzy godziny w żerkowskim amfiteatrze podczas festynu zorganizowanego przez miejsko-gminny ośrodek kultury.

Na festyn zaproszone zostały przedszkolaki oraz uczniowie klas I - III z całej gminy. Imprezę rozpoczął Klub Seniora - bajeczkami i piosenkami o królu, królowie i pa- ziu śpiewanymi wspólnie z dziećmi. Później dzieci mogły wziąć udział w rozmaitych konkursach, m. in. strzelaniu z wiatrówek

(nadzorowanym przez braci kurkowych) oraz rzutach lotkami, wyścigach w workach, przebijaniu baloników.

Jerzy Nowacki, instruktor z MGOK-u prowadził w żartobliwy sposób nabór do prowadzonej przez siebie orkiestry dętej. Dzieci dmuchały więc w trąbę. Nie wszystkim udawało się jednak wydobyć z niej dźwięk. Poszczęściło się m. in. czteroletniej Małgosi Szeps z Żółkowa.

Odbyło się również kilka konkursów - znajomości bajek, a także wiedzy o mieście i gminie Żerków. Dzieci rywalizowały też w konkurencji, która polegała na jak najdłuższym zaśpiewaniu tonu „la”. Wygrał Wojtek Michalak z Żerkowa, który śpiewał aż 23 sekundy.

(akf)

Fot. Piotr Mikołajczak



Poszczególne konkurencje prowadzili członkowie Klubu Seniora

Festyn Inter-Elkanu

Okolo dwustu pięćdziesięciu dzieci wzięło udział w festynie z okazji Dnia Dziecka zorganizowanym przez firmę Inter-Elkan.



Jedną z największych atrakcji sobotniego festynu był dmuchany zamek

Festyn odbył się w sobotę 3 czerwca na Tumidaju. Na boisku pod lasem zebrało się około dwustu pięćdziesięciu dzieci. - Organizatorem w sensie sfinansowania imprezy był Inter-Elkan. Natomiast wszystkie konkursy, zabawy dla dzieci przygotowała organizacja harcerska „Rodło” z Jarocina. Aparaturę nagłaśniającą udostępnił nam JOK - wyjaśnił Jarosław Czajka, dyrektor Inter-Elkan P.P.U. Sp. z o. o. w Jarocinie.

Festyn rozpoczął się o godzinie 10.00 i trwał do godziny 16.00. Organizatorzy przygotowali dla dzieci wiele atrakcji. Rozegrano m. in. konkurs piosenki oraz konkurs rysunkowy, którego tematem była praca w Inter-Elkanie. Zwycięzca zabawy otrzymał rower. Dla wszystkich pozostałych dzieci organizatorzy ufundowali słodczyce. Nagrodzone prace będą wywieszone w firmie. Dzieci z JOK-u przygotowały program artystyczny.

(ag)

O strategii realizowanej i nierealizowanej

Nie było zgody w Radzie Miejskiej w ocenie realizacji "Strategii rozwoju gospodarczego gminy i miasta Jarocin".

Burmistrz przekonywał, że nie są potrzebne żadne korekty, a programy spełniają oczekiwania społeczne. Radni opozycji zarzucali koalicji, że mimo obowiązywania dokumentu już przez dwa lata, niektóre programy strategiczne nie zostały nawet rozpoczęte.

"Strategia rozwoju gospodarczego gminy i miasta Jarocin 1998 - 2010" została uchwalona w czerwcu 1998 roku, na kilka tygodni przed końcem kadencji poprzedniej Rady Miejskiej. Dokument zawiera pięć programów strategicznych: inwestycyjny; rozwoju działalności w zakresie oświaty, sportu, rekreacji i kultury; rozwoju mieszkalnictwa; reorganizacji i przekształceń komunalnych podmiotów gospodarczych oraz rozwoju organizacji pozarządowych. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej informację o realizacji strategii przedstawił burmistrz Marian Michalak. Odniósł się głównie do działań podjętych w 1999 roku. Przypomniał o uchwaleniu przez Radę Miejską "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i Jarocina" i kończeniu prac nad podobnym dokumentem obejmującym tereny gminy poza miastem. W ubiegłym roku został też przyjęty "Wieloletni Plan Inwestycyjny Gminy i Miasta Jarocin 2000 - 2004". Burmistrz wspominał również o przygotowywaniu planu zagospodarowania przestrzennego terenów wokół zalewu w Roszkowie, utworzeniu w kwietniu 1999 r. Wydziału Promocji w UGiM i uchwale o ulgach podatkowych dla inwestorów. Przedstawił zakończone w ubiegłym roku i obecnie prowadzone inwestycje komunalne.

W materiałach sesyjnych zostały omówione realizowane w ramach programu oświatowego plany wprowadzania informatyki do szkół i języka angielskiego. Najważniejszym przedsięwzięciem podjętym w "Programie rozwoju mieszkalnictwa" jest powołanie spółki Towarzystwo Budownictwa

Społecznego. Na początku 2001 roku zostanie oddany do użytku pierwszy budynek mieszkaniowy TBS-u z 31 lokalami.

Marian Michalak ocenił pozytywnie realizację strategii. - *Zarząd nie wnosi o jej korektę. Zadania główne i cząstkowe są zgodne z oczekiwaniami społecznymi* - stwierdził burmistrz. Podobną opinię wyraził - wypowiadający się w imieniu komisji strategii rozwoju gospodarczego - wiceprzewodniczący rady Wiktor Binkowski, który zauważył: - *W miarę swoich możliwości spełnił swoje zadanie nowo powołany Wydział Promocji UGiM, który w sposób profesjonalny realizował zadania o charakterze promocyjnym.*

Realizację strategii skrytykował radny AWS Przemysław Musielak. - *Zadziwia mnie stanowisko komisji strategii i rozwoju gospodarczego* - stwierdził. W swoim wystąpieniu kilkanaście razy użył słowa "brak". Zarzucił koalicji SLD-PSL, że nie podejmuje działań zmierzających do uniknięcia zagrożeń i wyeliminowania słabych stron gminy, jakie zostały ujawnione w analizie przeprowadzonej przed uchwaleniem strategii. Oceniał, że mimo iż od uchwalenia strategii minęły dwa lata, nie została rozpoczęta realizacja dwóch spośród pięciu programów strategicznych: reorganizacji i przekształceń komunalnych podmiotów gospodarczych oraz rozwoju organizacji pozarządowych. - *Nie wprowadzono konkursu grantów na działalność kulturalną, brakuje pomysłu na współpracę z organizacjami pozarządowymi, a nawet utrudniane są działania podejmowane przez stowarzyszenia* - zarzucił zarządowi radny AWS. Oceniał, że nadal

jest zbyt mało terenów przygotowanych pod inwestycje zewnętrzne, a obsługa inwestorów jest nadal zła. Zwrócił uwagę na wysokie koszty dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Uznał, że nie jest przestrzegany "Wieloletniego Planu Inwestycyjnego 2000 - 2004", z którego kilka tygodni temu wycofano dwie inwestycje.

Wystąpienie radnego Przemysława Musioelaka skomentował przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski. - *Lepiej byłoby, gdyby pan radny bardziej konstruktywnie pracował w radzie.*

Radny Henryk Kowalski - w poprzedniej kadencji wiceburmistrz Jarocina odpowiedzialny za opracowanie strategii - ocenił, że najlepiej realizowane są programy nadzorowane przez urzędników będących absolwentami studium zarządzania strategicznego przy Szkole Głównej Handlowej (w przygotowaniach strategii uczestniczyli specjaliści z SHG). Wymienił program inwestycyjny i rozwoju mieszkalnictwa. Radny stwierdził też: - *Dwa lata temu uruchomiliśmy maszynę - strategię rozwoju gospodarczego gminy. Niektórzy może myślą, że jest to perpetuum mobile i dalej pójdzie już samo. Tak nie będzie. Potrzeba wiele pracy i zaangażowania. Jako kuriozalne określił pochwały radnych koalicji dla wydziału promocji. - W strategii nie jest napisane: należy powołać wydział promocji, ale że trzeba promować gminę. A z promocją nie poszliśmy ani o krok do przodu w stosunku do tego, co mieliśmy zanim ten wydział został utworzony* - przekonywał Henryk Kowalski. - *Dlatego w dzisiejszej dyskusji wydział promocji nie jest powodem do chwalenia się,*

ale trzeba o nim mówić jako nierealizowanej części strategii.

*

Przy okazji dyskusji o realizacji strategii odbyła się też debata na temat "Rolnictwo a samorząd lokalny". Wiceburmistrz Ryszard Kołodziej przypomniał o zorganizowaniu przy współudziale urzędu gminy seminariów dla rolników, a także wyjazdu na Wielkopolską Giełdę Rolno-Ogrodniczą do Poznania. W debacie wziął udział prezes giełdy Jan Ciesielski, który zachęcał gminę do przystąpienia do programu tworzenia centrum logistyczno-informacyjnego, które ma się zajmować zbieraniem informacji o wielkości i jakości produkcji rolnej m. in. jarocińskich rolników. Centrum będzie poszukiwać możliwości zbytu płodów rolnych po najkorzystniejszej cenie, a także przechowywania produktów. Rolnicy będą informowani o zapotrzebowaniu odbiorców - zakładów przetwórczych i sytuacji na rynkach Unii Europejskiej. - *W ten sposób będzie można kierunkować produkcję* - zapowiedział prezes giełdy.

W sesji uczestniczyła też Ewa Perlińska z powstającego krajowego związku grup producenckich. Zachęcała radnych do pomocy grupującym się rolnikom. Przekonywała, że tworzona organizacja ma na celu reprezentowanie grup i prowadzenie lobbingu w parlamencie.

Członek zarządu, radny PSL Jan Sójka uznał obecną sytuację w rolnictwie za tragiczną. Oceniał, że zmiany nie nastąpią bez odpowiednich decyzji rządu. Zdaniem radnego, odpowiedzialność za obecny stan spada nie tylko na obecnie rządzącą koalicję AWS-UW, ale także poprzednią - SLD-PSL.

Radny Unii Wielkopolskiej Zbigniew Białous przekonywał do przeprowadzenia analizy wielkości i struktury produkcji rolnej, co jest niezbędne do podjęcia współpracy z poznańską giełdą. Domagał się także prowadzenia i finansowania z budżetu gminy programów informacyjno-edukacyjnych dla rolników, zwłaszcza w kontekście integracji z Unią Europejską. Chciał też, aby przyjęto do końca sierpnia harmonogram działań w rolnictwie, tak, aby jego zapisy zostały uwzględnione w przyszłorocznym budżecie.

Andrzej Tułaza, także radny Unii Wielkopolskiej, przypomniał, że przed rokiem uznał zapisy w strategii dotyczące rolnictwa za "zbiór mądrych, ale pobożnych życzeń". - *Minął rok i stwierdzam z przykrością, że gmina, nie mając w swoich zadaniach finansowych pomocy dla rolnictwa, zostawiła je same sobie* - ocenił. Dodał jednak: - *Do przemian, jakie muszą nastąpić na polskiej wsi, nie zawsze są potrzebne pieniądze i ogólne zarządzanie. Jeśli sami sobie nie pomożemy, to nikt nam nie pomoże.* Podał przykład grupy producenckiej utworzonej przez rolników z Gminy i Potarzycy. W ciągu roku grupa czterokrotnie zwiększyła ilość skupowanych miesięcznie tuczników. Nastąpił wzrost opłacalności produkcji rolników uczestniczących w grupie. Powstanie też fundusz pomocowy dla właścicieli gospodarstw w trudnej sytuacji finansowej. - *Przykłady te pokazują, że zmiany w rolnictwie mogą nastąpić bez większych nakładów finansowych, wsparcia z zewnątrz i przy braku woli politycznej* - ocenił radny.

ROBERT KAŻMIERCZAK

ogłoszenie

W Golinie na ludowo

Czternaście zespołów ludowych i kapel wystąpi w niedzielę, 11 czerwca podczas Estrady Folkloru Ziemi Kaliskiej w Golinie.

Zespoły ludowe przyjadą do Gminy już około godziny 15.00. Pół godziny później wszyscy wykonawcy wyruszą w barwnym korowodzie spod Szkoły Podstawowej w Golinie do sceny, którą przygotowano przy golińskim Domu Strażaka.

O 16.00 rozpoczną się występy artystyczne czternastu zespołów śpiewających i kapel. W trakcie blisko czterogodzinnego programu na scenie zaprezentują się: Zespół Śpiewaczy „Goliniacy”, Zespół Pieśni i Tańca „Kozminianie”, Zespół Śpiewaczy „Potarzyczanki”, Zespół Śpiewaczy „Ciświczanki”, Zespół Śpiewaczy

„Kobierzanki”, Kapela z Brzezin, Zespół Śpiewaczy „Brzezinianki”, Zespół Pieśni i Tańca „Noskowiacy”, Zespół Śpiewaczy „Kalina” z Nowej Wsi, Kapela Ludowa „Furmany”, Zespół Śpiewaczy „Biadkowianki” i Zespół Pieśni i Tańca „Gorzycanie”. Na scenie w Golinie wystąpi ponad 200 wykonawców. W trakcie występów zespołów, o godzinie 17.00 odbędzie się spotkanie kierowników z władzami samorządowymi i organizatorami Estrady Folkloru, którymi są Koło Gospodyń Wiejskich w Golinie, Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie oraz Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu. (ks)

Kotlin najlepszy

Czteroosobowa reprezentacja Szkoły Podstawowej w Kotlinie, w składzie Izabella Szymczak, Dariusz Łukaszyk, Tomasz Sokołowski i Tomasz Ziętek, zwyciężyła w Wojewódzkim Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego.

Zawody zorganizowane zostały przez Komendę Wojewódzką Policji w Poznaniu oraz Polski Związek Motorowy. Wzięło w nich udział dziesięć drużyn. Konkurs składał się z dwóch części: pisemnej (test złożony z dwudziestu pytań, na które należało odpowiedzieć w ciągu dwudziestu minut) oraz jazdy sprawnościowej na torze przeszkód. Drużyna z Kotliny, której opiekunką jest Irena Kościelna spisała się znakomicie. Kotlin zwyciężyła, wyprzedzając między innymi

Zakrzewko i Mycielin. Indywidualnie Tomasz Ziętek okazał się najlepszym ze wszystkich startujących na torze przeszkód (bezbłędny przejazd). Trzy czołowe ekipy otrzymały nagrody rzeczowe. Specjalne nagrody dostali także najlepsi w poszczególnych częściach konkursu. Dodatkową atrakcją dla uczestników turnieju była możliwość zwiedzenia odbywających się w tym czasie Międzynarodowych Targów Motoryzacyjnych.

(pw)

SKLEP Z AKCESORIAMI MEBLOWYMI

Witaszyce, Al. Wolności - pawilon GS
tel. 0-90/649-508

NOWY ASORTYMENT W STARYM SKLEPIE

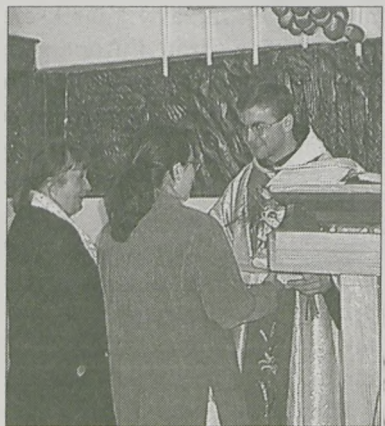
Oferujemy m. in.:

- akcesoria do mebli kuchennych (kosze wysuwne, obrotowe, poszerzona gama uchwytów)
- półki obrotowe, wysuwne,
- relingi, zawieszki na relingi
- słupy kuchenne

Błogosławił i prosił o modlitwę

Mszę świętą, zwaną sekundycją odprawił w kościele parafialnym św. Antoniego Padewskiego neoprezbiter - ojciec Dawid Szulca, który w okresie Wielkiego Postu odbywał praktyki w jarocińskim klasztorze.

Ojciec Dawid Szulca pochodzi z Przodkowa. Świecenia kapłańskie przyjął w czwartek, 11 maja w kościele ojców franciszkanów przy Placu Bernardyńskim w Poznaniu. W parafii św. Antoniego Padewskiego ojciec Dawid był na prak-



Życzenia ojcu Dawidowi Szulcy złożyli przedstawiciele grup parafialnych

tykach w okresie Wielkiego Postu. Pierwszą mszę świętą zwaną prymicją nowo wyświęcony kapłan odprawia zawsze w rodzinnej parafii, z której pochodzi. Drugą mszę nazywaną sekundycją neoprezbiter sprawuje zawsze w parafii, w której odbywał praktyki kapłańskie jako diakon, podczas ostatniego roku studiów seminaryjnych.

W minioną niedzielę ojciec Dawid Szulca nie tylko sprawował Eucharystię, ale i wygłosił kazanie poświęcone przyjaźni i miłości, a w szczególności uczuciu, jakim darzy Bóg człowieka.

Na zakończenie mszy świętej życzenia Bożego błogosławieństwa

i radości, ojcu Dawidowi złożyli przedstawiciele grup parafialnych. Neoprezbiter nie ukrywał swojego zaskoczenia tym sympatycznym gestem. - *Nie spodziewałem się takich wspaniałych życzeń i kwiatów. Jeszcze niedawno byłem tutaj na praktyce jako diakon, a teraz jestem tu już jako kapłan. Dziękuję również za modlitwę, którą otaczałście mnie przez całą praktykę i przed święceniami. Wiem, że wiele osób modliło się za mnie. Bóg wam zapłać. Z pokorą proszę: módlcie się dalej, bo teraz moja droga kapłaństwa dopiero się zaczyna. Nie mam srebra ani złota, ale to, co mogę, chcę wam przekazać, dać, dlatego po błogosławieństwie kończącym mszę świętą pragnę wam udzielić błogosławieństwa prymicyjnego* - powiedział ojciec Dawid Szulca. Prosił o modlitwę nie tylko za siebie, ale i za ojca Jana Dostatniego, który miał przed tygodniem prymicję u franciszkanów oraz za sześciu pozostałych seminarzystów, którzy zostali razem ze nim wyświęceni.

Jeszcze przez wiele minut po zakończeniu mszy świętej ojciec Dawid Szulca udzielał wszystkim zebranym indywidualnie błogosławieństwa prymicyjnego. Każdy na pamiątkę otrzymywał obrazek, na którym neoprezbiter umieścił zdanie z Psalmu 25: „Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami. Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń, Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję”. (Is)

Prymicja w kościele Chrystusa Króla

Neoprezbiter Tomasz Kubiak przyjął w czwartek 25 maja święcenia kapłańskie. W minioną niedzielę odprawił, w rodzinnej parafii Chrystusa Króla, swoją pierwszą samodzielną mszę świętą i udzielił błogosławieństwa prymicyjnego.

Ksiądz Tomasz Kubiak otrzymał święcenia w katedrze kaliskiej z rąk księdza biskupa Stanisława Napierały. Prymicję w rodzinnej parafii Chrystusa Króla w Jarocinie odprawił w niedzielę 28 maja. Po otrzymaniu święceń neoprezbiter otrzymał skierowanie na parafię do Kępna.

Kazanie w czasie mszy świętej wygłosił ksiądz Michał Demski, który w tym samym kościele przed dwoma laty sprawował swoją prymicję. Mówił o znaczeniu Roku Jubileuszowego i działaniu Boga w ludzkim życiu. - *Również dzisiaj jesteśmy świadkami tego, że jeden spośród nas, którego znamy z naszej wspólnoty parafialnej, wspólnoty lektorów, grupy pielgrzymkowej i z naszej szkoły, staje się księdzem Tomkiem. Zostaje posłany, aby mówił Dobrą Nowinę, aby swoim życiem świadczył o obecności Jezusa Chrystusa, obecności Boga w naszym życiu, w naszym świecie. Na pewno jest w nim wiele nadziei, radości, ale również i niepokoju, jak to będzie wyglądać, jaka będzie moja przyszłość, jak potoczą się losy. Wszyscy słyszymy jednak zapewnienie Jezusa Chrystusa: kto zostawi ojca i matkę, swoich bliskich ze względu na mnie i Ewangelię stokroć więcej otrzyma -* powiedział ksiądz Michał Demski. Kaznodzieja podkreślił również, że kapłan nie jest kimś, kto rządzi w kościele, ale jest jednym ze wspólnoty. Odpowiedzialność za kościół nie spada więc wyłącznie na księdza, ale i na wszystkich parafian. Ksiądz Michał Demski na zakończenie kazania zacytował również fragment wiersza księdza Jana

Twardowskiego: „Nie przyszedłem pana nawracać (...) Po prostu usiądę przy panu i zwierzę swój sekret, że ja ksiądz wierzę Panu Bogu jak dziecko.”

Życzenia księdzu prymicjan-towi złożyli przedstawiciele dzieci pierwszokomunijnych, ministrantów, młodzieży, Akcji Katolickiej, Matek Różańcowych i lektorów. Na obrazku prymicyjnym, który wszyscy zebrani otrzymywali po błogosławieństwie prymicyjnym, ksiądz Tomasz umieścił zdanie „Pan światłem i zbawieniem moim kogoż mam się lękać” (Psalm 27,1). Neoprezbiter podziękował wszystkim: przyjaciółom, rodzicom chrzestnym, krewnym, nauczycielom ze Szkoły Podstawowej nr 2 i liceum ogólnokształcącego oraz znajomym za ich obecność na mszy świętej oraz wsparcie, jakiego mu udzielali w trakcie studiów w kaliskim seminarium.

Specjalne podziękowania razem z kwiatami skierował do rodziców, siostry, dziadków oraz księdza prałata Stanisława Adamskiego, księdza Michała Demskiego i księdza prałata profesora Bolesława Kawczyńskiego, proboszcza parafii św. Rodziny w Kaliszu, gdzie był na praktykach jeszcze jako diakon. Wspominał również o zmarłych dziadkach, pradziadkach oraz śp. księdzu Bronisławie Jankowskim, który przed laty jako proboszcz udzielił mu Pierwszej Komunii Świętej.

Dla proboszcza parafii Chrystusa Króla, księdza prałata Stanisława Adamskiego, prymicja była szczególnym powodem do dumy. Ksiądz Tomasz Kubiak jest to już piąty wyświęcony kapłan z tej parafii, w czasie jego trzynastoletniej pracy duszpasterskiej w Jarocinie.

(Is)



Ksiądz Tomasz Kubiak w trakcie mszy świętej prymicyjnej w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ

księdzu Darkowi Matusiakowi
za wielkie serce i zrozumienie
lekarzom p. Malinowskiemu i Sosińskiemu
pielęgniarkom oddziału wewnętrznego
mojej kochanej rodzinie a szczególnie siostrze
za pomoc
oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w pogrzebie mojej córki
ś. † p.

MARTY SIUDZIAK

Krystyna Siudziak

Serdeczne podziękowanie

rodzinie, krewnym, sąsiadom, znajomym i kolegom
wszystkim delegacjom
oraz ks. z parafii św. Marcina
Przedsiębiorstwu Pogrzebowemu „Jezierski”
wszystkim,
którzy zamówili msze św.
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Wiesława Kmiecika

składa
żona z dziećmi

Serdeczne podziękowanie

ks. J. Pytlikowi, ks. J. Sułkowskiemu
lek. J. Nowakowskiemu
rodzinie, znajomym, sąsiadom
oraz wszystkim,
którzy zamówili msze święte, złożyli kwiaty
i uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszej kochanej mamy, teściowej, babci i prababci

ś. † p.

Heleny Wojtczak

składa
rodzina

Odeszli od nas:

KAZIMIERZ WYDUBA
l. 67 (Kotlin)

FRANCISZEK CIEŚLAK
l. 65 (Magnuszewice)

HELENA WOJCZAK
l. 87 (Golina)

MARTA SIUDZIAK
l. 21 (Jarocin)

FRANCISZEK ROŻEK
l. 79 (Łuszczanów)

ELŻBIETA PASZYN
l. 50 (Jarocin)

TEKLA MOSZYK
l. 90 (Witaszyce)

Rodzinom zmarłych składamy
wyrazy współczucia

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ

Zarządowi JFM SA
wszystkim koleżankom i kolegom
za wszelką okazaną pomoc
a także dziękuję
wszystkim znanym i nieznanym dobroczyńcom

Krystyna Siudziak

Perełka w Lgowie

Kazimierzem Odnowicielem nazwał biskup Stanisław Napierała proboszcza parafii Brzostków, Kazimierza Walczaka. Biskup przyjechał do Lgowa, żeby poświęcić odnowioną świątynię. Jej obecnym wyglądem zachwyceni byli wszyscy, zarówno parafianie, jak i zaproszeni goście.



Przed kościołem ks. biskupa Stanisława Napierałę powitały dzieci

Zanim rozpoczęła się msza święta, biskup Stanisław Napierała, ordynariusz diecezji kaliskiej powitał wszystkich przed kościołem: - *Popatrzcie, jak pięknie i uroczystie przedstawia się dziś ta świątynia ku czci Matki Boskiej Siewnej, owoc waszego móżu, trudu i poświęcenia* - powiedział biskup. Już w trakcie mszy opowiedział o jednym ze spotkań z proboszczem Brzostkowa, które miało miejsce przed kilku laty. Proboszcz poprosił go wtedy o zmianę parafii. - *Moja reakcja była pozytywna. Powiedziałem: - Dobrze, zapiszę sobie i w swoim czasie spotkam się z księdzem. Kiedy wracał ode mnie, rozmyślał się jednak. Wtedy nie wiedziałem, o co chodzi, co miał na myśli, postanawiając zostać. Teraz, po latach wiem. On miał na myśli plan odnowy kościołów w Brzostkowie i w Lgowie. Zapewne sam się z tym zmagał i lękał się tego. W pewnej chwili jednak uwierzył, że to dzieło jest możliwe i że ono się uda* - powiedział Stanisław Napierała. Biskup wspominał, że podczas kolejnej wizytacji w parafii, ujrzał księdza kanonika bardzo pogodnego. - *Tak swobodnie mówił również o odnowieniu kościoła w Lgowie. Gdyby ciebie nie było, księżę kanoniku, nie byłoby dzisiaj pewnie tej uroczystości, a przedtem jeszcze w Brzostkowie* - podkreślił biskup. Przypominał, że wkrótce minie 10 lat od momentu, gdy ksiądz Kazimierz Walczak został proboszczem parafii w Brzostkowie. - *Przez tych dziesięć lat tyle się dokonało. Księżę kanoniku, nie dziękuję ci. Jakieś słowa uznania i wdzięczności złożyłem ci nadając godność kanonika. Dzisiaj ci nie dziękuję, ale razem z twoimi parafianami za ciebie dziękuję Bogu* - powiedział Stanisław Napierała.

Ksiądz kanonik Kazimierz Walczak podkreślił, że w ciągu kilku minionych lat biskup na każdym spotkaniu interesował się Lgowem. - *Dziś składam więc serdeczne podziękowania za taką postawę. Sądzę, że nie zawiedliśmy twojego*

zaufania - powiedział proboszcz Brzostkowa.

W trakcie mszy gratulacje oraz podziękowania - w imieniu parafian - złożył Kazimierz Węgrzynek, organista, a zarazem radny powiatowy. - *Serdeczność, szczerłość i gościnność pozwoliły ci szybko zjednać wszystkich i zdobyć zaufanie parafian* - podkreślił Węgrzynek. Przypominał też dokonania proboszcza, m. in. odnowienie prezbiterium kościoła w Brzostkowie, odmalowanie go wewnątrz i na zewnątrz oraz remont dachu. - *W związku z tym mam propozycję. Nie wiem, czy by się to przyjęło* - powiedział biskup - *ale tak by wychodziło z tego wszystkiego, co słyszeliśmy, że do ciebie przylgnie tu tytuł: Kazimierz Odnowiciel. Te oklaski by to potwierdzały.*

Przed kościołem przygotowana została wystawa zdjęć ukazujących, jak kościół wyglądał przed remontem, a także już po odnowieniu świątyni. Renowacja kościoła w Lgo-

wie rozpoczęła się w 1997 roku i trwała ponad dwa lata. - *Pochłonęła ok. 150 kubików desek, głównie z modrzewia, 250 kg gwoździ i 25 tys. gontów* - powiedział proboszcz Brzostkowa. - *To był ogromny wysiłek ludzki połączony z wielkimi kosztami. Koszt remontu wyniósł 400 tys. zł. Parafia liczy 716 osób i ma na utrzymaniu kościoła - w Brzostkowie i w Lgowie oraz kaplicę w Śmiełowie. Wielu ludzi pyta, jak to możliwe, że taka garstka - 716 osób, udźwignęła tak wielki ciężar i poradziła sobie z tym dziełem* - powiedział proboszcz. W czasie mszy zwrócił uwagę na życzliwą postawę i zrozumienie władz lokalnych. Wielokrotnie dziękował wszystkim, którzy przyczynili się do remontu kościoła, wspierali jego odnowienie duchowo i finansowo.

Nadzór nad wewnętrznym wystrojem świątyni sprawował ks. Marian Lewandowski z Poznania, nad pozostałą częścią remontu i odbudowy - dr Jadwiga Pieńczewska. - *W tej chwili to jest perełka. Trzeba by było jednak zobaczyć, w jakim stanie ten kościół był przedtem. Świątynia była bardzo mocno zniszczona, pokryta blachą. Dach - nieszczelny. Przez to zawilgocony i zniszczony był strop. Trzeba było naprawić więźbę dachową* - powiedziała dr Jadwiga Pieńczewska.

Przyznała, że proboszcz wszelkimi sposobami starał się o to, żeby renowacja doszła do skutku. - *Ksiądz Kazimierz jest człowiekiem, który jeśli sobie coś postanowi, to naprawdę dąży do celu* - podkreśliła dr Jadwiga Pieńczewska. - *Podziwiać należy w jego działalności wielki upór i wielki optymizm. Zaczynaliśmy przecież od zera. Nie było żadnych pieniędzy. Przez dwa lata przygotowywaliśmy doku-*

menty. Dopiero po zrealizowaniu części remontu mogliśmy ubiegać się o jakieś, na początku niewielkie, środki - z funduszy kościelnych i państwowych. To była jedna dziesiąta tego, co kosztował remont. Dostaliśmy tylko 40 tys. zł na badania i 40 tys. zł na wymalowanie.

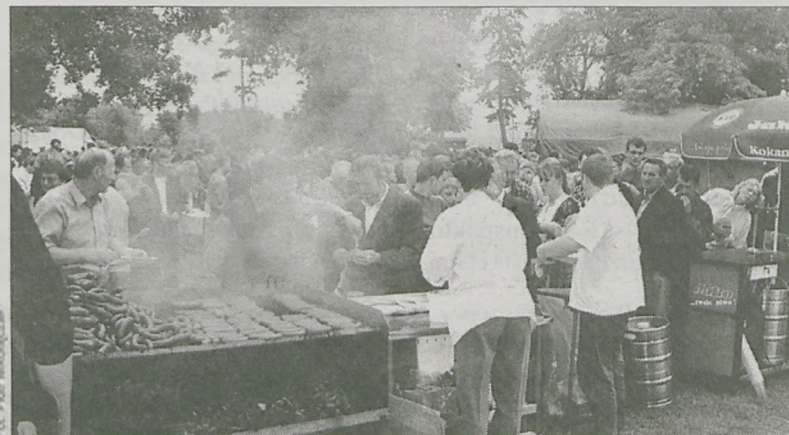
Proboszcz przyznał, że mimo ogromnego zmęczenia, odczuwa jeszcze większą radość. - *Kościół, który został dziś poświęcony przez księdza biskupa, to jest dzieło mojego życia. Wszystko zawdzięczam patronce kościoła, Matce Bożej Siewnej* - powiedział proboszcz parafii Brzostków. - *Chciałbym tu właśnie kiedyś spocząć i już zawsze patrzeć na tę świątynię. Należy ona do najbardziej cennych zabytków w diecezji kaliskiej.*

Po mszy świętej wszyscy przeszli do parku Skarżyńskich, gdzie

umarł Zbigniew Gorzeński, ostatni z rodu Gorzeńskich, pochowany we Lgowie, na cmentarzu przykościelnym - opowiadał Andrzej Kostołowski.

Ksiądz kanonik Kazimierz Walczak przyznał, że snuje już kolejne plany. Chciałby odnowić wieżę kościoła w Brzostkowie. - *Ona została całkowicie spalona. Nie jest jeszcze do końca odrestaurowana. Brakuje ośmiu kolumn ok. dziewięciometrowych oraz kopuły. To mi się jeszcze śni. Pokazałem księdzu biskupowi zdjęcie, na którym jest ta wieża oryginalna. Jeśli mi się ten plan uda, poproszę już o emeryturę* - stwierdził proboszcz Brzostkowa.

Na uroczystość do Lgowa przyjechał specjalnie z Kanady gen. Michał Gutowski. - *Lgów to jest mój wielki sentyment. To jest miejsce, w którym poznałem swoją żonę. Jej babcia była właścicielką Lgo-*



Podczas festynu jadło, piło i bawiło się ponad 1.000 osób

kiedyś stał pałac. Tutaj właśnie odbył się festyn, w którym wzięło udział około tysiąca osób. Głównym sponsorem imprezy był siostrzeniec proboszcza, właściciel zakładów rzeźnickich w Dębniakach Kaliskich, Witold Werbliński. Przygotował on 3 tys. porcji kielbasy. Wojsko serwowało grochówkę. Na stołach znalazły się również placki upieczone przez mieszkanki Lgowa. Była też kawa, herbata oraz piwo. Jedzenia i picia starczyło dla parafian i zaproszonych gości, mieszkańców gminy, ale również przybyłych z innych stron. Do tańca porwał wszystkich zespół muzyczny „Activ”. Na „zielonym parkiecie” najpierw pojawiły się dzieci, ale wkrótce przyłączyły się do nich również nastolatki i dorośli. Dobry przykład dał wszystkim sam proboszcz.

W trakcie festynu z niezwykle interesującą prelekcją na temat zabytków znajdujących się na terenie Szwajcarii Zerkowskiej wystąpił Andrzej Kostołowski, kustosz Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie. Mówił o niektórych zabytkach świeckich, o kręgu obiektów związanych z Gorzeńskimi i o Brzostkowie. - *Jeśli Lgów był takim sanktuarium ze względu na kościół, tutaj też odbywały się przyjęcia, była dobra kuchnia, to w Tarcach odbywały się słynne polowania. Do Tarcz przyjeżdżali magnaci tacy jak ksiądz Radolin, ksiądz Radziwiłł. W Tarcach zresztą*

wa. Kiedy żona zmarła, przywiozłem jej prochy tutaj i pochowałem na polskiej ziemi, na lgowskim cmentarzu - powiedział Michał Gutowski.

Festyn przeciągnął się do późnych godzin wieczornych. Wszystkim żal było odjeżdżać. - *Bardzo fajna impreza. W takich małych miejscowościach, jak Lgów, tak właśnie powinien postępować ksiądz ze swoimi parafianami. To jest przyszłość dla Kościoła, dla ludzi wierzących. To jest dowartościowanie ludzi. Ksiądz, biskup bawili się tutaj dzisiaj razem z nami. Jestem zachwycona i zdumiona. Mieszkam w Kotlinie i uważam, że u nas byłoby to niemożliwe* - stwierdziła Lubomira Geppert.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



Proboszcz parafii uwierzył, że odnowienie świątyni w Lgowie jest możliwe - wspominał ks. biskup

Wszystkim osobom
oraz firmom,
które wsparły finansowo
zorganizowanie
festynu religijnego
w Lgowie,
w imieniu całej parafii
serdeczne
podziękowania

składa
ksiądz proboszcz

Leśniczówka zamiast stancy

Nowa leśniczówka wybudowana zostanie w Żerkowie, w miejscu, gdzie do niedawna znajdowała się harcerska stanica. Będzie to pierwszy tego typu i najładniejszy obiekt na terenie powiatu jarocińskiego. Koszt budowy wyniesie ok. 300 tys. zł.

Stanica w Żerkowie została zbudowana w 1979 roku, na gruncie należącym do Nadleśnictwa Jarocin. Obiekt, stanowiący własność gminy, został wydzierżawiony

ny w Żerkowie.

W połowie lat 90-tych stanica została przejęta przez Towarzystwo Walki z Kalcem. - *Mieli zamiar urządzić tam obiekt do rehabilitacji.*



Do końca roku w Żerkowie wybudowana zostanie nowa leśniczówka. Pierwsza tego typu, na wzór wielkopolski, powstała w Boguszynie (na zdjęciu). Ta w Żerkowie będzie nieco mniejsza

Kuratorium Oświaty i Wychowania w Kaliszu. W latach 90-tych kuratorium wypowiedziało jednak umowę dzierżawy. - *Przez kilka lat ze stancy korzystali harcerze. Gmina starała się to komuś przekazać* - mówi Witold Żakowski, podinspektor ds. geodezji z Urzędu Miasta i Gmi-

Trwały starania o przekazanie również gruntu pod te obiekty. Ponieważ był on położony w lesie, nie chciałem się na to zgodzić. Godziłem się jedynie na dzierżawę. Ostatecznie pozyskano inne tereny w Żerkowie, z przeznaczeniem na rehabilitację - tłumaczy Krzysztof Schwartz,

nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin. Podkreśla, że okoliczna ludność systematycznie dewastowała obiekt. - *Ciągle coś ginęło. Odbływały się różne libacje. Dopóki jeszcze byli tam harcerze, wisiały kłódki, dewastacja nie była taka natarczywa.*

Decyzja o budowie nowego obiektu podjęta została ze względu na bardzo zły stan techniczny leśniczówki w Rozmarynowie. - *Stara leśniczówka pochodziła jeszcze z ubiegłego wieku, przerobiona została z jakiejś owczarni. Rozpadała się. Nowej nie chcieliśmy budować w starym miejscu, gdyż tam są kłopoty z wodą* - mówi Krzysztof Schwartz. - *Kiedy więc okazało się, że TWK nie jest już zainteresowane obiektem, postanowiłem, że leśniczówka powstanie tam. Miejsce jest piękne, w lesie, blisko miasteczka. Nadleśniczy podkreśla, że wieś o rozbiórce stancy bardzo szybko rozniosła się po okolicy. - Wtedy dewastacja po prostu wybuchła. Z dnia na dzień zaczęło wszystkiego ubywać. Brano wszystko, co można było wynieść. Wycinano belki z więzby dachowej, wrywano podłogi, drzwi, okna, kable, rury, wszystko, co można było wyrwać* - mówi nad-

leśniczy. - *Ja nie byłem w stanie zapewnić tam ochrony, tym bardziej, że już byłem zdecydowany na to, żeby rozebrać obiekty. Nie było sensu wydawać pieniędzy na ochronę reszty. Przez moment zastanawiałem się, czy tych obiektów nie można by było jakoś przystosować. Fachowcy mi to jednak odradzili, gdyż nie były one budowane jako trwałe. Dlatego zostały całkowicie rozebrane.*

Do końca roku w miejscu po byłej stancy powstanie leśniczówka. Zostanie ona wybudowana według projektu leśniczówki wielkopolskiej, której pierwowzór stoi w Boguszynie, w Nadleśnictwie Jarocin, w gminie Nowe Miasto. Realizacja inwestycji rozpocznie się w czerwcu.

Pomysł ujednolicenia nowo budowanych leśniczówek powstał w roku 1994. - *Wyobrażaliśmy sobie, że powinien to być obiekt przypominający swoim charakterem dworek, z podcieniami, z dużym dachem. Pierwszy został wybudowany właśnie w Boguszynie. Spodobał się wszystkim* - podkreśla nadleśniczy. Do tej pory powstało takich leśniczówek w Wielkopolsce

kilkanaście. W tej chwili projekt podlega różnym modyfikacjom. - *Będziemy bowiem budowali w tym samym wyglądzie zewnętrznym różne wielkości. A więc takie, gdzie jest dodatkowo część gościnna. W takim większym obiekcie można świadczyć usługi turystyczne, przyjmować leśniczych, myśliwych, różne inspekcje* - mówi Krzysztof Schwartz.

Najładniejsza leśniczówka na terenie powiatu jarocińskiego ma kosztować, łącznie z przyłączami, ok. 300 tys. zł. Środki finansowe pochodzą z Nadleśnictwa Jarocin. - *Jedynym obiektem, który zostanie po byłej stancy, jest wiata kominowa. Powstała propozycja, żeby urządzić tu ośrodek edukacji ekologicznej dla potrzeb szkoły żerkowskiej, ale nie tylko. Musimy poczekać, aż zostanie wybudowana leśniczówka, a więc pewnie ten ośrodek oddamy do użytku wiosną 2001 roku* - mówi Nadleśniczy.

W ciągu najbliższych kilku lat nowa leśniczówka powstanie również w Potarżycy. Planowany jest także remont budynku byłego nadleśnictwa państwowego w Czeszewie.

(akf)

Solingen - Wilkowyja

Dwudziestu ośmiu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Wilkowie wyjedzie do Niemiec dzięki kontaktom nawiązanym z miastem Solingen. Będą mieli okazję poznać swoich rówieśników, a także poszerzyć znajomość języka niemieckiego.

Do Jarocina przyjechały dr Petra Bükler z uniwersytetu w Bielefeld, Brunhilde Martin ze Studium Nauczycielskiego w Solingen oraz Gabriele Störmer - Langer ze Szkoły Podstawowej Kreuzweg w Solingen. Wspólnie ze Szkołą Podstawową w Wilkowie będą one zrealizować projekt, którego tematem jest tolerancja.

- *Nie interesuje nas przeszłość, tylko wspólna Europa, tolerancja w ramach tej wspólnej Europy* - podkreśliła Anna Malinowski, nauczycielka języka niemieckiego w Szkole w Wilkowie. - *Tolerancja w różnych płaszczyznach - obyczajowej, kulturalnej, tolerancja dotycząca różnicy wieku, zamożności, płci. Temat ten będzie opracowywany w IV klasie Szkoły Podstawowej w Wilkowie i równocześnie wśród uczniów w Solingen. Podstawą pracy będzie niemiecka książka zatytułowana „Irgendwie Anders” - „Jakoś tak inny”. Zadaniem uczniów będzie udzielenie odpowiedzi m. in. na pytania, czym jest tolerancja, gdzie jej brakuje. Na tym będzie polegała realizacja pierwszej części projektu, która rozpocznie się we wrześniu. Drugą część zaplanowano na lato 2001 roku. Wtedy zorganizowany zostanie wyjazd dzieci z Wilkowie do Solingen. - Tam dowiemy się, jakie są różnice, jeśli*

mówi się o tolerancji, w pojęciu dziecka polskiego i niemieckiego - powiedziała Anna Malinowski.

Wyniki badań zostaną opublikowane. Ich dwie największe zalety to - uczenie się wzajemnej tolerancji oraz możliwość nauki języka niemieckiego metodami niekonwencjonalnymi. - *Jestem trochę „niewygodną” nauczycielką, ponieważ wychodzę z założenia, że nikomu z nas, uczącemu się obcego języka, nie da, że zna gramatykę, że wie, iż w języku niemieckim „mit” stosuje się z trzecim przypadkiem. Najważniejszą podstawą jest słownictwo. Jeżeli ktoś będzie znał tylko bezokoliczniki i rzeczowniki, poradzi sobie. Natomiast jeżeli będzie znał tylko tabelki, nie zrobi tymnic* - podkreśliła Anna Malinowski.

Anna Malinowski przyznała, że na razie nie ma podpisanych żadnych dokumentów dotyczących współpracy. - *W tym przypadku nie jest to potrzebne. Wzajemne zaufanie, wynikające z wieloletniej współpracy zakończonych sukcesem, jest bazą do projektu, który zaczęliśmy realizować między Jarocinem a Solingen. To, co powstanie później na papierze, będzie tak profesjonalne, że zajmie się tym uniwersytet w Bielefeld* - powiedziała Anna Malinowski.

Mieszkanka Jarocina niedawno wróciła z Niemiec, gdzie przebywa-

ła przez ostatnich 16 lat. W Solingen prowadziła galerię sztuki współczesnej. W ramach działania tej galerii co roku organizowane były różne projekty, m. in. szkolne. - *Wszystkie się udały. Duże znaczenie miało ogromne zaangażowanie Anny. Mamy do niej zaufanie i wiemy, że jeśli się za coś „zabiera”, robi to naprawdę profesjonalnie* - stwierdziła Brunhilde Martin.

Po powrocie do Jarocina Anna Malinowski postanowiła utrzymać nawiązane kontakty. Na początek zaproponowała podjęcie współpracy między szkołami w Solingen i w Wilkowie, gdzie od ubiegłego roku uczy niemieckiego. W przyszłości chciałaby doprowadzić do utworzenia szerokiej wymiany między szkołami oraz różnego rodzaju ośrodkami w Solingen i w Jarocinie.

Być może w przyszłości nawiązana zostanie współpraca również w dziedzinie gospodarczej. - *Na razie chcemy skupić się na oświacie* - stwierdziła Anna Malinowski.

Mówiąc o nowym projekcie, Niemki zastanawiały się, ile jeszcze trzeba zrobić, żeby Polacy i Niemcy pozbyli się wzajemnych uprzedzeń. Jakie warunki powinny zostać spełnione, żebyśmy mogli poruszać się w sferze międzynarodowej, we wspólnej Europie, bez granic. - Po-

trzebna jest świadomość i przekonanie, że każdy z uczestników tych przemian, przełamywania bariery nietolerancji, jest tak samo ważny, obojętnie, czy jest to polityk, zwykły człowiek czy też dziecko - stwierdziła dr Petra Bükler. - *Jeden z niemieckich pisarzy powiedział kiedyś, że chciałby, żeby następne pokolenie dzieci mogły uczyć się czytać i pisać na podstawie listów miłosnych swoich rodziców. Myślę, że byłoby wspaniale, gdyby tak się stało* - powiedziała Gabriele Störmer - Langer.

W czasie swego kilkudniowego pobytu delegacja z Solingen zwiedziła m. in. Muzeum Regionalne w Jarocinie, Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy, Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy, Szkołę Podstawową nr 5 i Publiczne Przedszkole nr 5 w Jarocinie, a także Szkołę Podstawową w Potarżycy i Zespół Szkół w Wilkowie. Niemki przyznały, że odniosły ze swego pobytu na Ziemi Jarocińskiej bardzo pozytywne wrażenia. - *Przyjechaliśmy do Polski pierwszy raz. Spotkałyśmy się z bardzo życzliwym przyjęciem. To zrobiło na nas największe wrażenie. Myślę, że to jest bardzo dobra podstawa do dalszej współpracy* - podkreśliły. Gabriele Störmer-Langer przyznała, że - jeśli uda jej się jeszcze raz

przyjechać - następnym razem chciałaby więcej czasu spędzić - i to aktywnie - w szkole. - *Marzy mi się również długi spacer po okolicznych lasach. Poza tym słyszałam, że tu można spotkać czarnego bociana. Bardzo chciałabym go zobaczyć* - stwierdziła Gabriele Störmer-Langer.

Anna Malinowski stara się już przygotowywać swoich uczniów do realizacji projektu. - *Po swoim powrocie do Polski postanowiłam, że podaruję dzieciom, które tu mieszkają, moją znajomość języka niemieckiego. Dla wielu z nich będzie to szansa na szybszą integrację we wspólnej Europie. W przyszłości znajomość języków obcych będzie rzeczą oczywistą, będzie wymagana tak jak matura albo ukończenie szkoły podstawowej* - mówi. Być może dlatego, że wiele lat mieszkała poza Polską, Jarocin stał się dla niej szczególnie bliski. - *Jarocin jest dla mnie jednym z piękniejszych, jeśli nie najpiękniejszym miejscem na ziemi* - podkreśliła. - *Mówię to z pozycji osoby, która bardzo dużo zobaczyła na tej ziemi, była w miejscach najbardziej odległych. Tego pozytywnego uczucia w stosunku do Jarocina życzę wszystkim, którzy chcą lub muszą w Jarocinie mieszkać.*

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Cudu w Górze nie będzie

„Przyjechaliście to wszystko zlikwidować?” - pytają pracownicy spółdzielni w Górze, widząc dziennikarkę „Gazety”. „Po co pisać o tym burdelu? Tutaj sama bieda, a na polach susza - Pan Bóg też nam nie przychylny” - wykrzykują. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Górze już kilka lat temu zlikwidowała produkcję zwierzęcą, a z 650 hektarów ziemi zostało tylko 240, które nawet nie są jej własnością.

Tego dnia, kiedy byłam w Górze, Pan Bóg chyba nieco łaskawszym okiem spojrzął na miejscowych rolników - od samego rana łagodnie śnił deszcz. Pomieszczenia za drzwiami z tablicą „Biura Zarządu RSP w Górze” były puste. Ktoś wskazał przez okno idącego przez plac człowieka z parasolem - „To właśnie jest pan prezes”. **Zenon Kuczkowiak** po raz drugi został wybrany prezesem zarządu spółdzielni na walnym zebraniu, które odbyło się kilka tygodni temu. - Powiedzieliśmy sobie kogoś innego skoro się wam nie podoba, że gnam do roboty i opieprzam za pijaństwo. Tutaj nie ma przelewów. Nie mamy nic do stracenia - albo się utrzymamy albo pójdziemy na dno - wszyscy razem. Mówiłem ostro. Nie odpowiedzieli nic i głosowali na mnie. A dla mnie to wszystko, to naprawdę ciężka praca, na której dorośliem się tylko bezsennych nocy i nerwicy - mówi Zenon Kuczkowiak. Na ścianach jego gabinetu wiszą liczne dyplomy. - Niech pani patrzy, to wszystko, co zostało po świetności spółdzielni w Górze. A za trzy lata obchodzilibyśmy piękny jubileusz pięćdziesięciolecia.

Za towarzysza Gierka...

Historia rozpoczęła się w 1953 roku. Wtedy rolnicy, którzy otrzymali grunty z reformy rolnej zrzeszyli się w spółdzielnię. Prezes Kuczkowiak nie pamięta tamtych czasów - jest w spółdzielni od 1988 r. - W latach siedemdziesiątych, za towarzysza Gierka, nastąpił prawdziwy rozkwit rolnictwa, a na szczycie budynku, w którym jesteśmy ogromnymi literami napisano: „Rozwój rolnictwa sprawą ogólnonarodową”. A teraz treść tego napisu, akurat w sytuacji naszej spółdzielni tak się ma do rzeczywistości, jak pięść do nosa. Rolnictwem nikt się nie interesuje, a spółdzielniami - takimi jak nasza w szczególności. Zostawili nas na pastwę losu. Niech pani patrzy na to wielkie podwórze, na którym są dwaj właściciele i dodatkowo mieszkańcy prywatni. Nie można tutaj nic upilnować, ani zamknąć bramy - skarży się prezes. Jedynie ze spółdzielnią w Rusku, właścicielem gorzelni nie miał nigdy problemów. W chwili, kiedy prezes pokazuje stare budynki okalające podwórze do biura wchodzi jego zastępca, zootechnik **Bolesław Szkudlarek**. Okazuje się, że jest w spółdzielni nieco dłużej, dlatego zna więcej faktów z historii. Kontynuujemy temat starych zabudowań spółdzielni. Poniemieckie budynki mają ponad sto lat, wymagają remontów. Po lewej stronie widać wypalone mury takiej właśnie zabytkowej budowli. - To ktoś

„życiowy” nam podpalił chlewnię. Chcieliśmy odbudować dach. Konserwator zabytków stwierdził, że nie może być inny niż ten przed pożarem, a na taki nas nie stać, więc zgłiszczą stoją i straszą - wyjaśnia Bolesław Szkudlarek. Wiceprezes opowiada o spółdzielni sprzed trzydziestu lat. - W latach siedemdziesiątych mieliśmy 650 hektarów ziemi, roczna produkcja tuczników zamykała się liczbą 3 tys. sztuk, no i 400 szt. bydła w tym 180 krów dojnych. Była też ferma brojlerów w Noskowie. W latach osiemdziesiątych to wszystko po kolei się wykurszało. Na początku poszły kurczaki, potem świnię i na końcu krowy. Do hodowli świń próbowaliśmy wrócić. Po pożarze chlewni, przerobiliśmy oborę i wprowadziliśmy tam świnię, ale zwierzęta nie czuły się dobrze - chorowały i nie udało się - mówi zootechnik.

Ja się z nich wywodzę

Prezes Kuczkowiak proponuje, abym obejrzała zmodernizowany budynek. Pomieszczenie jest prze-

watny gospodarz zatrudniłby trzech ludzi i to wszystko. U nas są dwadzieścia dwie osoby, którym trzeba zapłacić, bo zwolnić ich nie mam sumienia. Ja się z nich wywodzę - pani wie, co to znaczy? Może lepiej byłoby, gdyby przyszedł tutaj ktoś obcy. Nie miałby skrupułów. Przyznaję, że nie potrafię tego rozwiązać. Wiem, że jeśli wszyscy zostaną, to spółdzielnia nie wytrzyma tego obciążenia i padnie. Wtedy i tak zostaną bez pracy, ale to nie ja ich zwolnię. Może gdyby zostało dziesięciu ludzi, sytuacja byłaby uratowana, a oni mieliby pracę. Ale kogo zostawić? Kogo zwolnić? Tak nie mogę. Nawet „kuroniołki” nie dostaną, bo od jakiegoś czasu nie płacimy na fundusz pracy. Prezes chciał regulować te płatności, ale pieniądze zostały odesłane, ponieważ można je odprowadzać tylko od najniższego obowiązującego w kraju wynagrodzenia, a pensje w spółdzielni są niższe. - Dlatego nie chcieli od nas pieniędzy. Ludzie nie są też zatrudnieni na umowę o pracę - to specyfika spółdzielni

pretensje, że gonię, że wyzywam. Ale nie podporządkuję się i porządku do roboty nie wezmę, a przecież to nasz wspólny interes. Od nich zależy, co będzie dalej. Ile wypracują, tyle dostaną. A oni chowają się po kontach, a koło południa nie jeden już jest po winku. Narzekają, ale o swój los nie walczą. Mówią, że na chleb nie mają, ale „Pod kogutem” zawsze można ich spotkać. Na to musi wystarczyć. Niech pani spyta, czy mnie kiedyś w knajpie widzieli. Ja mam rodzinę i nie stać mnie na biesiadowanie z kolegami - prezes kiwa głową i nie chce kontynuować tematu.

Jak długo można tak żyć?

Po przeciwnej stronie ulicy stoją domy, tak zwane „bliźniaki”. Spółdzielnia w latach prosperity pobudowała je dla swoich członków. Ale grunty, na których stanęły budynki, były własnością Agencji Rolnej Skarbu Państwa. Dopiero od niedawna należą do spółdzielni. Prezes Kuczkowiak liczy na to, że członkowie wykupią mieszkania. - Wstęp-

członkowie zarabiają grosze i też nie mają pieniędzy. W bankach - podobnie jak spółdzielnia - nie są wiarygodni.

Drzwi jednego z takich spółdzielczych domków otwiera mi starsza kobieta. Nie chce się wypowiadać - mówi, że tym może tylko pogorszyć swój los. Zapewniam ją, że nazwisko nie ukaże się w artykule i pewnie tylko dlatego zaprasza mnie do środka. Pokazuje małe karteczki. Swoją i męża, bo oboje pracują w spółdzielni. Na jednej i drugiej wypisane są podobne liczby - wypłata 240 zł, zaliczka 150 zł. Kobieta skarży się, że płacze po nocach, bo na chleb jej nie starcza. - Pracowałam 21 lat, mąż 30. To była ciężka praca w oborze. Teraz zostałam jako jedyna kobieta w spółdzielni - oprócz dwóch księgowych. Ale, żeby po tylu latach nie mieć na chleb - tak mi wstyd pożyczać albo w sklepie brać na „zeszyt”. Ale niech pani patrzy, co zrobić z tymi pieniędzmi, na co je przeznaczyć? Na jedzenie? Środki czystości, rachunki, czy ubranie? Już sama nie wiem. A tu jeszcze trzeba węgiel kupić zimą, a przecież jeszcze jedną córkę mamy na utrzymaniu. Ona się uczy i też potrzebuje do szkoły. Kobieta mówi, że nigdy się nie spodziewała, że na starość będzie miała tak ciężko. - W innych rodzinach to tylko jedna osoba pracuje w spółdzielni. Mają wynagrodzenia z innych zakładów, a chyba nigdzie nie zarabia się tak mało jak u nas. Są też może emeryci. Wie pani, jakoś sobie radzą. A ja nie mam naprawdę, oprócz tej wypłaty, żadnych innych dochodów. Opieka społeczna też nie chce dać, bo mówią, że mają pieniądze tylko dla bezrobotnych. My na zasiłek nie możemy pójść, bo spółdzielnia nie opłaca funduszu pracy. I już sama nie wiem, co mam dalej robić. Jak długo można tak żyć? Mąż kiedyś wrócił z pracy z oderwaną podszewką od buta i nie miałam mu co dać, więc przewiązał but sznurkiem. Głos kobiety załamuje się. Nie możemy dłużej rozmawiać, kobieta chowa twarz w dłoń i płacze. Do domu wraca jej córka. Matka ruchem głowy pokazuje na nią i żali się dalej. - Boję się o jej przyszłość. Za rok kończy szkołę średnią. Będzie miała zawód, ale wątpię, czy znajdzie pracę. I co? Czeka ją taki sam los, taka sama bieda? - bezradnie rozkłada ręce. Wspomina, że kiedyś było dobrze w spółdzielni. Każdy, jeśli tylko pracował, żył godnie. - Kiedy ktoś mówił Góra - myślał dom dziecka albo spółdzielnia. Teraz ze spółdzielni została tylko ruina. A my nie wiemy co nas czeka, jakie jutro?

ANNA KONIECZNA



Prezes spółdzielni w Górze Zenon Kuczkowiak wskazuje napis na budynku. - Ten napis, to jest teoria, a nasza spółdzielnia, to rzeczywistość. I mamy obraz wszystkiego. W naszym kraju tak się ma teoria do rzeczywistości - z goryczą stwierdza Zenon Kuczkowiak

stronne i puste. Tuż przy drzwiach pracuje kilku ludzi. Czyszczą ściany i skrobą koryta. Na nasz widok nie przerywają pracy. - To może wydać się śmieszne, ale dzisiaj dzięki temu, że ten budynek nie sprawdził się jako chlewnia, dziesięciu ludzi ma co robić. Czyszczą i skrobą ściany tego budynku. Przeprowadzą też dokładną dezynfekcję, bo chcemy znowu spróbować i wprowadzić tam stado trzody. Gdyby nie ta robota, odesłałbym ich do domu, bo naprawdę roboty nie ma - na polu rośnie, w budynkach inwentarza nie ma. Jedynie w warsztacie drobne naprawy sprzętu. Prezes załamuje ręce nad podstawowym problemem spółdzielni - za dużo ludzi na utrzymaniu. - Na 240 h przy-

- są członkami, nie pracownikami - prezes bezradnie rozkłada ręce. - Cudu w Górze nie będzie. W Polsce już jeden był - Nad Wisłą. Prezes po chwili zmienia nieco temat i z pewną goryczą opowiada, że jakiś czas temu na bramie spółdzielni pojawiło się ogłoszenie. Sąsiednia jednostka w Rusku potrzebowała do pracy dwóch traktorzystów i dwóch oborowych. - Chodził obok tego, czytali. Myśli pani, że się ktoś zgłosił. Pytam dlaczego? Odpowiedzieli, że tam potrzebują młodych. Sprawdził - nieprawda. Więc jak to jest? Wolą tutaj chodzić za 150 zł niż tam uczciwie popracować za 800 - bo prezes Kaczmarek ma twardą rękę i nie pozwoli na pijaństwo i obijanie się. A do mnie mają

na wycena jednego domu wynosi około 18 tys. zł. Może za te pieniądze uda się odnowić stado trzody chlewnej. Nie możemy liczyć na inne fundusze. Kredyt też nie wchodzi w grę. Banki wymagają takich zabezpieczeń, że włos się jeży. My nie możemy nic zagwarantować, bo nie mamy. Te 240 h też należy do skarbu państwa. Nasze są niecałe 12 h, a co to jest? Za nieswoje budynki płacimy tylko ciężkie pieniądze - ubezpieczenia, podatki. One nie są nam potrzebne, jednak nie możemy się ich pozbyć. Po pierwsze sprawy własności są nieuregulowane, a po drugie nikt ich nie chce kupić - mówi wzburzony prezes. Wpływ pieniędzy do kasy spółdzielni ze sprzedaży domów jest wątpliwy, ponieważ jej

**GRAMY
CODZIENNIE
od 6.00 do 24.00**

Tel. (0-62) 747-17-47

**Radio
Jarocin**

**W sieci telewizji kablowej
na 102,2 MHz**

INFORMACJE
serwis lokalny: pon. - pt. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30
serwis BBC: zawsze o pełnych godzinach do 21.00
pogoda: pon. - pt.: 5 minut po każdej pełnej godzinie do 20.00
 sobota i niedziela: 8.05, 12.05, 15.05, 20.05

SPORT
serwis sportowy: od pon. do pt. 7.10, 8.10, 16.10, 17.10
Sportowe JA-Radio: relacje z imprez, wywiady niedziela od 20.00 do 22.00

WARTO SŁUCHAĆ
„Latający korespondent”
 - Karol Banaszak zadaje trudne pytania od poniedziałku do piątku od 9.10 do 10.00

„Co Wy na to?”
 - Justyna Kurzawa zbiera Wasze opinie na każdy temat od poniedziałku do piątku od 10.00 do 14.00

„Z małego podwórka i wielkiego świata”
 najważniejsze wydarzenia, reportaże, wywiady audycja Agnieszki Matusiak od poniedziałku do piątku od 13.10

„Jeśli mamy, to zagramy”
 Twoja piosenka na naszej antenie teraz również z życzeniami codziennie od 12.15

„Porady prawnika”
 specjaliści informują i wyjaśniają rzeczy, które powinno się znać od poniedziałku do piątku o 9.45 (powt. 16.15)

„Autorodeo”
 o tym, co powinien wiedzieć każdy kierowca mówi m. in. Krzysztof Hołowczyc poniedziałek, środa, piątek 8.40, powt. 18.30

CO TYDZIEŃ USŁYSZYSZ
„Nocny pociąg do źródeł rocka”
 - audycja Hirka Ścigacza „Odkrywanie Ameryki” „Na Żywca” poniedziałek od 21.05 do 24.00

„Znacie, to posłuchajcie”
 - audycja Sławka Mikołajczaka wtorek 21.05 do 24.00

„Nocny Patrol”
 - audycja Waldka Przybylskiego środa 21.05 do 24.00

„Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna”
 czwartek 21.05 do 24.00

„Nastroje”
 - audycja Przemysława Szeszuły piątek od 21.00 do 24.00

„Co powiedzą ludzie”
 - zaprasza Beata Frąckowiak sobota o 11.10

JA-Radiowa lista przebojów
 sobota o 17.05 - Adam Martuzalski i Hirek Ścigacz

**„Gorączka sobotniej nocy”
czyli muzyka do tańca**
 - audycja Waldka Przybylskiego sobota 20.00 do 24.00

„Szeszułka Maja”
 - czyli nie tylko muzyczny galimatias - audycja Przemysława Szeszuły niedziela 22.00 do 24.00

LISTA PRZEBÓJÓW JA-RADIA JAROCIN (notowanie 224)

1. Nowhere man (from „Yellow ...”) - The Beatles (EMI)
2. Autobiografia (live) - Perfect (Universal)
3. The ground beneath her feet - U2 + Daniel Lanois (Island)
4. Talk to me baby - Rick Moore (M R L Records)
5. Będziesz moja - Holdys (Pomaton EMI)
6. Czerwone korale - BRATHANKI (Columbia)
7. Otherside - Red Hot Chili Peppers (Warner Bros.)
8. Crippled inside - John Lennon (Apple/Parlophone)
9. She's got all the friends that money can... - Chumbawamba (EMI Electrola)
10. Hey bulldog (from „Yellow...”) - The Beatles (Apple / EMI)
11. Desert rose - Sting (Universal)
12. Wings of desire - Wishbone Ash (Castle Music/Koch Int'l)
13. No other baby - Paul McCartney (Parlophone)
14. Stiff upper lip - AC/DC (Warner Music)
15. Summer moved on - A-HA (WEA records)
16. Wierzę w siebie - Harlem (Pomaton EMI)
17. Ostatni raz - Magda Aniol (Selles records)
18. My - Myslovitz (Columbia)
19. Midnight special - Van Morrison & Friends (Exile/Venture/Virgin)
20. No leaf clover - Metallica (Vertigo)
21. Ten moment - Perfect (Izabelin Studio/ Universal)
22. R U kidding me? - Anouk (BMG)
23. Gdzie ten, który powie mi - BRATHANKI (Columbia)
24. Join me - HIM (SuperSonic/BMG)
25. Smaki zapach pomarańczy - Tadeusz Woźniak (Pomaton EMI)

Powiatowe Forum Gospodarcze

Problemy komunikacyjne w centrum miasta oraz prace nad strategią rozwoju powiatu jarocińskiego zdominowały II Powiatowe Forum Gospodarcze. Uczestniczyło w nim kilkudziesięciu przedsiębiorców.

II Powiatowe Forum Gospodarcze odbyło się w czwartek, 25 maja w jarocińskim ratuszu. Otworzył je starosta powiatu jarocińskiego - Adam Kołodziej. - *Dzisiejsze forum odbywa się w poszerzonym składzie, ponieważ ostatni mój wyjazd do Berlina spowodował to, że udało się nawiązać kilka kontaktów, z których dwa mogłyby dzisiaj być państwu przedstawione. Chcielibyśmy również kontynuować dyskusję na temat udoskonalenia współpracy pomiędzy lokalnymi kołami biznesu i obsługującymi je instytucjami, ponieważ ten temat był szeroko poruszany na ostatnim forum* - powiedział starosta.

Większą część spotkania wypełniły problemy związane z usprawnieniem komunikacji w centrum miasta i otwarciem rynku dla ruchu samochodowego. - *Dla takich instytucji, jak bank czy innych zlokalizowanych w centrum, dla handlu jest to sprawa bardzo ważna. Dla klienta będzie to pewien komfort, gdyż nie będzie się musiał denerwować tym, że samochód stoi przy zakazie postoju. Panowie z policji wykonują wtedy swoje obowiązki i kasują. Unormowanie tej sytuacji jest naszym wspólnym interesem: przedsiębiorców, władz gminy i starostwa* - mówili uczestnicy forum. Jako przykład rynku z ograniczonym ruchem podawano Krotoszyn, gdzie wprowadzono ruch jednokierunkowy i ograniczenie prędkości. Poruszony został również problem braku miejsc parkowania w Jarocinie.

Obecny na spotkaniu Krystian Baraniak, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy wyjaśniał, jakie możliwości ma obecnie urząd w dziedzinie zwalczania bezrobocia. - *Możemy pomóc w zorganizowaniu 110 miejsc pracy w ramach prac interwencyjnych, w tym dla 50 osób długotrwale bezrobotnych - powyżej 12 miesięcy. Możemy pomóc przy sfinalizowaniu 90 miejsc pracy dla absolwentów w ramach umów absolwenckich oraz dostaliśmy środki pieniężne na sfinansowanie*

w tym roku bardzo krótkich - czteromiesięcznych staży absolwenckich. Posiadamy również środki na pomoc w przekwalifikowaniu 150 bezrobotnych - powiedział Krystian Baraniak. Przyznał również, że aktualnie PUP jest na etapie finalizowania dwustronnego porozumienia na szkolenie bezrobotnych do konkretnego pracodawcy. Poprosił również, aby przedsiębiorcy, których firmy mają perspektywy zatrudnienia, skontaktowali się z urzędem pracy.

Na spotkaniu był obecny Edward Waloszczyk, prezes Stowarzyszenia Jarocińskie Forum Gospodarcze. - *Zrzeszamy pracodawców działających na terenie powiatu i gminy Jarocin. Przekrój branżowy jest znaczny - od przedsiębiorstw budowlanych, odzieżowych, spożywczych, po opiekę prawną i medyczną. Jesteśmy otwarci na wstąpienie innych pracodawców nie tylko prywatnych. Naszym podstawowym celem jest współpraca z jednostkami samorządowymi, w promowaniu i rozwoju, jak również szukanie sponsorów czy pieniędzy na rozwój małej i średniej przedsiębiorczości* - wyjaśnił prezes. Zaproponował również, aby program rozwiązania komunikacji w centrum miasta, który jest właśnie opracowywany przez władze gminy, został przedyskutowany w szerszym gronie. Jego zdaniem należałoby sprawdzić, czy program uzyska akceptację mieszkańców Jarocina. - *Pracodawcy sygnalizują nam również sprawę współpracy z urzędnikami średniego szczebla, obsługującymi bezpośrednio klienta. Tutaj jest chyba najwięcej uwag. Pracodawcy nie czują się ludźmi, z którymi chce się rozmawiać, którym się chce pomagać. Wszystkie sprawy związane z rozwojem przedsiębiorczości, firm są wydłużone w terminie. Spotkałem się też z tym, że firma, która mogłaby rozwijać się w Jarocinie, mogłaby zwiększyć zatrudnienie, z tych powodów inwestuje niestety w innym powiecie. Jest to bardzo przykre zjawisko* - powiedział Edward Waloszczyk.

Burmistrz Marian Michalak wyjaśnił, że w tej chwili gmina ma problemy z urbanistami. Nie mają komu zlecić opracowania planu zagospodarowania. - *Z tym musimy sobie jakoś poradzić. Problem zagospodarowania centrum jest prowadzony równocześnie ze zmianami w organizacji ruchu. Zaczynamy w tej chwili od wprowadzenia strefy ograniczonego postoju. Chodzi o to, aby strefa wymusiła ruch lub ograniczyła czas postoju. Po to też przygotowano parking przy Świętego Ducha dla ludzi pracujących w okolicy śródmieścia, aby tam parkowali swoje samochody za darmo* - podkreślił burmistrz.

Wicestarosta Czesław Robakowski prosił uczestników forum gospodarczego o zapisywanie się do jednej z sześciu komisji, które będą dyskutowały nad założeniami strategii rozwoju powiatu. - *Dzisiaj wiemy, że strategia rozwoju powiatu jest potrzebna. Powołujemy zespół i oprócz tego tworzymy sześć komisji. W komisjach będą omówione wszystkie mocne i słabe strony w poszczególnych dziedzinach, szanse i zagrożenia. Zarząd i rada powiatu twierdzą, że tylko uspołecznienie tej pracy może służyć podniesieniu jakości. Oprócz zarządu powiatu w dyskusji będą brać udział przedstawiciele gmin i miast w randze wójta i burmistrza. Będą także przedstawiciele rad tych gmin* - powiedział wicestarosta. Podkreślił, że strategia nie oznacza bilansu finansowego i bilansu życzeń. - *Oznacza ustalenie zadań bardzo ważnych dla danej instytucji. Wszyscy w województwie i w powiecie dążymy do tego, abyśmy mogli ustalić to, co my jako społeczeństwo widzimy w pierwszej kolejności w danej dziedzinie życia* - podkreślił wicestarosta. W czerwcu ma zostać zorganizowane spotkanie, na którym będą obecni fachowcy od opracowania strategii. Będą w nim uczestniczyć wszystkie te osoby, które zapisały się do poszczególnych komisji i goście zaproszeni przez władze powiatowe. (Is)

Nowe Miasto

Piknik z okazji jubileuszu

Na tańcach, przy piwie i kielbaskach spotkały się władze gminy, radni, sottysi oraz ich goście. Okazją do świętowania był mały jubileusz - dziesięciolecie istnienia samorządu.

Piknikowy charakter miało spotkanie samorządowców gminy Nowe Miasto na dziedzińcu Szkoły Podstawowej w Kłęce. Ich gośćmi byli Holendrzy z zaprzyjaźnionego Serverderade oraz rodziny, u których nocowali. W jubileuszowym przemówieniu Czesław Jarecki, przewodniczący Rady Gminy w Nowym Mieście przypomniał krótką historię samorządu, wymienił najważniejsze dokonania i sukcesy gminy. - *W okresie tym sprzedano m. in. Zakłady Zielańskie „Herbapol” w Kłęce, Państwowe Zakłady Zbożowe w Wolicy Nowej, wiele działek, budynków i lokali mieszkalnych. Z eksploatacji wyłączono i przeznaczono na mieszkania stare obiekty szkolne w Boguszynie, Komórzu, Kolniczках i Kruczynie* - wyliczył przewodniczący rady. Pochwalił się także wybudowaniem przez gminę oczyszczalni ścieków, gazociągu i 30 km dróg asfaltowych. Nie zapomniał o oświacie, w którą od początku gmina inwestowała, choć szkoły przejęte zostały dopiero w 1996 roku. Przypomniał o uruchomieniu nowoczesnej sieci telefonicznej. - *To tylko część zagadnień, jakie*

zostały wykonane w minionej dekadzie. Szara codzienność pokazuje, ile już zrobiono, a ile pozostaje jeszcze do zrobienia - podsumował Czesław Jarecki.

Podczas pikniku wystąpiła holenderska orkiestra dęta „Excelsior”. Zaprezentowali się

również zespół folklorystyczny „Chociczanie” oraz chór kościelny „Domine Cantemus” z Nowego Miasta. Przy piwie i grillu panowała przyjazna atmosfera. Iście zabawowo zrobiło się, gdy rozpoczęły się tańce. Impreza zakończyła się późnym wieczorem. (jn)



Na pikniku z okazji X-lecia samorządu w minioną sobotę, wystąpiła m. in. holenderska orkiestra dęta „Excelsior” z Serverderade

V sesja Dziecięcej Rady Miejskiej

Dzieci chcą miasteczka festiwalowego

Miasteczka festiwalowego, w którym odbywać się będą przeglądy piosenki, warsztaty plastyczne czy festiwal poezji - domagali się uczniowie podczas obrad Dziecięcej Rady Miejskiej w Jarocinie. Wniosek w tej sprawie spodobał się dorosłym radnym przysłuchującym się dyskusji. Wiceburmistrz przyznał nawet, że władze miasta myślą o takim przedsięwzięciu od dawna.

Piątą sesję Dziecięcej Rady Miejskiej w Jarocinie otworzyła przewodnicząca Joanna Piotrowiak. Ponad trzydziestu młodych rajców przyjęło pięć uchwał - co do czterech byli niemal całkowicie zgodni. Dzieci z aprobatą przyjęły propozycję komisji edukacji dotyczącą utworzenia ogólnodostępnych sal komputerowych, które miałyby się mieścić w świetlicach i klubach. Nie było również sprzeciwu co do drugiego projektu tej samej komisji - zorganizowania „Festiwalu poezji”. - „Od dłuższego czasu dzieci i młodzież piszą wiersze i opowiadania oraz śpiewają własne piosenki. W celu promowania osób zdolnych oraz ich twórczości, konieczne jest zorganizowanie festiwalu poezji oraz wydanie tomiku poezji. Czas jest nieubłagany, a wiele młodych

wych zakładów. - Doszły mnie słuchy, że firma „Aspen” chce uruchomić hale produkcyjne na terenie gminy Jarocin. Wiadomo, że wiązałoby się to z utworzeniem nowym miejsc pracy. Czy to prawda? - zapytał wprost burmistrza Mariana Michalaka dziecięcy wiceburmistrz Paweł Spera. - Takie działania dla powstania zakładu są prowadzone - potwierdził burmistrz. - Jak będzie jednak docelowe zatrudnienie - tego jeszcze nie wiadomo. Wytłumaczył dzieciom, że negocjowane są szczegóły handlowe, których na razie ujawniać nie można. Młodzi radni z zadowoleniem przyjęli informacje burmistrza.

Największą dyskusję wywołał projekt ostatniej uchwały w sprawie zagospodarowania i organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży

się jeden z radnych. Kontrowersje wzbudził również punkt dotyczący systematycznego podnoszenia wiedzy przez nauczycieli oraz zdanie, iż „każdy nauczyciel powinien być przygotowany do prowadzenia lekcji”. Radni zauważyli, że uczniowie nie mają na to wpływu. W końcu przewodnicząca rady zarządziła dziesięciminutową przerwę, w celu przerehabilitacji tekstu uchwały. Dyskusja trwała jednak i po przerwie. Interweniować musieli nawet dorośli radni. Po dłuższej chwili młodzi doszli do porozumienia i podjęli uchwałę. Nie zakończono jednak dyskusji. W punkcie „wolne głosy i wnioski” uczennica z Mieszkowa zgłosiła zapotrzebowanie na utworzenie biblioteki w jej szkole. Ktoś inny zauważył, że w pracowniach biologicznych czy fizycznych (jeżeli takimi szkoła w ogóle dysponuje), istnieje mocno już przestarzały sprzęt. Zgłoszono także postulat zorganizowania miasteczka festiwalowego. - W tym miejscu organizowane byłyby wszystkie przeglądy piosenki, warsztaty plastyczne i wokalne oraz nowo zaproponowany festiwal poezji. Mamy takich imprez coraz więcej, a ośrodek kultury nie jest w stanie pomieścić wszystkich, którzy chcieliby je zobaczyć - argumentowano. Stwierdzono, że amfiteatr nie pozostałby bezużyteczny, ponieważ w nim odbywać by się mogły imprezy przeznaczone dla przedszkolaków i młodszych dzieci szkół podstawowych. Projekt spodobał się wiceburmistrzowi Ryszardowi Kołodziejowi, który przyznał, że władze miasta od dawna myślą o podobnym przedsięwzięciu. - Na to potrzebne są jednak bardzo duże środki - stwierdził z ubolewaniem.

Na koniec wiceburmistrz i przewodniczący dorosłej rady złożyli dzieciom życzenia z okazji Dnia Dziecka. Wyrażono także nadzieję, że spotkania młodych radnych będą się odbywać częściej niż tylko raz w roku.

(jm)



talentów idzie w zapomnienie (...)" - czytamy w uzasadnieniu do uchwały. Dzieci zgodziły się także, że istnieje konieczność wydawania „Gazety Młodzieżowej”, ze względu na potrzebę prezentowania ich problemów. W sprawie rozwoju gminy i miasta Jarocin radni przyjęli postulaty dotyczące poprawy bezpieczeństwa, porządku i estetyki oraz inwestycji i miejsc pracy. Dzieci interesowały się tworzeniem no-

gminy i miasta Jarocin. Dzieci miały uwagi niemal do każdego jej paragrafu. Jedną z radnych zauważyła, że organizowanie kółek tematycznych jest dla szkoły kosztowne i wobec tego trzeba poszukać na nie sponsora. Ktoś inny stwierdził, że korzystanie z boisk i świetlic przez dzieci po lekcjach musi się wiązać z zapewnieniem w tym czasie opieki. - Dzieci powinny także same za siebie odpowiadać - nie zgodził

Uczniowie klas II, III i IV Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie odwiedzili w Dzień Dziecka redakcję „Gazety Jarocińskiej” i JA-Radią Jarocin. Nasi goście zaśpiewali na antenie JA-Radia piosenkę dla wszystkich mam. Dzieci podarowały nam pięknie ozdobioną pamiątkową książkę, w której napisano: „Prawdziwy przyjaciel wnosi więcej w nasze szczęście niż tysiąc wrogów w nasze nieszczęście”.



Unia szans i zagrożeń

Młodzież najbardziej skorzysta z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej - przekonywano podczas seminarium „Edukacja europejska w szkole”. Wykładowcy zaznaczali jednak, aby mówiąc o Unii, wskazywać zarówno przewidywane pozytywne efekty integracji, jak i zagrożenia.

Seminarium „Edukacja europejska w szkole” zostało zorganizowane w jarocińskim ratuszu w ramach obchodów Dni Jarocina. Wzięli w nim udział uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, nauczyciele oraz przedstawiciele władz samorządowych.



W seminarium uczestniczyli uczniowie gimnazjów i szkół średnich. Salę ratusza udekorowano flagami Jarocina, Polski i Unii Europejskiej

Wprowadzeniem do dyskusji była projekcja filmu o historii Unii Europejskiej i strukturze unijnych władz. Specjaliści z Wielkopolskiego Centrum Informacji Europejskiej i Fundacji Europa XXI w Poznaniu omówili najważniejsze zagadnienia związane z procesem integracji Polski z Unią. Przede wszystkim wskazywali na potrzebę informowania społeczeństwa o czekających nas zmianach. Powoływali się przy tym na doświadczenia sprzed kilku lat państw skandynawskich i Austrii. - W Norwegii, Finlandii i Szwecji społeczeństwo było informowane o skutkach przystąpienia do Unii Europejskiej. Pokazywano zarówno wszystkie plusy, jak i minusy integracji. Natomiast w Austrii zastosowano marketingową propagandę. Raklowano Unię, mówiąc: wspólna Europa to przyszłość i szczęście. Składano wiele innych obietnic - wspominał Tomasz Szymczyński z WCIE. - Teraz państwa skandynawskie, które weszły do Unii, są zadowolone z tej decyzji, ponieważ podjęły ją racjonalnie. W Austrii społeczeństwo jest niezadowolone, bo nie zostały spełnione obietnice. Lepiej więc informować o wszystkich zagrożeniach i czekających nas problemach. Przekonywał jednak, że bezdyskusyjnym jest fakt, że więcej będzie dla Polski korzyści z integracji niż kosztów i wyrzeczeń.

Tomasz Szymczyński zwrócił też uwagę na zmiany zachodzące obecnie w Unii, które mają na celu dostosowanie jej organizacji do

przyjęcia kolejnych państw. Zachęcał, do przysłuchiwania się dyskusji przywódców największych krajów europejskich. - Traktujmy Unię Europejską jako proces, jako coś, co się cały czas dzieje, a nie coś, co jest i będzie cały czas takie samo. Tak na prawdę nikt nie wie, w jakim kierunku pójdzie Unia - mówił ekspert Wielkopolskiego Centrum Informacji Europejskiej.

Wykładowcy przekonywali, że to osoby uczestniczące w seminarium - gimnazjaliści i uczniowie szkół średnich najbardziej skorzystają z wstąpienia do Unii. Oni bowiem za kilka lat będą mieli swobodny dostęp do zachodnich uczelni, a także będą szukać zatrudnienia już na wspólnym, nieograniczonym europejskim rynku pracy. - Kluczem do sukcesu w UE jest nauka języków. Dla was to teraz najlepsza inwestycja, bez względu na to, czy będziecie hydraulikiem, dyplomatą, murarzem czy nauczycielem. Wspólny rynek pracy da nam niesamowite możliwości. Bez przeszkód będzie można znaleźć zatrudnienie w Madrycie, Paryżu, Londynie - zapewniał Tomasz Szymczyński.

Wykładowcy zachęcali uczestników do zadawania pytań i dyskusji. Nie było jednak chętnych do zabrania głosu. Prośby o wyjaśnienie zagadnień związanych z procesem integracji zgłaszali więc przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski i wiceprzewodniczący rady Wiktor Binkowski. Później jedynie kilku spośród kilkudziesięciu uczniów włączyło się do dyskusji. Młodzi uczestnicy debaty wykazali się - jak przyznali wykładowcy - dużą wiedzą na temat przygotowań Polski do wstąpienia do Unii. Jeden z gimnazjalistów przypomniał o sprzeciwie norweskich rybaków i rolników wobec przystąpienia ich kraju do UE. Licealiści pytali o konsekwencje... ujemnego salda Polski w obrotach zagranicznych czy o opory Anglików przed wspólną walutą europejską, wskazując na silną pozycję brytyjskiego funta.

Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele wyrażali zadowolenie z faktu zorganizowania seminarium. Uznali jednak, że wśród uczestników były zbyt duże różnice wiekowe. Opinię tę potwierdzali także wykładowcy, przyznając, że trudno było dostosować język przekazu i problematykę wykładów do przygotowania wszystkich uczestników. Ubolewali też, że wbrew tematowi seminarium „Edukacja europejska w szkole”, zarówno w gimnazjach, jak i w technikumach i liceach bardzo mało zajęć programowych poświęca się historii Unii i procesowi integracji.

(rr)



Z kilkuminutowym opóźnieniem rozpoczął się w amfiteatrze koncert młodych rockowych kapel z Ziemi Jarocińskiej. Na występach publiczność była bardzo liczna, a przeważała młodzież ze szkół ponadpodstawowych. Wystąpiły cztery zespoły: Czarna Róża, Anyż, Shadow Line i Choke, które bawiły publiczność przez ponad dwie godziny (az)

Burmistrz rozdaje...

Burmistrz Dzieciom - pod takim hasłem odbyła się 1 czerwca impreza w jarocińskim Amfiteatrze z udziałem Wujka Hipcia i jego gości



Pogoda jakby specjalnie dopisała z okazji Dnia Dziecka. Zaplanowana zabawa dla najmłodszych odbyła się z pewnym opóźnieniem. Kiedy jednak artyści wyszli na scenę, dzieciaki nie posiadały się z radości. Rozbawiali ich kłown, fakir i Czupirek. Były także występy dzieci z JOK - u, konkursy dla małych pociech oraz ich rodziców. Pojawił się także burmistrz Jarocina Marian Michalak z wielkim kartonem i rozdawał... cukierki (być może z myślą o przyszłych wyborcach).

Gdy scenę opuścił Wujek Hipsio kilku młodych ochotników zaśpiewało jeszcze przeboje disco polo. (az)

Powiatowa gospodarka w pigułce



Goście zaproszeni na wystawę gospodarczą chętnie częstowali się wyrobami prezentowanymi na stoiskach

DNI JAROCINA

W ostatnim tygodniu świętowaliśmy Dni Jarocina, zaprosił mieszkańców na różnorodne imprezy. Wzięło w nich udział wiele osób, które lar... tegoroczne obchody. Poniżej publikujemy... odbywających się w ramach...

Przegląd drewnianych i blaszanych instrumentów

Czterdziestu wykonawców z dziewiętnastu szkół muzycznych zgromadziło się w Jarocinie 2000. Przewodnicząca jury - Krystyna Buda z uznaniem podkreśla, że poziom konkursu jest wyższy.

Przez dwa dni w Państwowym Ośrodku Kultury i Sztuki w Jarocinie rozbrzmiewały trąbki, klarnety, flety i saksofony. Do Jarocina przyjechali uczniowie ze szkół muzycznych z całej Wielkopolski, m. in. z Poznania, Nowego Tomysła, Turku, Koła, Gostynia, Ostrowa. Nie zabrakło reprezentantów jarocińskiej szkoły muzycznej. Wszyscy wystąpili w auli ośrodka pod bacznym okiem jurorów: Krystyny Budy z Akademii Muzycznej w Poznaniu oraz Pawła Andrzejczaka i Leona Koniecznego - z Zespołu Szkół Muzycznych nr 2 w Poznaniu.

1 czerwca po południu jury ogłosiło werdykt w obecności licznie zgromadzonej publiczności. Wcześniej jednak ze specjalnym koncertem wystąpił kwartet filharmoników poznańskich, który zaprezentował się w różnorodnym repertuarze - od renesansu do muzyki rozrywkowej i filmowej. Zanim przewodnicząca jury ogłosiła wyniki przeglądu zwróciła uwagę na wzrastający poziom umiejętności uczestników. Dotyczyło to zwłaszcza uczniów grających na instrumentach dętych blaszanych. W tej grupie instrumentów pierwsze miejsce zdobył Waldemar Ignaszak - róg (PSM I st. Jarocin), drugie - Łukasz Olejniczak - trąbka (PSM I st. Koło), trzecie - Tomasz Janiak - saksofon tenorowy (PSM I st. Turek). Wyróżnienia otrzymali Paweł Sieradzki - trąbka (PSM I st. Jarocin) i Piotr Józefowicz - trąbka (PSM I st. Turek). W kategorii instrumentów dętych drewnianych przyznano dwa pierwsze miejsca: Agnieszce Wróbel grającej na klarnecie z PSM I St. w Nowym Tomyslu i flecistce Joannie Koziorowskiej z Gimnazjum Muzycznego w Poznaniu. Drugie miejsce przyznano Ewelinie Sztubie - (PSM I st. Koło). Na trzecim miejscu znaleźli się Piotr Kawczyński - saksofon (PSM I st. Gostyń), Beata Kozłowska - klarnet (PSM I st. Gostyń) i Hanna Gołębiowska - flet (PSM I i II st. Ostrowa Wlkp.). Jury przyznało także pięć wyróżnień - Ewie Frąckowiak - saksofon (PSM I st. Jarocin), Agacie Wierzbickiej - klar. Sieradzki, Ewa Frąckowiak i Waldemar Ig...



Okolo tysiąca pięciuset osób obejrzało wystawę gospodarczą „Jarocin 2000”. ekspozycji firm z powiatu jarocińskiego - zwiedzający uznali ją za jedną z najlepszych. Cukrowni i Rafinerii „Witaszyce”.

- Wystawa gospodarcza w Jarocinie jest bardzo cenną inicjatywą miejscowego samorządu - stwierdziła senator Genowefa Ferenc obecna na uroczystym otwarciu wystawy. - Do tej pory nie spotkałam się z podobnym przedsięwzięciem. W trakcie takiej wystawy każdy może zapoznać się z ofertą przedsiębiorców i rzemieślników działających na terenie powiatu.

Do przecięcia wstęgi otwierającej wystawę, oprócz pani senator, zaproszeni zostali również: senator Andrzej Krzak, burmistrz Jarocina Marian Michalak oraz wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Jan Grzesiek.

Na wystawie, która trwała od piątku do niedzieli można było obejrzeć trzydzieści dwie ekspozycje - poczynając od stoisk z pieczywem, wyrobami mięsnymi, poprzez ubrania i meble na kowalstwie artystycznym skończywszy. Swoją produkcję zaprezentowali rzemieślnicy oraz więksi i mniejsi przedsiębiorcy z powiatu jarocińskiego i nie tylko. Jedno ze stoisk zaprezentował Urząd Gminy

i Miasta Jarocin. Oprócz plakatu zapowiadającego festiwalowy maraton koncertowy zaplanowany na sierpień, można było pooglądać foldery, mapy i zdjęcia prezentujące walory Ziemi Jarocińskiej. Zwiedzającym pokazywano także film promujący osiągnięcia młodego powiatu jarocińskiego. Wystawcy rozdawali materiały reklamowe, a niektórzy częstowali zwiedzających swoimi wyrobami. Wszyscy chętnie zatrzymywali się przy stoisku jarocińskiej mleczarni i witaszyckiej cukrowni. Zainteresowaniem cieszyła się również ekspozycja kompozycji kwiatowych Katarzyny Nowackiej z Jarocina, stoisko kowalstwa artystycznego firmy z Mieszkowa oraz ubrania z pracowni krawieckiej z Jarocina.

W ciągu trzech dni wystawę obejrzało około 1.500 osób, z których 1.280 oddało swój głos w konkursie na najciekawsze stoisko. Laureatem została Cukrownia i Rafineria Witaszyce. Drugie miejsce zajęła pracownia krawiecka Elżbiety Zakrzewskiej z Jarocina, przed firmą INFOMAX - również z Jarocina. Wyróżnienia otrzymali: Powszechna

JAROCINA

Jarocina. Urząd Gminy i Miasta
imprezy sportowe i kulturalne.
re bardzo pozytywnie oceniły
likujemy relacje z imprez
ch święta miasta.



i blaszanych

idził III Przegląd Instrumentów Dętych
iem podkreśliła, iż z roku na rok

ofon (PSM I st. Turek), Agnieszce Woj-
enia Cieszak - klarnet (PSM I i II st. Kalisz),
PSM Monice Zenker - flet (PZM I st. Jarocin),
PSM Martynie Szydłak - flet (PSM I i II st.
tych Ostrów Wlkp.). Nagrody - radiomag-
niej- netofony, wieże stereo i walkamany wręczali
ecie dyrektor jarocińskiej szkoły muzycznej
istce Zbigniew Obara, a także burmistrz Marian
rycz- Michalak i starosta Adam Kołodziej.

(jn)



ział wzięli także jarocińscy laureaci przeglądu: (od lewej) Paweł
k i Waldemar Ignaszak

in 2000". Spośród trzydziestu dwóch
ali z najciekawsze stoisko

da- Kasa Oszczędności - oddział w Jarocinie,
za- piekarnia Jana Baraniaka z Jarocina oraz
glą- firma Kowalstwo Artystyczne braci Rośnia-
wa- ków z Mieszkowa.

Ocena tegorocznej wystawy - tak ze
strony organizatorów, jak i zwiedzających
była bardzo pozytywna. - Chcieliśmy nieco
zmienić formułę wystawy, ponieważ orga-
nizujemy ją po raz pierwszy - stwierdził To-
masz Pawlak z Agencji Reklamowo-Wy-
twórczej „Projekt” w Jarocinie. - Myślę, że
nieco krótszy czas trwania imprezy i miejsce,
gdzie się odbywała miało tutaj decydujące
znaczenie. Pawilon przy ulicy Wojska
Polskiego jest przestronny, dobrze oświetlony
i w miarę nowoczesny. Na czas trwania
wystawy użyczył go nam nowy właściciel
Zdzisław Bukowiec - dodał Tomasz Pawlak.
Podobną opinię wyraził również burmistrz
Jarocina Marian Michalak. - Wystawa gospo-
darcza, to moim zdaniem, bardzo ciekawa
propozycja nie tylko dla wystawców, ale
i zwiedzających - mówił burmistrz.

(ann)

Martyna Jakubowicz
z gitarzystą Grzegorzem
i klawiszowcem Tomkiem
zagrała w czwartek
w jarocińskim amfiteatrze.
Publiczność usłyszała takie
przeboje, jak „W domach
z betonu”, a także „Kołysankę
dla misiaków”, „Blues czwarta
rano” oraz „Kiedy będę starą
kobietą”. Koncert trwał
ponad godzinę.



Najlepsze klekoty wybrane

„Ryczka, tyczka i wymborek, czyli swojskie klekotanie” - pod takim hasłem odbył się
finał konkursu gwarowego. Pierwsze miejsce zdobyła Mariola Grzelak, uczennica jarocińskiego gimnazjum.

Konkurs zorganizowała czytelnia „Pod Ratuszem” - filia Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie. - Jego ideą było przybliżyć młodzieży gwary wielkopolskiej, która obecnie zamiera, a także zachęcenie młodych ludzi do większego angażowania się w życie naszej małej społeczności oraz poszerzenie wiadomości o historii regionu - mówi Danuta Leśniewska z czytelnia „Pod ratuszem”. - Chciałyśmy, żeby ta tradycja, ten język został w pamięci. Poza tym miała to również być mała lekcja patriotyzmu lokalnego. Opieraliśmy się głównie na słowniczku gwary jarocińskiej, który był drukowany kilka lat temu w „Gazecie Jarocińskiej”.

W eliminacjach wstępnych wzięło udział 51 uczniów z gimnazjów w Witaszycach, Cielczy oraz Jarocinie. Ich zadaniem było m. in. udzielenie odpowiedzi na pytanie, co oznaczają takie słowa, jak gamaja, ogar, faryna, pucer i szpycowanie. Trzeba było również ułożyć zdania używając wyrazów gwarowych: macoszki, gymba, drapok, latosi i kwicie. Najwięcej problemów sprawiło gimnazjalistom podanie gwarowych określeń warzyw i owoców.

Do drugiego etapu zakwalifikowało się osiem osób - Justyna Smolińska, Marlena Tomaszewska, Joanna Borusiak i Joanna Nowakowska, Dominika Masztalerz, Mariola Grzelak i Maciej Furmaniak oraz Magdalena Sobiak. Każdy z uczniów losował zestaw pytań i każdy z nich miał pięć zadań do wykonania. Trzeba było m. in. przetłumaczyć zdania gwarowe na język polski literacki, rozwiązać krzyżówkę oraz wybrać produkty potrzebne do wykonania danej potrawy np. naworki - zupy mlecznej. - Byli bardzo dobrze przygotowani, z tym że łatwiej im się tłumaczyło gwarę na język polski niż odwrotnie - powiedziała Danuta Leśniewska. Każdy z finalistów wcześniej przygotował również własne opowiadanie zatytułowane „Moja famuła”.

Do poprowadzenia finałowych rozgrywek w Jarocińskim Ośrodku Kultury zaproszony został Jacek Hałasik, poznaniak, znany z prowadzenia konkursów gwarowych na antenie Radia Merkury. - Przyjechałem tu dzisiaj, bo bardzo mi się spodobała wasza inicjatywa. Naprawdę i nie maśię tu nikomu. W Poznaniu odbywa się co roku konkurs „Godejcie po naszymu”. Chciałbym, żeby laureaci konkursu jarocińskiego przyjechali i tam popisali się swoją znajomością gwary poznańskiej - powiedział Jacek Hałasik. - My-

ślę, że warto byłoby też następny finał zorganizować jako występ estradowy. Wtedy laureaci będą mieli okazję popisać się przed dorosłymi, a szczególnie przed całą famułą.

Hałasik przypomniał, że znakomitym odtwórcą gwary poznańskiej był jego przyjaciel, niedawno zmarły, Marian Pogasz, któremu teksty pisał Juliusz Kubel.

- Tak jak warto się uczyć historii, geografii, tak samo warto uczyć się, a raczej przypominać sobie gwarę poznańską. Ja ciągle spotykam ludzi młodych, którzy wynoszą z domu znajomość gwary poznańskiej i nie wiedzą, że mówią gwarą. Zresztą podobnie było ze mną. Do którejś tam klasy szkoły podstawowej nie zdawałem sobie z tego sprawy - przyznał Jacek Hałasik.

Po krótkiej przerwie i podliczeniu punktów jury ogłosiło werdykt. Okazało się, że Mariola Grzelak i Magdalena Sobiak zdobyły taką samą ilość punktów. W związku z tym

drugiego miejsca przyznała, że w dużym stopniu pomogli jej nauczyciele. Najwięcej czasu poświęciła na dopracowanie akcentu. - Nagrywałyśmy przygotowany tekst. Był on również czytany przez osoby, które dobrze mówią gwarą - powiedziała Bernadeta Zielińska.

Piątką pozostałych finalistów - Joanna Borusiak, Justyna Smolińska, Marlena Tomaszewska, Maciej Furmaniak i Dominika Masztalerz - otrzymała wyróżnienia. Nagrody dla zwycięzców oraz uczniów wyróżnionych - książki, koszulki, kubki oraz kasety ufundowała Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Jarocinie, „Gazeta Jarocińska” oraz „JA-Radio”, koszulki i plakiety - Urząd Miasta i Gminy.

Konkurs znajomości gwary poznańskiej odbył się po raz pierwszy. Dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie, Wiesław Sieciński przyznał, że ze względu na duże zainteresowanie, konkurs ma szansę



ogłoszona została dogrywka. W jej wyniku pierwsze miejsce przyznano Marioli Grzelak z gimnazjum jarocińskiego (przygotowała ją nauczycielka Lidia Parzonka). Magdalena Sobiak z gimnazjum w Witaszycach (opiekunka - Bernadeta Zielińska) uplasowała się na miejscu drugim, na trzecim natomiast - Joanna Nowakowska z gimnazjum w Cielczy (opiekunka - Maria Rogala). - Dużo korzystałam z różnych źródeł. Czytałam m. in. „Blubry starego Marycha”. W przygotowaniach pomagała mi również siostra. Poza tym słuchałam, jak mówi się w rodzinie - powiedziała Mariola Grzelak. Zdobywczyni

na kontynuację w przyszłych latach. - Zaczęliśmy od młodzieży gimnazjalnej, ale na pewno zaprosimy do udziału w nim również osoby dorosłe. Jako biblioteka chcielibyśmy przygotować z tej okazji pewne wydawnictwa. Stanowiłyby one pokłosie tych konkursów - stwierdził Wiesław Sieciński. Przyznał, że jest zaskoczony wysokim poziomem znajomości gwary wśród gimnazjalistów. - To przerosło nasze oczekiwania. Na pewno będzie warto w przyszłości kontynuować ten konkurs i sięgać do regionalnych tradycji - dodał dyrektor biblioteki.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Talenty znalezione

Blisko czterdzieścioro dzieci wzięło udział w wyścigu na rowerach górskich. Zawody pod hasłem „Szukamy talentów” odbyły się w ubiegłą niedzielę na stadionie w Jarocinie.

Wielu młodych zawodników ścigało się na zwykłych składakach - nie ustępowali oni jednak w niczym rowerzystom jadącym na „góralach”.

Siedmiolatki, uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum w Jarocinie oraz w Dobieszczyźnie rywalizowali na różnych dystansach. Najmłodsi ścigali się na

chał Grzegorz Szymczak (SP Dobieszczyzna), zaraz za nim uplasowała się Ewa Raś (SP Dobieszczyzna), która wygrała wyścig w kategorii dziewcząt. Wśród chłopców na kolejnych miejscach uplasowali się Marek Zmysłony (SP nr 4) i Tomasz Basiński (SP nr 4). Cztery okrążenia w parku i jedno na stadionie mieli do przejechania



Wielu zawodników ścigało się na „składakach”. Na zdjęciu - najmłodsi zawodnicy - Krzysztof Kuta i Maja Zmysłona

stadionie. W tej kategorii wystartowali Krzysztof Kuta i Maja Zmysłona. Pierwsze i drugie klasy pokonały jedno okrążenie na stadionie i jedno w parku. Tutaj pierwsza była Dominika Antczak (SP nr 4), drugie miejsce zajął Daniel Orczykowski (SP nr 2), a trzecie Bartek Filipczak (SP nr 2). W kategorii klas III i IV na pierwszym miejscu uplasował się Szymon Klamecki (SP Dobieszczyzna), za nim na metę przybyli Jarosław Szymczak (SP Dobieszczyzna) i Szymon Chlebowski (SP nr 4). Kinga Zmysłona rywalizowała na równi z chłopcami w tym wyścigu. Najliczniejszą grupę stanowili piąto- i szóstoklasiści. Na pierwszym miejscu do mety doje-

zawodnicy startujący w najstarszej kategorii - gimnazjum i klasy VIII. Zwyciężył tu Bartosz Szenfeld (SP nr 2), za nim na metę przyjechali Dawid Stasik (gimnazjum Jarocin) i Marcin Borski (SP nr 3). Patrycja Klamecka (gimnazjum Żerków), która wystartowała jako jedyna z chłopcami ukończyła wyścig, choć wielu jej kolegów zrezygnowało w trakcie jazdy.

Trener jarocińskich „górali” - klubu Jaroty - Jaromy - Jarocin, Sławomir Balcer z uwagą przyglądał się wyczynom startujących dzieci. Prowadzący imprezę Romuald Gruchalski - opiekun zawodników, zapraszał uczestników wyścigu na treningi.

(juz)

Szmidt pokonany

Robert Waliszewski z Jarocina pokonał w symultanie szachowej, rozegranej na jarocińskim rynku, arcymistrza Włodzimierza Szmidta z Poznania. Poza tym trzy partie zakończyły się remisem, a dwadzieścia jeden zwycięstwem faworyta.

Dwudziestu pięciu zawodników zmierzyło się 2 czerwca na jarocińskim rynku w symultanie szachowej (symultana to gra jednoczesna z wieloma przeciwnikami) z wielokrotnym mistrzem Polski w szachach, arcymistrzem Włodzimierzem Szmidtem z Poczta Poznań. Wśród uczestników symultany, zorganizowanej w ramach obchodów Dni Jarocina przez Urząd Miasta i Gminy oraz sekcję szachową Jarocińskiego Ośrodka Kultury, znaleźli się m. in. zastępca burmistrza Ryszard Kołodziej i radny Adam Pawlicki. Szachowe zmagania trwały blisko pięć godzin. Nieoczekiwanie czołowy polski szachista został w Jarocinie pokonany przez Roberta Waliszewskiego. Na remisy zgodził się pojedynek z Romanem Włochem, Wojciechem Rabczewskim i Eugeniuszem Baziukiem. W pozostałych pojedynkach zwyciężył.



Rywalami Włodzimierza Szmidta byli także zastępca burmistrza Ryszard Kołodziej (wita arcymistrza) oraz radny Adam Pawlicki (pierwszy z prawej)

Po zakończeniu zmagania, które obserwowało wielu sympatyków królewskiej gry oraz przypadkowych przechodniów, arcymistrz Włodzimierz Szmidt stwier-

dził, że poziom rywalizacji był wysoki. Wyraził również chęć utrzymywania częstszych kontaktów ze środowiskiem szachowym w Jarocinie.

(pw)

Samorząd zorganizował i wygrał

Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie z okazji Dni Jarocina zorganizował turniej piłkarski z udziałem trzech drużyn: Policji, Wojska i Samorządu. Zwyciężyli Samorządowcy, zdobywając puchar ufundowany przez burmistrza.

Spotkania rozgrywano systemem „każdy z każdym” 2 x 20 minut, a sędziował Wiesław Garbarek. W pierwszym pojedynku turnieju Samorząd zremisował z Policją 1:1. Prowadzenie dla Samorządowców uzyskał Zbigniew Czekalski, zaś tuż przed końcem spotkania wyrównującego gola dla Policji uzyskał Paweł Sobański. W drugim spotkaniu Policja zwyciężyła Wojsko 3:2. Prowadzenie

uzyskali wojskowi po trafieniu Janowskiego. Jeszcze w pierwszej połowie wyrównującego gola strzałem z rzutu wolnego uzyskał Andrzej Boruta, zaś chwilę później prowadzenie dla Policji uzyskał Piotr Krzyminiński. W drugiej części spotkania oba zespoły strzeliły jeszcze po jednym голу, ale zwycięstwo uzyskała Policja. W ostatnim meczu turnieju Samorząd rozgromił Wojsko 4:0. Dwa gole dla zwycięzców uzyskał

Zbigniew Czekalski, a po jednym Wojciech Pawłowski i Jarosław Podkówa. Ciekawostką zmagania był fakt, że o puchar, który sam ufundował, walczył także burmistrz Marian Michalak i jego zespół - Samorządowcy - zwyciężył. W przerwach między spotkaniami kibice mogli oglądać wyścigi rowerów górskich, zaś sam turniej był częścią festynu.

(pw)

Kaczmarek z pucharem burmistrza

Marcin Kaczmarek zdobył puchar ufundowany przez burmistrza Jarocina w turnieju w pool-bilardzie „8”. W finale pokonał Sławomira Nowaka 7:5.

Do udziału w turnieju, zorganizowanym w ramach obchodów Dni Jarocina, przystąpiło osiemnastu zawodników. Mecze eliminacyjne rozgrywano jednocześnie w czterech miejscach, zaś finał odbył się w Clubie Alcatraz. Znaleźli się w nim Marcin Kaczmarek i Sławomir Nowak. Po pasjonującym pojedynku Kaczmarek zwyciężył 7:5, mimo że Nowak prowadził już 4:1. Trzecie miejsce w turnieju zajął Artur Jankowski.

*

W Łodzi 6 kwietnia odbył się II Narodowy Junior Tour. Ponownie wzięła w nim udział grupa siedmiu zawodników z Ziemi Jarocińskiej. Najlepiej spisał się Sławomir Nowak (Znicz Witaszyce), który zajął piąte miejsce. W czołowej dziesiątce znalazł się również Jacek Walter (JKB RAL Witaszyce) - dziewiąty. Pozostali

bilardziści zajęli dalsze miejsca: Piotr Tokarski (Znicz) - 17, Błażej Grobelny (Grom) - 33, Marcin Kaczmarek (UKS Sprint 5 Jarocin) - 33, Damian Skiba (UKS Sprint) - 33 i Tomasz Kędziora (UKS Grom) - 49.

*

Po rozegraniu dziewięciu serii spotkań kolejność w rywalizacji Jarocińskiej Ligi Bilardowej przedstawia się następująco: 1. Atlantix 18 (57), 2. Nobisz 16 (58), 3. Bigball 11 (44) i Alcatraz 11 (44), 5. Witpool 11 (42), 6. „12” 11 (41), 7. Smyk 10 (41), 8. Rywal 6 (30) i Kendo 6 (30), 10. Pod Lipą 6 (29), 11. Magnat 2 (17). Indywidualnie przewodzą: 1. Krzysztof Waszak 30 (149), 2. Andrzej Nowak 30 (17), 3. Sławomir Nowak 27 (143), 4. Mariusz Kulka 27 (140), 5. Marcin Kaczmarek 25 (141), 6. Krzysztof, Becela 25 (138),



7. Karol Joachimiak 22 (132), 8. Ireneusz Gola 22 (126), 9. Ryszard Nowak 21 (128), 10. Jarosław Regulski 20 (119).

(pw)

Taekwondo w amfiteatrze



O godzinie 15.30 swoje umiejętności zaprezentowali zawodnicy jarocińskiej sekcji taekwondo. Pokaz ten cieszył się dość dużym zainteresowaniem widowni, która z zaciekawieniem przyglądała się wszystkim rodzajom chwytów i pozycji. Największy aplauz wzbudziły jednak udane kopy i bloki.

(luz)

Jubileusz OSP w Cielczy

Kiedyś strażak miał poważanie

W ciągu 75 lat działalności strażacy z OSP Cielcza brali udział nie tylko w gaszeniu pożarów. Aktywnie uczestniczyli również w życiu społeczności wiejskiej, organizowali festyny, zabawy taneczne i loterie.

Strażacy z Cielczy przyznają, że wstąpili do jednostki z różnych powodów. - *Mnie podobały się zawody oraz akcje bojowe* - mówi Roman Skrzypczak, od czterech lat naczelnik OSP. - *Przychodziłem dwie godziny przed zbiórką, żeby ktoś zauważył, że tak mi zależy na tym, żeby mnie zapisano.* Innym imponowało poważanie, jakim cieszył się strażak we wsi, szczególnie taki, który dostał już czapkę. - *Patrzyłem zawsze, jak strażacy pełnią*

wanie funkcji naczelnika.

Do pierwszych pożarów w Stęgoszy i Wolicy Pustej wyjechali strażacy 23 września. OSP dysponowała wtedy wypożyczonymi od rolników dwukołowymi beczkowozami do wody i ręczną sikawką pożyczoną ze straży jarocińskiej. - *Mieliśmy kilkusetlitrową beczkę. Dawniej drogi były bardzo wyboiste. Nieraz było tak, że na kocich łbach beczka przewracała konia albo połowa wody się wylewała, zanim*

12 lipca 1931 roku została poświęcona remiza. - *Wtedy też kupiliśmy pierwszą sikawkę. Służyła jednostce ponad dwadzieścia lat. Pieniądze pochodziły ze składek całego społeczeństwa, z datków zebranych podczas przedstawień oraz z tzw. subwencji ogniowej* - mówi Andrzej Szczepaniak.

W 1936 roku przy straży powstał Amatorski Zespół Teatralny. W drugiej połowie lat 30-tych do zadań strażaków doszły szkolenia z zakresu obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej. W przededniu wybuchu II wojny światowej do OSP należało 32 członków. W latach okupacji ochotnicza straż nie mogła działać, a władze niemieckie wprowadziły straż przymusową. Z tamtych czasów pozostała jeszcze beczka wody o pojemności 1.200 litrów, którą okupant zakupił za 500 marek ściągniętych w formie kar od członków straży. - *Te kary były wyznaczane na przykład za spóźnienie na zbiórkę* - wspomina Stanisław Rebelka.

Wznowienie działalności nastąpiło 2 kwietnia 1945 roku. Początki były trudne, ponieważ Niemcy zostawili gołe mury strażnicy bez żadnego sprzętu. W okresie powojennym przez szeregi OSP w Cielczy przewinęły się setki członków, zmieniały się władze, sprzęt, metody pracy. - *Tak jak dawniej jeździło się „na łunę”. Nie było telefonów, żeby się powiadomić, gdzie się pali* - podkreśla Rebelka.

Przy OSP powstał Ludowy Zespół Sportowy. W 1952 roku zorganizowano Żeńską Sekcję Pożarniczą. W latach następnych udało się zastąpić sikawkę ręczną motopompą i kupić samochód marki Ford. - *Wcześniej mieliśmy tylko konie i nieraz godzinę się jechało do pożaru* - mówi Ludwik Szymendera. Strażacy z Cielczy przyznają, że zawsze traktowali swoje dodatkowe obowiązki poważnie. - *Jak był alarm, to człowiek pędził na zbiórkę tak, jak stał. Nierzadko bywało tak, że jechało się na rowerze, nagle zlatywał łańcuch i trzeba było w lączkach lecieć i to pod górkę. A jak lączki spadły, to na bosaka* - wspomina Roman Szymczak, od czterech kadencji naczelnik straży.

W 1969 roku powstał zespół muzyczny „Kazabuzi '69”. - *Pojawiliśmy się kilka razy na różnych imprezach i otrzymaliśmy od razu mnóstwo propozycji. Graliśmy na weselach i zabawach* - mówi Stanisław Zaworski.

Na początku lat 70-tych powołano Komitet Budowy Domu Strażaka oraz Remizę. Otwarto je w 1979 roku. Kilka lat później zakupiono samochód strażacki. Z okazji 60-lecia istnienia OSP społeczność wsi, w dowód uznania pracy strażaków, ufundowało sztandar dla jednostki. W 1988 roku, za ogromne zaangażowanie

w sprawy ochrony przed pożarami i walki z nimi, OSP otrzymała od Komendy Wojewódzkiej w Kaliszu samochód gaśniczy. Mimo licznych wyjazdów na akcje gaśnicze, co roku z okazji Dnia Strażaka jednostka przygotowywała gry i zabawy, konkursy sprawnościowe oraz olimpiady wiedzy pożarniczej.

Rok 1995 rozpoczął się intensywną pracą na rzecz jednostki w związku z jubileuszem 70-lecia istnienia OSP. Zaczęto od naprawy umundurowania i sprzętu. Przystąpiono też do modernizacji instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania w remizie. Właśnie w roku 1995 jednostka OSP została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Rok później delegacja jednostki wzięła udział w otwarciu remizy w Liber court. Wtedy również OSP uczestniczyła w gaszeniu dużego pożaru magazynu „Vitaxu” w Witaszycach. Za profesjonalne przeprowadzenie akcji jednostka z Cielczy otrzymała list pochwalny od Komendanta Głównego PSP w Warszawie.

Wyróżnieniem dla strażaków z Cielczy było wytypowanie ich

zabiegał o to, żeby nie doszło do zapomnienia naszej kultury - podkreśla Stanisław Piechocki. - *Teraz kółko nie działa, ale bardzo chcielibyśmy je reaktywować.*

Strażacy organizowali - i organizują do dzisiaj - również tradycyjne „Niedźwiedzie”. Każdy wyjazd muszą zgłaszać - przez radiotelefon - w komendzie powiatowej i wojewódzkiej. Do dziś wspominają sytuację, która zdarzyła się kilka lat temu. - *Przekazaliśmy informację: - Jedziemy na Niedźwiedzie. W radiotelefonie odezwał się ktoś z komendy wojewódzkiej: - A gdzie uciekły? - śmieje się Stanisław Piechocki.*

Aktualnie OSP zrzesza 108 osób, 42 członków czynnych, 15 honorowych, 19 wspierających i 32 osoby należące do drużyny kobiecej, harcerskiej i młodzieżowej. Zarząd tworzą: Roman Skrzypczak (naczelnik), Krzysztof Czaczyk (zastępca naczelnika), Andrzej Szczepaniak (sekretarz), Stanisław Piechocki (skarbnik), Stanisław Zaworski, Stanisław Rebelka, Andrzej Michalikiewicz, Renata Szczepaniak i Andrzej Nawrot, który pełni funkcję prezesa.



Ochotnicza Straż Pożarna w Cielczy - październik 1931 rok

wartę przy Grobie Pańskim. Każdego to zachęcało, żeby wstąpić do jednostki - mówi Stanisław Piechocki.

Stanisław Rebelka, wieloletni prezes, należy do OSP od 1950 roku. Dziwi się, że dzisiaj trudno namówić młodych ludzi do wstąpienia do straży. - *Pamiętam, że musiałem stać w kolejce. Wtedy trzeba było się wykazać jakimśi zdolnościami, umiejętnościami albo być cierpliwym. Kiedy mnie wreszcie zapisano, byłem szczęśliwy* - mówi Stanisław Rebelka.

Protokółarz OSP w Cielczy rozpoczynają słowa: „Bogu na chwałę, bliźniemu na ratunek”. Pierwszy zapis pochodzi z 12 lipca 1925 roku. - *28 czerwca 1925 roku społeczeństwo wsi Cielcza, z uwagi na częste pożary zagród, które w przeważającej części były z drewna i kryte strzechą, postanowiło wydelegować na kurs pożarnictwa Michała Marciniaka do IX Okręgu Straży w Jarocinie.* Po pięciodniowym kursie zwołane zostało zebranie wioski i powołano do życia Ochotniczą Straż Pożarną w Cielczy - czytamy w kronice OSP. - *Nasza jednostka powstała na maneżu. Znajdował się na dzisiejszej ulicy Wąskiej - wspomina Stanisław Rebelka. - Zebrało się kilku mężczyzn i uchwaliło, że w Cielczy będzie straż.*

Podczas zebrania założycielskiego, w którym uczestniczyło 28 mieszkańców wsi, wybrano zarząd OSP. W jego skład weszli: Franciszek i Józef Hyżorkowie, Franciszek Kasprzak, Szczepan Kościński i Michał Marciniak. Michałowi Marciniakowi powierzono sprawo-

strażacy dojechali na miejsce - mówi Ludwik Szymendera, były sołtys Cielczy.

Mimo krótkiego stażu strażacy od początku doskonale się spisywali, uzyskując premie pieniężne dla najlepszych. - *Strażacy radzili sobie ze wszystkim. Ten, kto zauważył pożar, meldował temu, kto miał trąbkę. We wsi były trzy trąbki. Kiedy dowiadywali się o pożarze, oblatywali całą wioskę na rowerze albo piechotą* - mówi Andrzej Szczepaniak. - *Nieraz wszyscy byli już po dziesięciu, piętnastu minutach, ale czasami trzeba było czekać nawet pół godziny.*

Niemal od początku istnienia OSP włączyła się w życie organizacyjne straży powiatu jarocińskiego. Brano udział we wspólnych ćwiczeniach, pokazach i zawodach. Uczestniczano też w uroczystościach okolicznych straży.

OSP aktywnie uczestniczyła w życiu społeczności wiejskiej. Strażacy dbali o utrzymanie porządku na organizowanych w Cielczy imprezach. W 1928 roku OSP pełniła funkcje policji porządkowej przy wyborach. W 1930 roku podczas obrony miejscowego kościoła przed kradzieżą zginął tragicznie naczelnik OSP Franciszek Hyżorek. - *Pewnego wieczora naczelnik straży zobaczył światło w kościele. Poszedł tam z bronią myśląc, że w środku jest złodziej. Ktoś inny zawiadomił policję. Kiedy policjant zobaczył jakąś skradającą się postać, strzelił. Potem okazało się, że żadnego złodzieja nie było, że ktoś zapomniał wyłączyć światło* - mówi Rebelka.



Przy OSP w Cielczy działają również drużyny: kobieca, harcerska i młodzieżowa

w 1997 roku do ochrony podczas pobytu Jana Pawła II w Kaliszu. W tym samym roku jednostka wzięła udział w gaszeniu 14 pożarów. W 1998 roku odbyły się szkolenia naczelników i dowódców sekcji, szkolenia strażaków, ćwiczenia przed zawodami sportowo-pożarniczymi oraz rozgrywki w piłkę nożną. Urządzono festyn dla dzieci oraz bezpłatną zabawę taneczną dla mieszkańców wioski.

W ciągu minionych lat OSP pomagała w rozbudowie szkoły, organizowała występy strażackiego zespołu instrumentalnego, dożynki, przedstawienia teatralne. Aktorzy z Cielczy wystawiali takie przedstawienia, jak „Genowefa”, „Pali się”, „Napał bandytów”, „Gwałtu, co się dzieje”, „Zemstę” czy „Gorący wujaszek”. Prezentowali je nie tylko w Cielczy, ale również w Jarocinie, Mieszkowie i Bachorzewie. - *Druh Stanisław Skrzypczak, opiekun naszej grupy teatralnej, bardzo*

Strażacy z Cielczy mówią, że nie wszyscy doceniają ich pracę. - *Radnym z miasta wydaje się, że OSP można lekceważyć. A jak się coś zapali, to sami za strażą biegają* - podkreślają członkowie jednostki. Przyznają, że przydałoby im się wsparcie finansowe. Najpilniejszą sprawą jest w tej chwili kupno nowych radiotelefonów.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

*OSP w Cielczy
składa serdeczne
podziękowania
wszystkim, którzy
pomogli
w zorganizowaniu
obchodów 75-lecia
jednostki*

Oczyszczalnia, kasa i anonim

W gminie Jaraczewo marnotrawi się publiczne pieniądze - twierdzi jeden z radnych. Zarzuca komisji przetargowej, która rozstrzygała przetarg na budowę oczyszczalni, że wybrała ofertę o ponad milion złotych droższą od innych i nie sprawdziła rzeczywistych kosztów późniejszej eksploatacji obiektu. Jego kilkumiesięczne apele o wyjaśnienie sprawy jak na razie zaowocowały... obraźliwym anonimem.

W gminie Jaraczewo o własnej oczyszczalni mówiono już od wielu lat. Samorząd ubiegłej kadencji planował zbudować kilka obiektów. Przyjęto, że jeden stanie w Rusku, następne w Jaraczewie lub Górze, albo w obu miejscowościach. W zeszłym roku odstąpiono od tej koncepcji, postanawiając, że ilość oczyszczalni zaproponuje firma, która wygra przetarg na budowę.

Na ogłoszenie o przetargu odpowiedziało 10 firm. Ich oferty oceniała komisja w składzie: Zdzisław Kaczmarek (szef Referatu Inwestycji, Rozwoju Gospodarczego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa), Stanisław Andrzejczak (sekretarz gminy i zastępca wójta), Zdzisław Andrzejczak (członek zarządu), Aleksandra Nawrocka (członek zarządu) oraz Paweł Kołek z komisji budżetowej i Stefan Grzelak z komisji oświaty. Z 10 propozycji do drugiego etapu przetargu zakwalifikowano 4. Posiłowano się opinią ekspertów - Jacka Maciejewskiego z UGiM w Jarocinie oraz Marka Galuby z byłego Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Zwracano uwagę na oferowaną cenę, koszty eksploatacji, wiarygodność oferenta, zastosowane technologie i rozwiązania techniczne. 15 października ostatecznie wybrano firmę „Biprowod”, która zaofiarowała budowę obiektu o wydajności 1.100 metrów sześciennych na dobę, za około 4,5 mln zł (wraz z projektem oczyszczalni i kanalizacji gminy), przy wskaźniku kosztów eksploatacji 0,37 zł za

oczyszczenie metra sześciennego ścieków. Odrzucono dwie tańsze oferty budowy i jedną droższą.

Wzięli „na wiarę”

- Wygrała oczyszczalnia o ponad milion zł droższa niż inna, konkurująca. Kierowano się zapewne kosztami eksploatacji - bo niskie. Te koszty u konkurencji podawano o wiele wyższe. Poszedłem tym tropem. Znając skład komisji, wyliczyłem, że oni tego nie sprawdzili. Wzięli dane z oferty „na wiarę” - mówi radny Jan Kniat. Przetargiem interesował się od samego początku, także z racji swojego wykształcenia - ukończył m. in. studia na Wydziale Melioracji Wodnych AR w Poznaniu. Nie mógł uczestniczyć w pracach komisji, nikt jednak nie bronił mu dostępu do dokumentów. Po ich analizie dokonał obliczeń porównawczych 2 firm z 4 biorących udział w drugim etapie przetargu - wygranej i jednej z przegranych. Doszedł do wniosku, że gdyby obie podały w ofercie takie same ceny za wodę, prąd, itp. - koszty eksploatacji byłyby identyczne. - Skoro są takie same - wtedy powinny decydować koszty budowy oczyszczalni. To znaczy, że wybrano firmę o wiele droższą, niż by się wydawało - mówi radny. Zarzuca przedsiębiorstwu, które wygrało przetarg zaniżenie cen, a także to, iż podało błędne wyliczenia kosztów przewozu osadu do jarościńskiej oczyszczalni w Cielczy i myli się w podaniu zużycia energii elektrycznej. - Ja to wszystko moim radnym i wójtowi tłumaczę. Nikt nie

odpowiada na moje pytania. W liście podpisano z firmą umowę i co dalej? Nigdy nie było sesji poświęconej oczyszczalni, wszystko zarząd robi po cichutku, bez akceptacji radnych - twierdzi Jan Kniat. - Do drugiego etapu przetargu komisja wybrała firmy, które proponowały budowę tylko jednej oczyszczalni. Pozostałe od razu odrzucono. Na podstawie dokumentów jednej z nich obliczyłem, że koszt budowy dwóch oczyszczalni w gminie wraz z kanalizacją wynosiłaby około 18 milionów zł. Natomiast koszt tej wybranej, również z kanalizacją - to około 61 milionów zł. Pół roku temu ustalono, że będzie się liczyć ekonomia. Jak to się ma do tych ustaleń? - pyta radny.

Ja sędzią nie będę

Przewodniczącą komisji przetargowej, Zdzisław Kaczmarek, nie zgadza się z argumentami radnego. - Jednym z warunków nieprzyjęcia oferty tańszej firmy „Ekoklar” było to, że projektowała oczyszczalnię stalową. W tej chwili od tej metody się odchodzi - jest mniej trwała. „Biprowod” buduje obiekty z żelbetu - mówi przewodniczący. Wójt gminy Dariusz Strugała dodaje, że ujednolicanie cen podanych w ofertach nie ma sensu. - Ja wtedy nie potrzebuję ich od oferenta, bo sobie sam mogę wyliczyć. To oferenci są odpowiedzialni za to, co jest napisane w dokumentach. Chociaż zgadzam się, iż członkowie komisji powinni te dane sprawdzić. Z drugiej strony, jeśli chodzi o koszty - obie firmy mogą nie mieć racji. To dopiero naprawdę wyjdzie w projekcie. Mnie w tej chwili potrzebna jest dokumentacja i koncepcja, żeby szukać środków z zewnątrz. Nie wchodziłem w meritum jakości, to brała pod uwagę komisja. Mnie interesowało, żeby móc jak najszybciej jechać po pieniądze - mówi wójt. - Czy pan Kniat ma rację, czy nie - nie wiem. Ja tutaj sędzią nie będę. To się dopiero sprawdzi. Wszystko jest na zasadzie przypuszczeń bądź obliczeń, ale szacunkowych, a nie dokładnych. A to może się zmienić.

Dyrektor techniczny firmy „Biprowod”, Wiesława Dusza, wyjaśnia, że przewidywany koszt oczyszczenia metra sześciennego ścieków został wyliczony prawidłowo, w oparciu o przyjętą technologię. - Nie należy jednak utożsamiać tego wskaźnika z całkowitym kosztem eksploatacji oczyszczalni, który uwzględnia dodatkowo takie elementy jak: oświetlenie terenu, ogrzewanie pomieszczeń, zagospodarowanie osadu. Koszt przewozu osadu podano z uwzględnieniem proponowanych rozwiązań obiektów gospodarki osadowej na terenie projektowanej oczyszczalni. Natomiast koszt zużycia energii wyliczony został w oparciu o cenę jed-

nostkową, obowiązującą w czasie opracowywania oferty, stosowaną przez nas także w innych przetargach na budowę oczyszczalni. Należy tutaj dodać, że w ubiegłym roku złożyliśmy około 15 ofert na budowę oczyszczalni i nigdy podawane przez nas wskaźniki nie były kwestionowane - zapewnia dyrektor. Dodaje też, iż biuro, które zatrudnia 37 pracowników, istnieje od 34 lat. Przez ten czas zdobyło wiele nagród i wyróżnień za zrealizowane inwestycje. - Moim zdaniem, wszelkie wątpliwości winny być wyjaśniane z udziałem naszego biura. Jesteśmy zawsze do dyspozycji. Wiemy, że zagadnienia procesów oczyszczania ścieków nie są proste i przy omawianiu szczegółów wymagają profesjonalnej pomocy - mówi Wiesława Dusza i zapewnia, że oczyszczalnia w Jaraczewie będzie obiektem nowoczesnym, spełniającym wymogi Unii Europejskiej.

Zrobiliśmy to „przy okazji”

Jan Kniat zarzuca też władzom Jaraczewa, iż przetarg na budowę oczyszczalni był prowadzony pod kątem umowy z gminą Jarocin, podpisanej kilka dni wcześniej - 12 października. Umowa ta mówiła między innymi o zagospodarowaniu jaraczewskich osadów przez oczyszczalnię w Cielczy. - Odrzucono też więc inną z ofert, najtańszą, gdyż firma proponowała zbudowanie stacji odwadniania osadu, który potem może być wykorzystywany jako nawóz. Nie trzeba by odwozić tego „błota”. Ale to nie pasowało, bo porozumienie z Jarocinem nie przewidywało tego - twierdzi radny. Wójt Dariusz Strugała wyjaśnia, iż porozumienie rzeczywiście spowodowało wyłączenie w specyfikacji wszystkich firm prowadzących gospodarkę osadową oraz badania laboratoryjne ścieków i wody. - Zrobiliśmy to faktycznie w domniemaniu, że w przyszłości mógłby to robić Jarocin. Ale to było „przy okazji”. Z Jarocinem mieliśmy podpisaną umowę nie tylko w sprawie oczyszczalni, ale w ogóle współpracy związanej z ochroną środowiska. Gdy nie będzie możliwości dogadania się - doprojektuje się ten końcowy etap i nie będziemy zależni. Firmę, o którą chodzi panu Kniatowi, odrzucono też dlatego, bo jej oferta była niezgodna z wymogami zawartymi w specyfikacji. Poza tym magazynowanie osadu - to jest odpad niebezpieczny i trzeba go składować przez ileś tam lat. Trzeba mieć miejsce, worki, nie wiadomo, czy wożenie nie byłoby tańsze - uważa wójt.

Walka z wiatrakami

Wszystkie wątpliwości radny Jan Kniat od jesieni ubiegłego roku zgłaszał na sesjach rady. Zamierzał też poruszyć problem w Regio-

nalnej Izbie Obrachunkowej. Wójt twierdzi, iż nie obawia się ewentualnej kontroli RIO. - Nie mamy nic do ukrycia, wszystkie dokumenty udostępnimy. Kontrola okaże, kto miał rację - mówi. Jak do tej pory, inspektorów RIO w gminie nie było. W kwietniu tego roku sprawą zajęła się komisja rewizyjna rady gminy. Wniosek o zbadanie zasadności wyboru oferenta przegłosowano jeszcze w ubiegłym roku. Komisja jednak przeanalizowała tylko działania komisji przetargowej w kwestii wyłonienia koncepcji i wykonania dokumentacji budowy oczyszczalni. Nie stwierdzono żadnych uchybień. Tymczasem firma, która wygrała przetarg, prowadzi zaawansowane prace nad projektem. Jego wykonanie planuje się na wrzesień tego roku. - Na ten cel chcemy przeznaczyć 281.000 zł z budżetu gminy, reszta będzie „ze świata” - mówi wójt. Podczas ostatniej sesji ustalono, że na następnej - 8 czerwca - odbędzie się specjalna debata poświęcona oczyszczalni. Zaproszeni na nią mają być specjaliści firmy „Biprowod”. Zaproponowano też wyjazd do Zdun, gdzie wdrażany jest projekt podobnej oczyszczalni, jak w Jaraczewie. Radni byli tam w połowie maja.

- W innych gminach już dawno zbudowano oczyszczalnie i skanalizowano wieś, a tu ciągle trwają dyskusje. Boli mnie, że zarzucono sprawę Ruska, a dokumentacja już była. Ja optowałbym w gminie ze względu na wysokie koszty za energię zużywaną do transportowania ścieków - mówi Cezary Siniński, dyrektor ostrowskiego oddziału Wojewódzkiego Zarządu Wodnych Melioracji. - Moim zdaniem walka pana Kniata jest już walką z wiatrakami. Teraz można sobie tylko pogadać.

W tym tygodniu na sesji Jan Kniat zamierza przedstawić swoją nową koncepcję oszczędnego rozwiązania problemu. - Nastąpiły już pewne zobowiązania, które trudno wycofać. Maja koncepcja będzie zgodna z porozumieniem między Jarocinem a Jaraczewem. Zdaję sobie jednak sprawę, że mogą nie znaleźć zrozumienia wśród radnych i nikt mnie nie poprze - mówi radny. W nieoficjalnych rozmowach niektórzy zarzucają mu, iż jego działania są powodowane niespełnioną ambicją. Dwa lata temu był kandydatem na wójta - w ostatniej chwili, tuż przed głosowaniem, wycofał się. Inni w zarzutach brną dalej. Niedawno Jan Kniat otrzymał wykonany na komputerze anonim: „Radny - bezradny. Świnia świnia zawsze będzie, równie w chlewie jak w urzędzie”. Nieznany autor zapowiada ciąg dalszy.

ANNA GOGOLKIEWICZ

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU

„OPTICO”

OFERUJEMY:

USŁUGI OPTYCZNO-OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- gabinet okulistyczny
- lek. okulista Alina Budzyńska
- lek. okulista Hanna Marczyk-Zielińska
- największy wybór opraw polskich i zachodnich producentów
- pełen zakres soczewek okularowych
- realizujemy recepty Wielkopolskiej Kasy Chorych i Branżowej Kasy Chorych dla służb mundurowych
- atrakcyjne zniżki dla emerytów i rencistów
- miła i profesjonalna obsługa
- każdy zakup okularów premiiowany prezentem



USŁUGI FOTOGRAFICZNE FOTO FLESZ

- filmy, aparaty, albumy i ramki foto
- zdjęcia amatorskie w 1 godzinę
- zdjęcia legitymacyjne i paszportowe
- zdjęcia od formatu 9 x 13 do 50 x 70



„OPTICO” TO GWARANCJA JAKOŚCI

„OPTICO”, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 62
tel. 747-83-60

KARTA
STALEGO KLIENTA
5% RABATU

ROZKŁAD JAZDY PKP

ODJAZDY ZE STACJI JAROCIN

ważny od 28 maja 2000 r. do 9 czerwca 2001 r.

Godzina odjazdu	Peron	Informacje dodatkowe	Przyjazdy do stacji pośrednich i docelowych	Godzina odjazdu	Peron	Informacje dodatkowe	Przyjazdy do stacji pośrednich i docelowych
0.10	1	1-2KB	Ostrów Wlkp. 0.51, Zduńska Wola 2.22, Łódź Kaliska 3.02, LUBLIN 7.20 Pociąg prowadzi grupę wagonów sypialnych i z miejscami do leżenia ze Świnoujścia w terminie 23.VI - 1.IX.2000	11.37	3	1-2	Września 12.36, Gniezno 13.00, GDYNIA Gł. 17.15 Kursuje: 22.VI - 31.VIII, 29.X - 5.XI, 22.XII.2000 - 3.I, 20.I - 25.II, 13 - 18.IV, 27.IV - 9.V.2001, oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
0.38	1	1-2KBn	Ostrów Wlkp. 1.16, Kępno 2.07, Kluczbork 2.43, KATOWICE 5.12 Kursuje codziennie oprócz 26.XII.2000, 16.IV.2001	11.41	1	1-2	Środa Wlkp. 12.15, POZNAŃ Gł. 12.55
1.31	1	1-2 KBn	Środa Wlkp. 2.00, Poznań Gł. 2.36, Piła Gł. 4.34, KOŁOBRZEG 10.54 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001	11.42	1	1-2	Pleszew 12.00, Ostrów Wlkp. 12.25, KĘPNO 13.18
2.13	1	1-2	Kluczbork 4.20, Częstochowa Stradom 6.03, Kraków Gł. 8.33, RZESZÓW 10.54 Kursuje od 22.VI do 31.VIII.2000	12.15	1	1-2K	Kursuje w soboty, niedziele i święta Ostrów Wlkp. 12.53, Kępno 13.33, Kluczbork 14.07, KATOWICE 16.30 Kursuje codziennie oprócz 25, 26.XII.2000, 15.IV.2001
2.52	1	1-2	Środa Wlkp. 3.20, Poznań Gł. 3.55, Piła Gł. 5.42, KOŁOBRZEG 8.50 Kursuje: 15, 16, 29, 30.VII, 12, 13, 26, 27.VIII, 31.X, 1.XI.2000	13.35	1	1-2K	Środa Wlkp. 14.04, Poznań Gł. 14.40, Krzyż 15.55, SZCZECIN Gł. 18.01
3.55	2	2	Środa Wlkp. 4.28, Poznań Gł. 5.07, GNIEZNO 6.08	13.40	3	1-2	Koźmin Wlkp. 13.55, Krotoszyn 14:11, Wrocław Gł. 15.51, JELENIA GÓRA 19.07 Kursuje: 21.VI - 30.VIII, 28.X - 4.XI, 21.XII.2000 - 2.I, 19.I - 24.II, 12 - 17.IV, 26.IV - 8.V.2001, oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
4.17	1	1-2	Poznań Gł. 5.20, Krzyż 6.52, SZCZECIN Gł. 8.35 Kursuje od 22.VI do 31.VIII.2000	13.42	1	2	Pleszew 13.59, Ostrów Wlkp. 14.25, KĘPNO 15.26
4.28	1	1-2KB	Środa Wlkp. 4.57, Poznań Gł. 5.30, Krzyż 6.52, SZCZECIN Gł. 8.49 Pociąg prowadzi grupę wagonów sypialnych i z miejscami do leżenia do Świnoujścia w terminie 22.VI - 31.VIII.2000	14.25	2	2	Na odcinku Poznań Gł. - Kępno kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001 Gostyń 15.23, LESZNO 16.11 Kursuje do 23.VI.2000
4.43	3	2	Września 5.50, GNIEZNO 6.50	14.25	3	2	Koźmin Wlkp. 12.42, KROTOSZYN 14.59
4.59	1	1-2K	Środa Wlkp. 5.28, POZNAŃ Gł. 6.05 Kursuje codziennie oprócz 26.XII.2000, 16.IV.2001	14.45	4	2	Września 15.50, GNIEZNO 16.19 Kursuje w dni robocze oprócz sobót oraz 1.XI.2000
5.07	1	1-2	Ostrów Wlkp. 5.46, Kępno 6.29, Kluczbork 7.05, KATOWICE 9.32 Kursuje 16, 17, 30, 31.VII, 13, 14, 27, 28.VIII, 1 i 2.XI.2000	15.40	1	1-2B	Środa Wlkp. 16.14, POZNAŃ Gł. 16.55 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
5.10	1	2	Środa Wlkp. 5.42, POZNAŃ Gł. 6.20 Kursuje codziennie oprócz (7) i 25.XII.2000, 1.I, 16.IV, 3.V.2001	15.53	1	1-2	Pleszew 16.13, OSTRÓW Wlkp. 16.40
5.34	2	2	Gostyń 6.32, LESZNO 7.25 Kursuje do 23.VI.2000	16.17	1	1-2K	Pleszew 16.33, OSTRÓW Wlkp. 16.55 Kursuje w dni robocze oprócz sobót
5.44	1	1-2	Pleszew 6.02, Ostrów Wlkp. 6.27, KĘPNO 7.24 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	16.36	3	2	Koźmin Wlkp. 16.53, KROTOSZYN 17.11
5.46	1	1-2B	Środa Wlkp. 6.21, POZNAŃ Gł. 7.00	16.44	1	1-2K	Środa Wlkp. 17.33, POZNAŃ Gł. 17.50 Kursuje codziennie oprócz 25, 26.XII.2000, 15.IV.2001
5.51	3	2	Koźmin Wlkp. 6.08, KROTOSZYN 6.26	16.54	1	1-2	Pleszew 17.13, OSTRÓW Wlkp. 17.39
5.55	4	2	Września 7.01, GNIEZNO 7.29 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	17.16	4	2	Września 18.22, GNIEZNO 18.51
6.10	1	1-2K	Środa Wlkp. 6.41, POZNAŃ 7.15 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	17.53	1	2	Środa Wlkp. 18.25, POZNAŃ Gł. 19.02
6.14	1	2	Ostrów Wlkp. 6.52, Kępno 7.33, Kluczbork 8.07, CZĘSTOCHOWA 9.51 Kursuje: 15.VII, 15, 26.VIII, 1.XI.2000	18.08	1	1-2KB	Ostrów Wlkp. 18.50, Kalisz 19.26, Zduńska Wola 20.28, ŁÓDŹ KALISKA 21.08 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
6.15	3	2	Koźmin Wlkp. 6.32, KROTOSZYN 6.49 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	18.28	1	1-2K	Środa Wlkp. 18.55, POZNAŃ Gł. 19.30
6.52	1	1-2K	Ostrów Wlkp. 7.30, Kępno 8.08, Kluczbork 8.41, KATOWICE 10.53 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001	18.31	1	2	Koźmin Wlkp. 18.48, KROTOSZYN 19.07 Kursuje w dni robocze oprócz sobót
6.56	1	1-2R	Środa Wlkp. 7.25, POZNAŃ Gł. 8.00 Kursuje: 28 - 31.XII.2000, 2, 22, 29.I, 4.II, 17, 30.IV, 7.V.2001	20.16	4	2	Września 21.21, GNIEZNO 21.58
7.00	2	2	Pleszew 7.18, OSTRÓW Wlkp. 7.43 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	20.19	1	1-2	Środa Wlkp. 20.53, POZNAŃ Gł. 21.35
7.34	1	1-2	Pleszew 7.51, OSTRÓW Wlkp. 8.17 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 1.I, 15, 16.IV.2001	20.57	1	2	Środa Wlkp. 21.26, POZNAŃ Gł. 22.00 Kursuje: 15.VII, 15, 26.VIII, 1.XI.2000
7.36	1	1-2	Środa Wlkp. 8.11, POZNAŃ Gł. 8.50 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 1.I, 15, 16.IV.2001	21.08	2	2	Pleszew 21.26, OSTRÓW Wlkp. 21.51 Kursuje codziennie oprócz niedziel i 25.XII.2000, 1.I, 16.IV.2001
7.40	4	2	Września 8.46, GNIEZNO 9.15 Kursuje w soboty, niedziele i święta	21.27	1	1-2K	Środa Wlkp.21.54, POZNAŃ Gł. 22.30 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
8.32	1	1-2KB	Środa Wlkp. 9.01, Poznań Gł. 9.35, Krzyż 10.49, SZCZECIN Gł. 12.31 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001	22.07	1	1-2B	Pleszew 22.26, Ostrów Wlkp. 22.54, KALISZ 23.34 Kursuje codziennie, a na odcinku Ostrów Wlkp. - Kalisz, oprócz (6) i 24, 25, 31.XII.2000, 15.IV, 1.V.2001
8.40	1	2	Środa Wlkp. 9.13, POZNAŃ Gł. 9.52 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	22.25	1	1-2R	Kluczbork 0.18, Katowice 2.31, Kraków Gł. 3.54, ZAKOPANE 7.56 Kursuje: 26 - 29.XII.2000, 19, 26.I, 2.II, 14, 27, 30.IV.2001
8.59	1	1-2K	Ostrów Wlkp. 9.35, Kalisz 10.06, Zduńska Wola 10.59, ŁÓDŹ KALISKA 11.37	22.28	1	2	Środa Wlkp. 23.02, POZNAŃ Gł. 23.40 Kursuje codziennie oprócz 24, 31.XII.2000, 14, 15.IV.2001
9.48	1	1-2B	Pleszew 10.07, Ostrów Wlkp. 10.34, KĘPNO 11.31	22.43	1	1-2	Kluczbork 0.39, Częstochowa Stradom 2.17, Kraków Gł. 4.41, PRZEMYŚL 8.30 Kursuje od 22.VI do 31.VIII.2001
10.31	4	2	Września 11.36, GNIEZNO 12.04 Kursuje w soboty, niedziele i święta oprócz 25.XII.2000, 1.I, 16.IV.2001	22.59	1	1-2K	Kluczbork 0.57, Katowice 3.23, Kraków Gł. 5.00, ZAKOPANE 8.59 Kursuje codziennie oprócz 24.XII.2000, 14.IV.2001
10.46	1	1-2K	Ostrów Wlkp. 11.26, Kluczbork 12.41, Częstochowa Str. 14.16, KIELCE 16.16	23.04	4	2	WRZEŚNIA 0.09 Kursuje codziennie oprócz 24, 31.XII.2000, 15.IV.2001
				23.05	3	2	Koźmin Wlkp. 23.22, KROTOSZYN 23.40 Kursuje codziennie oprócz 24, 31.XII.2000, 15.IV.2001
				23.37	1	1-2	Środa Wlkp. 0.06, Poznań Gł. 0.46, Piła Gł. 3.05, KOŁOBRZEG 6.12 Kursuje od 21.VI do 30.VIII.2000

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW I SKRÓTÓW

- Kolor czerwony

Kolor czarny

R

K

B

Bn

1-2

2
- oznacza pociąg pospieszny

- oznacza pociąg osobowy

- pociąg objęty całkowitą rezerwacją miejsc

- pociąg przewozi przesyłki konduktorskie

- pociąg prowadzi wagon bagażowy

- pociąg prowadzi wagon bagażowy przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych na wózkach

- pociąg zestawiony z wagonów 1 i 2 klasy

- pociąg zestawiony z wagonów 2 klasy

W przypadku opóźnienia pociągu, którym podróżny zmierza na przesiadkę, należy zgłosić się do drużyny konduktorskiej celem uzyskania informacji o możliwości kontynuowania podróży

ROZKŁAD JAZDY PKP

PRZYJAZDY DO STACJI JAROCIN

ważny od 28 maja 2000 r. do 9 czerwca 2001 r.

Godzina przyjazdu	Peron	Informacje dodatkowe	Odjazdy ze stacji początkowych i pośrednich	Godzina przyjazdu	Peron	Informacje dodatkowe	Odjazdy ze stacji początkowych i pośrednich
0.05	4	2	GNIEZNO 22.32, Września 23.01 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 1.I, 16.IV.2001	11.36	3	1-2	JELEŃ GÓRA 6.33, Wrocław Gł. 9.32, Oleśnica Rataje 10.00, Krotoszyn 11.04 Kursuje: 22.VI - 31.VIII, 29.X - 5.XI, 22.XII.2000 - 3.I, 20.I - 25.II, 13, 18.IV, 27.IV - 5.V.2001, oprócz 25, 26.XII.2000, 15.IV.2001
0.09	1	1-2KB	SZCZECIN Gł. 20.00, Krzyż 21.51, Poznań Gł. 23.10, Środa Wlkp. 23.42 Pociąg prowadzi grupę wagonów sypialnych i z miejscami do leżenia ze Świnoujścia w terminie 23.VI - 1.IX.2000	12.13	1	1-2K	POZNAŃ Gł. 11.20, Środa Wlkp. 11.49 Kursuje codziennie oprócz 25, 26.XII.2000, 15.IV.2001
0.32	2	2	OSTRÓW Wlkp. 23.40, Pleszew 0.11 Kursuje w dni robocze oprócz sobót, niedziel i 25.XII.2000, 1.I, 16.IV.2001	13.21	4	2	KROTOSZYN 12.45, Koźmin Wlkp. 13.03 Kursuje w dni robocze oprócz sobót
0.36	1	1-2KBn	KOŁOBRZEG 18.32, Piła Gł. 21.39, Poznań Gł. 23.40, Środa Wlkp. 0.09 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 16.IV.2001	13.31	1	2	GNIEZNO 11.18, Poznań Gł. 12.25, Środa Wlkp. 13.01 Na odcinku Gniezno - Poznań Gł. kursuje w soboty, niedziele i święta, oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001, na odcinku Poznań Gł. - Kępno kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
1.29	1	1-2KBn	KATOWICE 20.12; Kluczbork 23.02, Kępno 23.43, Ostrów Wlkp. 0.40 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 16.IV.2001	13.33	1	1-2K	KIELCE 7.44, Częstochowa Str. 9.42, Kluczbork 11.13, Ostrów Wlkp. 12.45
2.12	1	1-2	KOŁOBRZEG 20.20, Piła Gł. 23.20, Poznań Gł. 1.18, Środa Wlkp. 1.46 Kursuje od 22.VI do 31.VIII.2000	13.35	3	1-2	GDYNIA Gł. 8.17, Gniezno 12.15, Września 12.38 Kursuje: 21.VI - 30.VIII, 28.X - 4.XI, 21.XII.2000 - 2.I, 19.I - 24.II, 12 - 17.IV, 26.IV - 6.V.2001, oprócz 25.XII.2000, 1.I, 15.IV.2001
2.51	1	1-2	KATOWICE 21.50, Kluczbork 0.38, Kępno 1.15, Ostrów Wlkp. 2.05 Kursuje: 15, 16, 29, 30.VII, 12, 13, 25, 27.VIII, 31.X, 1.XI.2000	15.38	1	1-2B	KĘPNO 13.40, Ostrów Wlkp. 14.43, Pleszew 15.16 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15, 16.IV.2001
4.15	1	1-2	PRZEMYŚL 18.13, Kraków Gł. 22.00, Częstochowa Str. 0.23, Kluczbork 1.56 Kursuje od 22.VI do 31.VIII.2000	15.50	1	1-2	POZNAŃ Gł. 14.40, Środa Wlkp. 15.20
4.27	1	1-2KB	LUBLIN 20.43, Łódź Kaliska 1.14, Zduńska Wola 1.58, Ostrów Wlkp. 3.35 Pociąg prowadzi grupę wagonów sypialnych i z miejscami do leżenia ze Świnoujścia w terminie 22.VI - 31.VIII.2000	16.15	1	1-2K	POZNAŃ Gł. 15.20, Środa Wlkp. 15.50 Kursuje w dni robocze oprócz sobót
4.40	3	2	KROTOSZYN 4.04, Koźmin Wlkp. 4.22 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 1.I, 16.IV.2001	16.24	2	2	OSTRÓW Wlkp. 15.32, Pleszew 16.03 Kursuje w dni robocze oprócz sobót
4.57	1	1-2	ZAKOPANE 18.20, Kraków Gł. 22.07, Katowice 23.46, Kluczbork 2.38 Kursuje codziennie oprócz 26.XII.2000, 16.IV.2001	16.33	3	2	GNIEZNO 15.00, Września 15.29 KATOWICE 11.35, Kluczbork 14.15, Kępno 14.53, Ostrów Wlkp. 15.57
5.06	1	1-2	KOŁOBRZEG 23.44, Piła Gł. 2.21, Poznań Gł. 4.15, Środa Wlkp. 4.41 Kursuje: 16, 17, 30, 31.VII, 13, 14, 27, 28.VIII, 1, 2.XI	16.43	1	1-2K	Kursuje codziennie oprócz 25, 26.XII.2000, 15.IV.2001
5.31	1	1-2	POZNAŃ Gł. 4.25, Środa Wlkp. 5.01 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	16.52	1	1-2	POZNAŃ Gł. 15.45, Środa Wlkp. 16.21
5.41	3	2	WRZEŚNIA 4.37 Na odcinku Września - Jarocin kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 1.I, 16.IV, 2.V.2001	17.13	4	2	KROTOSZYN 16.31, Koźmin Wlkp. 16.55
5.44	1	1-2B	KALISZ 4.07, Ostrów Wlkp. 4.50, Pleszew 5.22 Na odcinku Ostrów Wlkp. - Kalisz kursuje codziennie oprócz niedziel i 25, 26.XII.2000, 1.I, 16.IV, 2.V.2001	17.32	2	2	LESZNO 15.45, Gostyń 16.34 Kursuje do 23.VI.2000
6.08	1	1-2K	OSTRÓW Wlkp. 5.20, Pleszew 5.47 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	17.52	1	2	KĘPNO 16.03, Ostrów Wlkp. 17.01, Pleszew 17.31
6.13	1	1-2	POZNAŃ Gł. 5.20, Środa Wlkp. 5.48 Kursuje: 15.VII, 15, 26.VIII, 1.XI.2001	18.03	3	2	GNIEZNO 16.10, Września 16.59
6.51	1	1-2K	POZNAŃ Gł. 6.00, Środa Wlkp. 6.26 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001	18.05	1	1-2KB	SZCZECIN Gł. 14.00, Krzyż 15.51, Poznań Gł. 17.10, Środa Wlkp. 17.40 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
6.54	1	1-2R	ZAKOPANE 20.26, Kraków Gł. 0.20, Katowice 1.51, Kluczbork 4.39 Kursuje: 28 - 31.XII.2000, 2, 22, 29.I, 4.II, 17, 30.IV, 7.V.2001	18.26	1	2	POZNAŃ Gł. 17.20, Środa Wlkp. 17.56 Kursuje w dni robocze oprócz sobót
7.27	1	1-2	POZNAŃ Gł. 6.20, Środa Wlkp. 6.57 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 1.I, 15, 16.IV.2001	18.27	1	1-2K	ŁÓDŹ KALISKA 15.40, Zduńska Wola 16.19, Kalisz 17.11, Ostrów Wlkp. 17.41
7.29	3	2	GNIEZNO 5.25, Września 6.25	20.01	1	1-2	KĘPNO 18.01, Ostrów Wlkp. 19.07, Pleszew 19.39
7.30	4	2	KROTOSZYN 6.45, Koźmin Wlkp. 7.12 Kursuje w soboty, niedziele i święta	20.13	4	2	KROTOSZYN 19.36, Koźmin Wlkp. 19.55
7.32	2	2	LESZNO 5.45, Gostyń 6.34 Kursuje do 23.VI.2000	20.55	1	2	POZNAŃ Gł. 19.50, Środa Wlkp. 20.25 Kursuje codziennie oprócz sobót i 24, 31.XII.2000, 15.IV, 2.V.2001
7.34	1	1-2	KLUCZBORK 4.51, Kępno 5.38, Ostrów Wlkp. 6.40, Pleszew 7.12 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 1.I, 15, 16.IV.2001	20.56	1	1-2	CZĘSTOCHOWA 16.47, Kluczbork 18.40, Kępno 19.18, Ostrów Wlkp. 20.08 Kursuje: 15.VII, 15, 26.VIII, 1.XI.2000
8.27	1	2	KROTOSZYN 7.50, Koźmin Wlkp. 8.09 Kursuje w dni robocze oprócz sobót	21.26	1	1-2	KATOWICE 16.41, Kluczbork 19.15, Kępno 19.50, Ostrów Wlkp. 20.37 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001
8.30	1	1-2KB	ŁÓDŹ KALISKA 5.30, Zduńska Wola 6.11, Kalisz 7.06, Ostrów Wlkp. 7.42 Kursuje codziennie oprócz 25.XII.2000, 15.IV.2001	22.06	1	1-2B	POZNAŃ Gł. 21.00, Środa Wlkp. 21.36
8.58	1	1-2K	POZNAŃ Gł. 8.05, Środa Wlkp. 8.34	22.24	1	1-2R	POZNAŃ Gł. 21.30, Środa Wlkp. 21.58 Kursuje: 26 - 29.XII.2000, 19, 26.I, 2.II, 14, 27, 30.IV.2001
9.47	1	1-2B	POZNAŃ Gł. 8.40, Środa Wlkp. 9.17	22.25	1	2	ŁÓDŹ KALISKA 18.20, Zduńska Wola 19.33, Kalisz 20.48, Ostrów Wlkp. 21.29 Na odcinku Ostrów Wlkp. - Poznań Gł. kursuje codziennie oprócz 24, 31.XII.2000, 14, 15.IV.2001
10.44	1	1-2K	SZCZECIN Gł. 6.30, Krzyż 8.22, Poznań Gł. 9.50, Środa Wlkp. 10.18	22.34	3	2	GNIEZNO 20.53, Września 21.29
11.31	1	1-2	POZNAŃ Gł. 10.25, Środa Wlkp. 11.01 Kursuje w soboty, niedziele i święta	22.41	1	1-2	SZCZECIN Gł. 18.40, Krzyż 20.35, Poznań Gł. 21.50 Kursuje od 22.VI do 31.VIII.2000
11.33	1	1-2	OSTRÓW Wlkp. 10.40, Pleszew 11.11	22.57	1	1-2K	POZNAŃ Gł. 22.00, Środa Wlkp. 22.31 Kursuje codziennie oprócz 24.XII.2000, 14.IV.2001
				23.34	1	1-2	RZESZÓW 14.25, Kraków Gł. 16.58, Częstochowa Str. 19.25, Kluczbork 21.04 Kursuje od 21.VI do 30.VIII.2000
				23.47	2	2	POZNAŃ Gł. 22.42, Środa Wlkp. 23.17

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW I SKRÓTÓW

- Kolor czerwony

-

oznacza pociąg pospieszny
- Kolor czarny

-

oznacza pociąg osobowy
- R

-

pociąg objęty całkowitą rezerwacją miejsc
- K

-

pociąg przewozi przesyłki konduktorskie
- B

-

pociąg prowadzi wagon bagażowy
- Bn

-

pociąg prowadzi wagon bagażowy przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych na wózkach
- 1-2

-

pociąg zestawiony z wagonów 1 i 2 klasy
- 2

-

pociąg zestawiony z wagonów 2 klasy

W przypadku opóźnienia pociągu, którym podróżny zmierza na przesiadkę, należy zgłosić się do drużyny konduktorskiej celem uzyskania informacji o możliwości kontynuowania podróży

**Uchwała nr XXIV/268/2000
Rady Miejskiej w Jarocinie
z dnia 26 maja 2000 r.**

w sprawie określenia zasad nabywania nieruchomości gruntowych

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. "a" ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. nr 13, poz. 74 ze zm.) oraz art. 14 ust. 3, 4, 5 i art. 15 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. nr 115, poz. 741 ze zm.) uchwała się, co następuje:

§1

- Nabywanie własności nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego gruntu na rzecz Gminy i Miasta Jarocin - od osób prawnych lub od osób fizycznych - może nastąpić na podstawie uchwały Zarządu Miejskiego, która określi formę nabycia: odpłatnie albo nieodpłatnie - darowizna.
- Nabywanie nieruchomości może nastąpić również w formie zamiany nieruchomości stanowiących własność Gminy na nieruchomości stanowiące własność osób prawnych lub osób fizycznych.
- Przepisy ust. 2 stosuje się również w razie zamiany własności nieruchomości na prawo użytkowania wieczystego lub prawa użytkowania wieczystego na własność, a także zamiany praw użytkowania wieczystego.

§2

Przedmiotem nabycia mogą być nieruchomości niezbędne na cele rozwojowe Gminy i zorganizowanej działalności inwestycyjnej.

§3

- Upoważnia się Zarząd Miejski do kształtowania treści umów, których przedmiotem jest nabycie nieruchomości.
- Zobowiązuje się Zarząd Miejski do składania Radzie Miejskiej, w okresach miesięcznych, pisemnych sprawozdań z realizacji uchwały.

§4

Traci moc uchwała nr XVI/209/99 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 29 października 1999 r. w sprawie określenia zasad nabywania nieruchomości położonych w Jarocinie obręb Bogusław - Przemysłowe.

§5

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie oraz w prasie lokalnej.

§6

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Jarocinie.

§7

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

**BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW
NIEDŹWIEDŹ - LOCK
AUTOALARMY
CENTRALNE ZAMKI**

Sprzedaz z montażem: **AUTO-ELEKTRONIKA**
63-200 Jarocin
Ceny promocyjne do 30 czerwca ul. Wrocławska 292
tel. 0-601/971-546

PHU AGBUD

Cielcza, ul. Cmentarna 30
tel. 0-603/927-693, 749-35-07

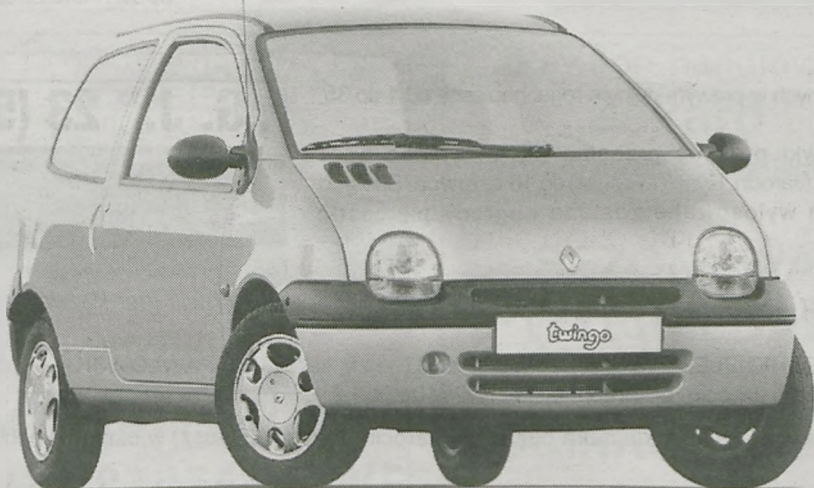
NOWO OTWARTA HURTOWNIA

farb, lakierów, basenów ogrodowych
i przydomowych oczyszczalni ścieków

Ceny konkurencyjne
Upusty dla firm malarskich
i odbiorców hurtowych

RENAULT *twingo*

**Otwarcie wakacji
w Salonach Renault
5 - 11 czerwca**



Jeśli w tych dniach przyjdiesz do nas na Dni Otwartych Drzwi, możesz wygrać jednego z 20 Twingo Jungle. Dodamy jeszcze wakacyjny prezent. Przyjdź i przygotuj się na wakacje.
www.renault.com.pl

Renault Credit Polska

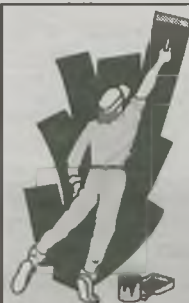
AUTO LIDER

Sp. z o.o.

Kalisz
ul. Łódzka 69
tel. (062) 764 50 80

Ostrów Wlkp.
ul. Poznańska 78
tel. (062) 592 55 22

Zapraszamy: pon. - pt. 8.00-18.00, sobota 8.00-14.00



**SZYBKO, TANIO I SOLIDNIE
MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, KARTON/GIPS
PŁYTKI CERAMICZNE, SZTUKATERIA**

Tel. 0-604/229-096 lub 0-606/631-150

USŁUGI DŹWIGOWE

Tel. 0-604/229-096

OGŁOSZENIE

**Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Jarocinie**

**OGŁASZA ZAMIAR ZBYCIA
NASTĘPUJĄCYCH NIERUCHOMOŚCI**

- położonej w Przybysławiu, gmina Żerków, o powierzchni 4.500 m² oznaczonej jako działka gruntu o numerze 2 i 3 zapisanej w księdze wieczystej Kw nr 949 oraz Kw T 3 K 4 prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Jarocinie
CENA WYWOŁAWCZA 75.988,00 zł
- położonej w Gizalkach o powierzchni 2.100 m² oznaczonej jako działka gruntu o numerze 124/2 zapisanej w księdze wieczystej Kw nr 7500 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Jarocinie
CENA WYWOŁAWCZA 78.900,00 zł
- położonej w Żerkowie - Żółkowie o powierzchni 2.200 m² oznaczonej jako działki gruntu o numerach 717 i 718 zapisanych w księgach wieczystych Kw nr 8326 i 9168 prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Jarocinie
CENA WYWOŁAWCZA 43.598,00 zł

Na ww. nieruchomości składa się prawo użytkowania wieczystego gruntów oraz prawo własności budynków i budowli znajdujących się na tym gruncie (poz. 1) oraz prawo własności (poz. 2 i 3).

Spółdzielnia zastrzega sobie, iż w stosunku do działki gruntu nr 2, położonej w Przybysławiu, oferent uzyska prawo pierwokupu, które będzie zrealizowane po uregulowaniu stanu prawnego tej działki.

Oferty zakupu ww. nieruchomości powinny zostać złożone w zamkniętych kopertach w sekretariacie spółdzielni do dnia 23.06.2000 r. oraz zawierać:

- oznaczenie oferenta (imię i nazwisko, pełna nazwa), dokładny adres, proponowaną cenę (netto) za wskazaną nieruchomość, termin i sposób zapłaty, zobowiązanie do przystąpienia do aktu notarialnego
- umowy sprzedaży w przypadku przyjęcia oferty przez spółdzielnię
- oświadczenie, iż w oferowanej do sprzedaży nieruchomości nie będzie prowadzona działalność konkurencyjna wobec spółdzielni.

Oferent, którego oferta zostanie wybrana, będzie powiadomiony o tym do dnia 8.07.2000 r. Po tym terminie pozostałych oferentów nie będą wiązać ich oferty, a spółdzielnia nie będzie odrębnie ich o tym informować.

Oświadczenie dotyczące działalności konkurencyjnej wobec spółdzielni złożone zostanie także w akcie notarialnym z zastrzeżeniem kary umownej.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania oferty oraz przystąpienie do rokowań z niektórymi oferentami. Do ceny może zostać doliczony podatek od towarów i usług. Kupujący poniesie wszelkie koszty zakupu nieruchomości. Bliższe informacje o nieruchomościach można uzyskać pod adresem OSM w Jarocinie, ul. Wrocławska 53, 63-200 Jarocin, tel./fax (0-62) 747-35-77.

(1466/2000)

**OKNA
DRZWI**
z pcv i aluminium

- Rolety
- Ogrody zimowe
- Witraże
- Fasady

WIELKA PROMOCJA!
SZCZEGÓŁY W BIURZE

F.I.A.T.

Bis Biuro Podróży
Lufthansa City Center

Zakład Produkcyjny:
62-730 Dobra, Chrapczew tel./fax (063) 214-13-00
Kotlin ul. Poznańska 47 tel./fax 740-54-51

**KANCELARIA
BIEGŁEGO
REWIDENTA**

63-300 Pleszew, ul. Poznańska 22
tel./fax (0-62) 508-15-76

pro w a d z i

- badania sprawozdań finansowych
- księgi przychodów i rozchodów z pełnym rozliczeniem
- księgi rachunkowe
- doradztwo podatkowe

SEAT WOJA AUTORYZOWANY DEALER

AROSA

IBIZA

CORDOBA

CORDOBA VARIO

TOLEDO

INCA

ALHAMBRA



SEAT

AC - od 3,5 %
OC - gratis

SERWIS:

- gwarancyjny
- pogwarancyjny
- części zamienne

Prezentacja
NOWEJ Cordoby i Ibizy

Gotówka
Raty
Leasing

P.H.U. UNI-PLAST

J-n, Wodna 17
tel. 0-606/804-941

Pokrycia dachowe
- Ondura - Onduline
- Dorken Deta Lain - Gutta
Panele podłogowe
Panele ściennie
Boazeria PCV
Sufity podwieszane
Płyty gips - karton
Drzwi wewnętrzne „Pol-Skone”
Towar dowozimy gratis
RATY



**KASY FISKALNE
KOMPUTERY
TELEFONY KOMÓRKOWE**

**SZALONA
PROMOCJA!!!**

**DO KAŻDEJ KASY ROZDAJEMY
PREZENTY**
(rowery, kuchenki mikrofalowe, radiomagnetofony itp...)
KASY JUŻ OD 545 zł/netto
(po odliczeniach)

**DO KAŻDEGO ZESTAWU
KOMPUTEROWEGO
TELEFON KOMÓRKOWY
WRAZ Z AKTYWACJĄ - GRATIS!**

Jarocin, ul. Żerkowska 5, tel. 747-10-85
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20

**OKNA
DRZWI
FASADY**



**Nr 1
w Wielkopolsce**



**West McLaren Mercedes
CORPORATE PARTNER**

63-800 GOSTYŃ, UL. NIESTRAWSKIEGO 1, tel./fax: (0-65) 572-33-02, 572-33-81

ZENEX

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
- kable, przewody, złącza kablowe
- oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
- źródła światła
- rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
- osprzęt instalacji odgromowych
- szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
- osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn

Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

TANIE MALOWANIE - PROMOCJA

Biała gładź szpachlowa Gipsor Uni 25 kg	22,00 zł
Zaprawa do styropianu Stopter K-20	29,00 zł
Siatka do styropianu	2,65 zł
Emulsja wewnętrzna 10 l	32,00 zł
Emulsja Dekoral 10 l	46,50 zł
Farba biała	7,90 zł
Farba brązowa	7,90 zł

Ceny zawierają podatek VAT

Zapraszamy od 8.00 do 18.00

Jarocin, ul. Śródmiejska 31 (obok pogotowia)

KOMPUTEROWY DOBÓR KOLORÓW

tel. 505-21-64

(1267/2000)

Jarocin, ul. Jordana 28
tel. 747-25-18



CENTRUM OKIENNE

**OKNA i DRZWI
z PCV, ALUMINIUM i DREWNA**



**OKNA DACHOWE
BRAMY GARAŻOWE**



PARAPETY, GRANITY, MARMURY

**MAGAZYN
OKIEN TYPOWYCH**

GRATIS

SZYBA DŹWIĘKOCHŁONNA
NISKOEMISYJNA 1.1
MIKROWENTYLACJA
OKUCIA ANTYWŁAMANIOWE

PROMOCJA

USŁUGI PARAMEDYCZNE

- Uzdrawianie energią przez dotyk i na odległość (przez zdjęcie) bez lekarstw
- Świecowanie i konchowanie uszu wg metody Indian Hopi
- Masaż receptorów stóp z zastosowaniem energii Reiki

MISTRZ REIKI

Maria Teresa Smółka

tel. 740-15-17

Prusy 16 (dom w lesie - „Dąbrowa”)

Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 19.00

Manualne leczenie bólu
i innych dolegliwości odkręgosłupowych

RYSZARD OCIMEK - terapeuta manualny

Nowoczesna metoda angielska, naciąganie więzadeł kręgowych, terapia miękka nieuciskowa, bezbolesna
Terapeuta jest autorem książki i poradnika
„Jak żyć z chorym kręgosłupem (bez bólu)”

Jarociński Ośrodek Kultury
14.06.2000 r. od 11.15

(1343/2000)

ELEMIX

SIEĆ SKLEPÓW RTV

OSTRÓW WLKP

ul. Kolejowa 12
ul. Wolności 28
ul. Wrocławska 4
ul. Złota 1
ul. Zdunowska 1
Rynek 6

Tel. 735 17 21
Tel. 736 22 37
Tel. 591 81 51
Tel. 757 10 82
Tel. 725 74 96
Tel. 505 21 21

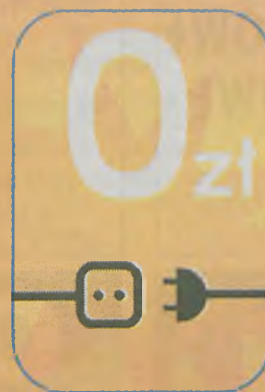
KALISZ
KROTOSZYN
JAROCIN



WIZJA TV

wiesz czego chcesz

**TAKA WIZJA TV
ZDARZA SIĘ TYLKO RAZ!**



**Pozwól sobie na telewizję...
...i zobacz, że Cię na nią stać:**

- dekoder cyfrowy Philips: ~~149 zł~~ 0 zł
- antena satelitarna 0 zł
- aktywacja 0 zł
- pierwszy miesiąc HBO i Wizja Sport 0 zł
- abonament - już od 45 zł [przy rocznej opłacie promocyjnej]

SPIESZ SIĘ, OFERTA OGRANICZONA CZASOWO!

kupon rabatowy 5 %

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

OKNA

• z drewna klejonego
• z aluminium
• drzwi wejściowe
• ościeżnice regulowane

WOMAKO

Jarocin, ul. Kościelna 4, tel. 747-69-27
Wilkowyja, ul. Brandowskiego 14, tel. 0-604/436-227

Zapraszamy od 8.30 do 16.30

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

KUPON WAŻNY DO 31 LIPCA 2000 ROKU

Autoryzowany Przedstawiciel
Jarocin, ul. św. Ducha 5

KOMANDOR

SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI
Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

SALONY SPRZEDAŻY

Jarocin Kępno
Barwickiego 7 Warszawa 13
tel. 505 22 40 tel. 782 03 80

Ostrów Wlkp.
Krotoszyńska 35
tel. 737 28 27
HALA ZAP

Kalisz
Al. Wojsk. Polsk. 116
tel. 767 38 33
D. H. BURSZTYN

Konin
Poznańska 74
tel. 0604 345 043
HALA TARGOWA S. CH.

kuchnie na wymiar Kalisz, ul. Częstochowska 140, tel. 765-60-26

KUPON 5% RABATOWY
rady bez ograniczeń

LADY CHŁODNICZE

• szafy
• regały
• zamrażarki

WAGI I MEBLE SKLEPOWE

WYPOSAŻENIE DLA GASTRONOMII

INTERMEX Środa Wlkp.
ul. 27 Grudnia 1 - 5 (przy bazie GS)
tel. (0-61) 285-36-79
<http://www.intermex.pl>

RATY

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Stanisław Hadrzyński

oferuje

USŁUGI BUDOWLANE kompleksowe

W NOWO OTWARTYM SKLEPIE

- sprzedaż i montaż okien i drzwi drewnianych klejonych w różnych kolorach PCV na profilu Rehau (w cenie podstawowej szyba niskoemisyjna K=1,1 oraz mikrowentylacja)
- płytki podłogowe i ściennie z Płytomexu
- farby, lakiery, kleje
- okleiny meblowe i tapety

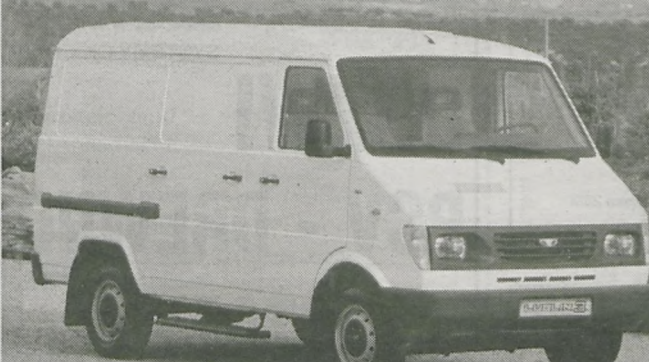
Możliwość zakupu na raty

Kotlin, ul. Dworcowa 7
tel./fax (0-62) 740-58-99
tel. kom. 0-602/712-765

(1344/2000)

upust!

5000zł



...okazja do zmiany

LUBLIN 3 serwis gwarancja assistance doświadczenie bezpieczeństwo ISO 9000

Wiosna to pora zmian. Masz teraz okazję zmienić swój wystylizowany samochód dostawczy na nowego Lublina 3. Zezłomuj stare auto (produkcji Daewoo Motor Polska), a otrzymasz 5 000 zł upustu netto na zakup Lublina 3. Jeśli posiadasz samochód dostawczy innej marki, złomując dostaniesz 3 500 zł upustu netto.

Szczegóły akcji u Autoryzowanych Dealerów Daewoo Motor Polska

Polmozbyt Gostyń ul. Wrocławska 140a tel. (0-65) 5720042

bezpłatna infolinia: 0800 137 017, 0800 137 018

VECTOR COMPUTERS s. c.

oferuje:

- tanie zestawy i podzespoły komputerowe
- podzespoły renomowanych firm
- dobór optymalnej konfiguracji
- dogodne raty
- gwarancja

Ponadto:

- dostawa sprzętu do domu gratis
- instalacja sprzętu w domu klienta
- serwis i doradztwo
- modernizacja sprzętu komputerowego
- przyjmujemy w rozliczeniu części używane

Zadzwoń i wynegocjuj cenę, która Ciebie satysfakcjonuje.

Kontakt:

747-44-21 po godz. 18.00
lub 0-602/514-704 Sławek
e-mail: vector@hot.pl

OKNA DRZWI

SŁOWIŃSCY

DREWNO PCV

0-16 1.165 x 1.135 459.-	0-34 1.465 x 1.435 599.-
0-34 1.465 x 1.435 749.-	0-36 1.465 x 1.435 849.-
0-38 2.065 x 1.435 899.-	0-83 1.765 x 1.435 499.-
2.065 x 1.435	865 x 2.085

FUH „METTLER”, Jarocin, ul. Chrobrego 26, tel. 747-70-55

PROFESJONALNY MONTAŻ Z GWARANCJĄ
BEZPŁATNY POMIAR I WYCENA; RÓWNIEŻ OKIEN NIETYPOWYCH

Geny netto okien PCV
Szyba o wsp. K=1,1 W/m²K

PRODUCENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ELSAT

SPRZEDAŻ RATALNA

bloczki betonowe M6

pustaki ścienne

stropy TERIVA

nadproża L

możliwość transportu

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe WYSZKI 7c, 63-220 Kotlin
TEL./FAX (0-62) 740-55-75, 0-604/228-813, 0-604/228-548

PEUGEOT 7 DNI LWA 3-9 CZERWCA
Weź udział w Wielkiej Loterii!



Saint-Tropez KLIMATYZACJA W STANDARDZIE!

www.peugeot.com.pl

PUH „B&B” sc
Salon Gostyń, ul. Poznańska 33,
tel. (0-65) 572-37-35
Salon Leszno, ul. Grunwaldzka 1a,
tel. (0-65) 529-92-88

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

Koncesjoner Renault
Firma AUTO LIDER Sp. z o. o.
62-800 Kalisz, ul. Łódzka 69
tel. 764-50-80
W związku z planowanym
uruchomieniem salonu
sprzedaży samochodów

**POSZUKUJĘ KANDYDATÓW
NA SPRZEDAWCÓW
SAMOCHODÓW**
zamieszkałych na terenie
powiatu jarocińskiego

Osoby zainteresowane proszone są
o złożenie w siedzibie firmy
listów motywacyjnych + CV
w terminie 7 dni od daty ogłoszenia
Wybranych kandydatów powiadomimy
o terminie rozmów kwalifikacyjnych

**Zarząd Powiatowy
Polskiego
Stronnictwa Ludowego
w Jarocinie**

zaprasza
na uroczystości obchodów
**POWIATOWEGO
ŚWIĘTA LUDOWEGO
Kotlin 2000**

które odbędzie się
10 czerwca 2000 o godz. 16.00
(w parku obok RSP w Kotlinie)

PPHU Piekarnia P. Gurzyński
Jarocin, ul. św. Ducha 19

ZATRUDNI KSIĘGOWEGO

Od kandydata oczekujemy

- wszechstronnej, praktycznej
wiedzy w zakresie księgowości,
prawa podatkowego, ZUS-u i kadry
- b. dobrej obsługi komputera
- samodzielności w działaniu
i zaangażowania

**Zainteresowane osoby
prosimy o kontakt
pod nr tel. 0-603/919-940**

Komputerowe Pole Widzenia
(jaskra, schorzenia neurologiczne)
**SPECJALISTYCZNY
GABINET OKULISTYCZNY**
lek. med. WIESŁAWA ZYGULSKA
specjalista chorób oczu
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 1
tel. (0-62) 747-35-14, tel. kom. 0-606/492-603

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Donat Siwiak
oferuje
NAGROBKI GRANITOWE
Tanio Szybko Solidnie
Miłosław, os. Wł. Łokietka 5/5
Tel. (0-61) 438-24-59
tel. dom. (0-61) 438-20-76

Firma handlowo-usługowa
zaprasza do
sklepu z art. ogólnobudowlanymi
i wykończenia wnętrz
Polecamy
- panele ściennie od 9 zł/m²
- panele podłogowe od 25 zł/m²
- system dociepleń Knauf
- styropian
Jarocin, ul. Wrocławska 89
Czynne od 9.00 do 17.00 (1469/2000)

**OKNA, DRZWI
PCV, DREWNO**
**KUCHNIE
NA WYMIAR**
**USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE**
Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286

**Szwedzkie
BLACHY DACHOWE**
Certyfikat ISO 9002
RATY
Tel. (0-62) 741-12-49
0-604/968-421 (1481/2000)

SAMOCCHODY

osobowe i terenowe LADA
użytkowe i mikrobusy GAZ
(silnik Steyr TD)
TRWAŁE OSZCZĘDNE TANIE

poleca
MOTO CENTER s. c.
Autoryzowany dealer samochodów
LADA i GAZ
62-320 Miłosław, Białe Piątkowo 11A
tel./fax (0-61) 438-28-80

UWAGA - TYLKO U NAS

Sklep „Wszystko dla domu”
Spółdzielni Handlowo-Produkcyjnej „Zgoda”
ul. Rynek 23

PROWADZI SPRZEDAŻ TUNERÓW CYFROWYCH POLSAT 2

pakietu programów
telewizji cyfrowej (bez abonamentu)
Szczegóły w sklepie
Zapraszamy

FOTO CENTRUM

Jarocin, Paderewskiego 1

KONKURS OD MAJA DO WRZEŚNIA

Co miesiąc do wygrania 4 aparaty fotograficzne
Zdjęcia 9x13 - 0,45 zł, 10x15 - 0,65 zł

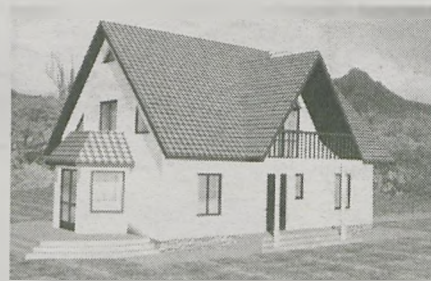
Zwycięzcy majowego konkursu

1. Aneta Krawiec, Witaszyczki 49
2. Kazimiera Mixtacka, Jarocin, Wrocławska 23/2
3. Mirosław Woźny, Gizaki, Wodna 4
4. Małgorzata Płończak, Wojciechowo 59b

(1471/2000)

PROJEKTY GOTOWE

- MIESZKALNE • LETNISKOWE
 - GOSPODARCZE • GARAŻE
- 2.500 projektów z całego kraju
✓ doradztwo ✓ adaptacja ✓ nadzoru



Włodzimierz Ratajczak
Krzykosy, ul. Główna 26/5
tel. (0-61) 286-25-00 (1711/2000)

OKNA **KBE**
SYSTEMY OKIENNE

DRZWI PCV - DREWNO SZAFY WNĘKOWE

P. P. H. U. ROGUSZKA
Góra, ul. Jarocińska 16
tel. 740-91-20 (1486/2000)

**Stowarzyszenie Edukacyjne
„Gimnazjum 2000”**
z siedzibą w Golinie

POSZUKUJE NAUCZYCIELI

języka angielskiego oraz fizyki
na rok szkolny 2000/2001
Tel. kontaktowy 740-49-38 (1484/2000)

S. C. JAR-BIS HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

JAROCIN, ul. Sarnia 2
(kier. Żerków), tel. 747-12-55

**CENY
PRODUCENTA**

Oferujemy:
SPRZĘT ELEKTRYCZNY
OPRAWY OŚWIETLENIOWE
PRZEWODY, KABELE
ROZBIEJNICE
STYCZNIKI, ZABEZPIECZENIA TERMICZNE
i inne ELEMENTY AUTOMATYKI

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKLEPU
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA**
JAROCIN, ul. Wrocławska 24
(były JUNIOR)

OKNA PCV ALUMINIUM

SYSTEM PROFILI - ALUPLAST - IDEAL 2000, IDEAL 5000
trzy- i pięciokomorowy
THYSSEN - trzy- i czterokomorowy
OKUCIA
BRAMY
ROLETY
PARAPETY

- ROTO, AUBI
- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- ZEWNĘTRZNE
- PCV, ALUMINIUM, MARMUR

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT



P. H. U. MONOPLAST
62-320 MIŁOŚLAW, ul. Dzieci Miłosławskich 2, tel./fax 438-24-31, tel. kom. 0-601/179-960
BIURO HANDLOWE
63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 747-32-91 w. 45
ZAPRASZAMY pn. - pt. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA
JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.
ORYGINALNE PROFILE NIEMIECKIE

NOWE NIŻSZE CENY!!!

Działalność Oświatowa

Logos

Środa Wlkp., ul. Słowackiego 13
tel. (0-61) 285-60-24, 0-601/971-211
zezwoł. Kuratorium Oświaty nr 29/94

KURS PRZYGOTOWAWCZY

do egzaminów eksternistycznych
w zakresie liceum ogólnokształcącego

- * początek kursu we wrześniu, kwietniu 2001 r.
- po zdaniu egzaminów państwowych (świadcstwo ukończenia szkoły średniej)
- * zajęcia w Środzie Wlkp. w formie wieczorowej i weekendowej
- * możliwość zdawania matury

P. H. USZCZELKA

Jarocin, ul. Targowa 12
tel. 747-37-01

oferuje



ROWERY
AND
MOTORYZACJA

100 lat
tradycji

FIAT

Nam możesz
zaufać

Unowocześniając
obsługę klienta
proponujemy
sprzedaż
samochodów
z
dostawą
do domu



SALON SPRZEDAŻY - SUPER PROMOCYJNE CENY:
ubezpieczenie gratis - 3 lata gwarancji - atrakcyjne kredyty FIAT Bank

- 126 Maluch	- 9.119 zł*	- Seicento	- 18.640 zł*
- Punto	- 26.640 zł*	- Punto 1,9D	- 28.900 zł*
- Brava	- 35.120 zł*	- Marea	- 48.640 zł*

* - pozostałe 20% ceny za rok bez odsetek

AUTOTAK - promocje

najnowsze technologie - silniki wysokoprężne JTD z bezpośrednim wtryskiem

SERWIS

- montaż instalacji gazowych- najniższe ceny, raty
- pomoc drogowa 0/604-20-56-90

Bezpłatne połączenie 0800 16 20 41

AS RONDO Kalisz, ul. Podmiejska 22
salon 768-73-00 serwis 768-74-74



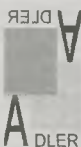
PRYWATNE POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

Jarocin, ul. T. Kościuszki
tel. (0-62) 747-23-73

OGŁASZA NABÓR NA SEMESTR I NA NASTĘPUJĄCYCH KIERUNKACH

- TECHNIK INFORMATYK
- TECHNIK EKONOMISTA
- TECHNIK ADMINISTRACJI
- PRACOWNIK SOCJALNY
- TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ MIENIA I OSÓB

Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej



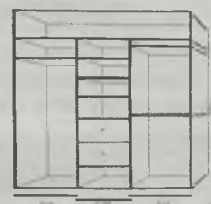
SZAFY • GARDEROBY • MEBLE • BIURA

ADLER BIS

**SZAFY I ZABUDOWY
Z DRZWIAMI PRZESUWNymi
W OKUCIACH KOMANDORA,
SENATORA LUB RAMTRACKA**

- pomiar i dowóz bezpłatny
- indywidualny projekt szafy
- nowe kolory wypełnień i obramowań
- płyta rattanowa

RATY



ORIGINAL
PERGO

SZWEDZKIE PODŁOGI LAMINOWANE

Odpis od podatku!

**WIOSENNA PROMOCJA
MONTAŻ BEZPŁATNY!***

* dotyczy podłóg PERGO

Jarocin, ul. Św. Ducha 15
Tel. (0-62) 747-57-37

POKRYCIA DACHOWE

PTH FLORCZYK

PRZEDSIĘBIORSTWO
TRANSPORTOWO-HANDLOWE
Arkadiusz Florczyk
63-810 Borek Wlkp., ul. Powst. Wlkp. 34
tel. (0-65) 571-63-55

Zadzwoń i umów się na bezpłatny pomiar i kalkulację Twego dachu

DACHÓWKI BETONOWE - DACHÓWKI CERAMICZNE
SZWEDZKA BLACHA - DACHÓWKOWA I TRAPEZOWA
GONTY BITUMICZNE - FALISTE PŁYTY BITUMICZNE
PAPY TERMOZGRZEWALNE I TRADYCYJNE
ORAZ OKNA DACHOWE - WYŁĄZY KOMINIARSKIE
I INNE AKCESORIA DEKARSKIE

WEŁNY FIRMY GULLFIBER
PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE + PROFILE
OKNA, DRZWI, ROLETY Z PVC

WYKONUJEMY MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
W OPARCIU O WŁASNĄ FIRMĘ DEKARSKĄ
NAWIAŻEMY RÓWNIEŻ WSPÓŁPRACĘ Z INNYMI FIRMAMI DEKARSKIMI

NISKIE CENY - SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT DO KLIENTA

sprzedaż



Sprzedam: **okna** (szt. 3) i drzwi balkonowe z żaluzjami, rower zachodni (5 biegów), **telewizor** kolorowy z telegazetą i pilotem, telewizor samochodowy 12 V/220 V, telefon bezprzewodowy „Philips”, radio samochodowe „Panasonic” 4 x 25 W, głośniki 140 W, wideofon z kamerą, **felgi** alum. z oponami 14 cali - VW, Opel (4 szt.), antenę satelitarną „Pacce” z dwoma konwerterami, hak holowniczy zachodni - Audi 80, nawilżacz powietrza, wyciąg kuchenny. Tel. 747-41-93, od 16.00 do 22.00.

Sprzedam tanio **ładę** chłodniczą. Tel. 747-55-85.

Formy do produkcji kostki brukowej, płyt, krawężników; barwnik. Tel. (0-62) 740-44-61, kom. 0-604/055-887.

Sprzedam **płytki** chodnikowe 30x30; cena za 1 szt. 1 zł. Telefon 747-37-16.

Sprzedam **rottweilery** - piękne szczenięta. Tel. 740-16-90.

Sprzedam **radiomagnet.** samoch. „Pioneer” ze zmieniaczem CD oraz **silnik** elektr. 5 kW. Tel. 740-15-25.

Sprzedam tanio **obrabiarki** do drewna: wyrówniarka, szlifierka taśmowa, frezarka. Tel. 741-12-96, 741-13-75 (po 21.00).

Sprzedam **barakowóz.** Suchorzewko 17.

Sprzedam **suknię ślubną**, rozm. 38. Telefon 747-39-87.

Sprzedam 1.000 szt. **cegły** brzostowskiej 29x23x19 cm - cena do uzgodnienia. Tel. 740-11-47.

Sprzedam **garaż** blaszany bez lokalizacji. Tel. 747-36-35.

Sprzedam **wyposażenie sklepu:** szafki - regały i blaty. Tel. 747-73-24 lub 747-21-45.

Sprzedam niedrogo **betoniarkę.** Nosków, ul. Jarocińska 10.

Tanio sprzedam **TV Samsung 25"** (nowy). Tel. 0-604/678-805.

Sprzedam **namiot** 4-osobowy; tropik, przed-sionek - 350 złotych. Tel. 747-66-21.

Sprzedam **wózek** trzyfunkcyjny. Tel. 0-601/793-686.

Sprzedam **telewizor** Daewoo 29 cali, 18-miesięczny, bezawaryjny. Tel. 0-604/385-164.

Sprzedam: **młot** resorowy MR-80A (kowlstwo), głowice kpl. (Fiat 125p), **silnik** 1,1 kW, 2.800 obrotów. Tel. 740-83-49, po godz. 16.00.

Sprzedam **namiot** 4-osobowy dwupokojowy, duży, nieużywany oraz nową **łodówkę** samochodową - tanio. Tarce Osiedle 29A.

kupno



ANTYKI - skup, renowacja; **PIOTR PRYZEK.** Meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. (0-62) 747-78-08 warsztat, tel. (0-62) 747-17-60 dom, tel. kom. 0-603/799-644.

Kupię **kuchnię** węglową. Tel. 0-605/239-586.

motoryzacyjne



SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcin-kowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Auto Złom - skup, sprzedaż. Tel. 0-606/215-747, po 17.00.

Fiat Ritmo 1.500, RM, dzielona tylna kanapa, 5 biegów, 1980 r. - stan bardzo dobry. Tel. 0-604/055-887.

AUTO-GAZ - montaż, naprawa, regulacja; raty - najtaniej. Jarocin, Olimpijska 8, 747-54-85.

Sprzedam **Cinquecento** 700, rok 1994. Tel. 0-604/900-668, po 20.00.

Sprzedam: **Renault 9**, rok prod. 1982, poj. 1.400; cena do uzgodnienia. Tel. 0-601/919-832.

Sprzedam: **Fiat Brava** 1.4, r. prod. 1996. (0-61) 287-44-00.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 1986, nowa deska, alternator, felgi alum. Jarocin, ul. Maratońska 11, tel. 747-54-90.

Peugeot 205 1.100, 1986, czerwony - stan db, alarm, el. szyby; cena 7.200 zł. Tel. (0-62) 505-27-35.

Sprzedam **Fiata Ducato** 2.5D, 88 r., MAX; cena 14.000 zł. Tel. 721-63-78.

Sprzedam **VW Polo** 1.4, czarny, rok produkcji 1998. Parzęczew 15.

Sprzedam **Nysę**, rok 89 - stan dobry. 0-602/489-035.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 1994. Tel. 0-604/712-173, po godz. 19.00.

Sprzedam **Fiata Uno** 1.0, 94 r., zielony metalik, kupiony w salonie, nowe opony i akumulator, radio. Tel. 721-81-56, Stara Obra, Witosia 21.

Sprzedam **Fiata 126p** FL, rok 1991; cena do uzgodnienia. Tel. po 16.00: 747-37-72 lub kom. 0-601/863-697.

AUTO-KOMIS-HANDEL

Zielińscy S.C.

63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4
Tel. 747-64-06 lub 0-601/755-907

Profesjonalna obsługa kredytowa
Skup samochodów za gotówkę
Wypożyczalnia przyczep samochodowych

Sprzedam **Fiata** kombi, r. prod. 1982 - pilnie. Żółków 20/4.

Auto na Gaz - montaż, serwis; tanio. Jarocin, ul. Wł. Jagiełły 14, tel. 747-59-20.

Sprzedam samochód **Hyundai Lantra**, poj. 1.6 l, rok 92. Telef. (0-61) 287-56-52.

Sprzedam **VW Polo**, 98, wsp. kierow., ABS, elektryczne szyby, central. Tel. 747-38-31.

Sprzedam **Fiata 126p**, r. 1988. Tel. 740-19-58, po 18.00.

Sprzedam 2 **Zaporożce**, r. 77, karoseria 88 - cena 450 zł oraz **WFM** - 150 zł. Cerekwica Nowa 36, tel. (0-65) 571-69-81.

Sprzedam **Opla Asconę** 1.6, rok 81. Telefon 0-601/858-092.

Sprzedam: **Fiat Brava** 1.4, rok pr. 96. Tel. 747-14-19.

Sprzedam tanio **VW Golfa** 1.6, rok 1987. Tel. 749-37-76.

Sprzedam **Stara 200 3W** - w dobrym stanie + drugi na części. Tel. 505-35-06.

Sprzedam **Fiata Punto** 60, 99, TD, uszkodzony prawy bok, 5-drzwiowy, wspomaganie kierownicy. (0-62) 740-14-53.

Sprzedam **Fiata 126p**, 89/90. Jaraczewo, ul. Jarocińska 23/3.

Sprzedam **Poloneza** 1.5 GLX, 91. Tel. 747-63-57, 747-23-07 (po 16.00).

Sprzedam: **Renault R-19**, 1991 r., poj. 1.4, 5 drzwi, czerwony. Czeszewo, ul. Słoneczna 14, tel. 0-603/339-469.

Sprzedam **VW Golfa**, 78 r., poj. 1.1 l, zielony metalic. Tel. 747-69-75, po 17.00.

Pilnie sprzedam **Opla Asconę** 1.6 CC, rok produkcji 1988 - stan bardzo dobry. Jarocin, ul. Poznańska 32, tel. 747-38-39.

Sprzedam **Fiata 126p**, r. prod. 1986, l właściciel, kolor żółty. Tel. (0-62) 740-40-33, po 17.00.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1987 r. J-n, ul. Zajęcza 1, 747-69-10.

Sprzedam **Fiata Punto** 1.1, rok 95; lub zamienię na tańszy. Racendów 19, tel. 0-602/696-405.

Sprzedam **VW Scirocco**, 87 rok, biały. 0-606/694-391.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 86, PL - stan bdb. 740-56-70.

Sprzedam **Fiata Punto** 1.7D, rok p. 1995, czerwony; lub zamienię na tańszy (Fiat 126p, CC). Zakrzew 63, tel. 0-605/375-793.

Sprzedam **Fiata Uno**, zielony metalik, rok 1994; cena do uzgodnienia. Tel. 747-70-06.

VW Golf II 1.3, rok 90, biały - stan bardzo dobry; cena do uzgodnienia. Tel. 0-604/592-905 lub po godz. 18.00: (0-62) 740-58-33.

Sprzedam **VW Golfa** 1.6, 1986 r. Tel. 0-604/417-226.

Sprzedam **Fiata 126p**, 88 r., zadbany, alternator, nowy rozrusznik; cena do uzgodnienia. Chrzan 172, tel. 740-35-69.

Sprzedam **Fiata 126p** - 85 r., Polonez 1.5 - 88 r. Tel. 0-605/384-957.

Sprzedam **Fiata 126p** el, rok 1997. Jarocin, ul. K. Wielkiego 75.

Sprzedam **Eleganta**, rok prod. 95, bogate wyposażenie - stan tech. b. dobry. Tel. 0-606/952-651.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 1988, FL, l właściciel, l lakier. Witaszyce, ul. H. Sawickiej 13, tel. 740-16-79.

Sprzedam **Opla Kadetę** 1.6D. Nr tel. 0-601/753-712.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 86/87. Bieździadów 48, po 15.00.

Pilnie sprzedam **Fiata 126p**, rok 1984, po remoncie. Bachorzew 52, tel. 749-23-85.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok p. 89. Bieździadów 62, po godz. 14.00.

Sprzedam **Poloneza Caro** 1.6 GLI, rok 1995, oryginalny lakier metalic, pierwszy właściciel - stan bdb. Tel. 0-604/170-790.

Sprzedam **Opla Kadetta** kombi, poj. 1.2, rok prod. 1987. Tel. (0-62) 721-65-02.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 1988, pelen FL. Tel. 740-11-76.

Sprzedam **Trabanta Polo** - 91 rok; lub zamienię na 126p. Sprzedam **126p** - 91 rok, 86 i 82 rok. Tel. 740-55-73, 0-604/190-631.

Tanio sprzedam **Poloneza Caro**, l rej. 1997 r., metalic, 1.6 GLI; cena 8.900 (do uzgodnienia). Tel. 0-601/573-588.

Sprzedam **Cinquecento** 900 - 93 rok, **Audi 80** - 89/90 rok, Ascona - 1.6 diesel. Tel. 606/386-150.

Sprzedam: **Opel Kadet** 1.6 diesel, rok 1987; lub zamienię. Zakrzew 48, 0-605/560-289, po godz. 17.00.

Sprzedam **Poloneza Caro** 1.6 GLE, rok 1994 (grudzień), gaz. Tel. 747-12-24.

nieruchomości



Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74, tel. kom. 0-601/57-63-74

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Gołębia 3 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddziały w Kaliszu, Koninie, Kole, Turku.

MANSARDA - Jarocin, Rynek 2, mgr inż. Roman Neyder - **projekty** budowlane, **obróć** nieruchomości; rzeczoznawca bhp i ergonomii. Tel. (0-62) 747-74-01, 747-30-60.

Sprzedam trzy **działki** budowlane po 600 m² - w Witaszycach. Telefon: Lublin 443-89-44.

Sprzedam **działkę** 5.100 m² (woda, prąd, telefon) - pod lasem; cena wstępna 14 zł za 1 m². Tel. 747-21-25, po 16.00.

Lokal do wynajęcia w centrum Jarocina o powierzchni 35 m². Kontakt pod nr tel. (0-62) 765-60-25 lub 26.

Poszukuję **obiektu** lub **pomieszczenia** na cele handlowe w okolicach Jarocina - Mieszków, Cielcza, Golina, Witaszyce. Oferty z lokalizacją składać w biurze ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”.

Sprzedam **mieszkanie**: 2 pokoje z kuchnią + garaż - w Krotoszynie. Tel. 747-32-07, tel. 722-92-80.

Mam do wynajęcia 2 **pokoje** + łazienka - 60 m² (mieszkanie lub biuro). J-n, Brandowskiego 7a.

Sprzedam **działkę** budowlaną własnościową na os. Polna (ul. Rolna), 0,599 ha. Tel. 747-48-33, po 20.00.

Sprzedam **dom** na wsi z zabudowaniami gospodarczymi + 0,67 ha; możliwość samego domu z garażem. (0-62) 747-59-02, po 20.00.

Sprzedam **działki** budowlane na Glinkach i Tumidaju. Tel. 747-53-51.

Atrakcyjne **działki** letniskowe nad Jeziorem Kosewskim - sprzedam. Tel. (0-63) 276-61-45.

Sprzedam **działkę** 692 m² - w Dobieszczyźnie. Inf.: Bieździadów 93.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe 48 m², IV piętro, 2 pokoje - położone w Jarocinie przy ul. Wrocławskiej. Tel. 740-19-39, dzwonić po 14-tej.

Sprzedam **mieszkanie**: 2 pokoje z kuchnią - na os. Konstytucji 3 Maja, 50 m². Telefon (0-61) 285-69-89, po godz. 19.00.

Wynajmę lokal na mały **sklep** - Mieszków, Rynek. Po 20.00: 747-34-30.

Sprzedam **mieszkanie** 50 m² na os. Konstytucji 41 i 38 m² na ul. Dąbrowskiego 16. Tel. 0-603/118-063.

Wynajmę **pół domu** jednorodzinnego - os. 700-lecia. Telefon 747-54-84.

Sprzedam **działkę** przemysłową na działalność o powierzchni 2.000 m² - w Witaszycach. Tel. 0-601/959-368.

Sprzedam **garaż** własnościowy. Tel. 747-47-88 (po 15.00), tel. 0-606/391-836.

Sprzedam **działki** budowlane na ul. Noteckiej. Tel. 747-53-02.



Sprzedam: **schładzarki** mleka wywozowe i stacjonarne (gwarancja), **sieczone** kukurydzy jednorzędowe. Tel. (0-65) 571-21-29.

Sprzedam **prosięta** (50 sztuk). **Skup** trzody - płatne gotówką. Tel. 0-608/138-133 lub 740-33-55. Bieździadów 91.

Kupię każdą ilość **siana**. 740-14-43.

Sprzedam **cielaki**. Zalesie 38, tel. 740-94-86.

Sprzedam **przyczepkę** ciągnikową dwukołową. (0-62) 747-59-02, po 20.00.

Sprzedam **rozsiewacz** nawozów RCW 3, zbiornik do opryskiwacza 400 l, **siłowniki** do cyklopa - nowe i używane. Tel. 740-34-16.

Sprzedam **przyczepę** - niska wywrotka. Tel. 740-32-23.

Sprzedam **prasę** Z-224, **kopaczkę** elewatorową. Tel. 742-42-07.

Sprzedam **jałówkę** i **krowę** wysoko cielną. Strzyżewko 16.

„Neorol” Sp. z o. o. z s. w Chrzanie, gm. Żerków, tel. (0-62) 740-36-37(38) zakupi każdą ilość **pszenicy** i **kukurydzy** paszowej - cena 640 zł/tonę; płatność natychmiastowa.

Sprzedam **jałówkę** lub **krowę** po wycieleniu. Lubinia Mała 85.

Sprzedaż **truskawek** prosto z plantacji od pn do pt w godz. 10.00 - 17.00. Jarocin, ul. Ługi 2, tel. (0-62) 747-45-30.

Zamienię **kombajn ziemniaczany** na konia. Tel. 0-604/723-013.

Kupię **ziemniaki**, starą **cebulę** (zeszłoroczną). Tel. 0-605/560-309.

Sprzedam **truskawki** z pola - cena 2,5 zł za 1 kg. Poręba 24.

Sprzedam **schładzarkę** do mleka 300 l. Lisew 44, tel. 740-34-06.



VIDEOFILMOWANIE - prezentacja filmów, profesjonalna obsługa. Tel. 740-18-65.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi **transportowe** - Transi, 9 osób lub 1.100 kg. 740-80-68, 0-603/397-248.

Tablice reklamowe - konstrukcje, montaż; **reklama** na samochodach, wizytówki, komputerowe cięcie liter. P. W. REX, Jarocin, os. T. Kościuszki 2/26, tel. (0-62) 505-26-55, tel. kom. 0-601/830-428.

Usługi **transportowe** - 1,5 t lub 9 osób, kraj - zagranica. Tel. (0-62) 747-59-80, 601/984-860.

Profesjonalnie: **komputeropisanie**, grafika, **ślusarstwo**. Jarocin, ul. Polna 10, tel./fax (0-62) 747-77-64.

Naprawa telewizorów i magnetowidów. Os. Konst. 3 Maja 28/23, tel. 747-10-22. Cały dzień.

Videofilmowanie - ul. Poznańska 23/3, Jarocin, (0-62) 505-21-72.

Usługowe **prowadzenie ksiąg** podatkowych i ZUS-u. Jarocin, Malinowskiego 3, tel. (0-62) 747-34-84.

Hydraulika: woda, c. o., kanalizacja; tanie materiały, piece - szybko, z gwarancją. Tel. 0-604/055-887.

Montaż schodów, balustrad, okien, drzwi, paneli, wszelkie **naprawy**. Tel. 0-602/489-035.

Usługi transportowe - 8 osób, 1,5 tony. Tel. 747-54-76 lub 0-603/320-964.

Docieplanie oraz roboty wykończenia **wnętrz** - profesjonalnie, najtaniej; wystawiam rachunki VAT. Tel. 0-606/926-770.

Malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, karton - gips, **plytki** ceramiczne. 747-56-27.

Wywóz gruzu do 2,5 tony. Tel. 0-605/514-036.

KARCHER - czyszczenie dywanów, tapicerek samochodowych. Wilkowyja, ul. Piaskowa 17, tel. 749-21-17.

Usługi blacharsko-dekarskie wykonuje od A do Z - solidnie, krótkie terminy, ceny konkurencyjne. Tel. 740-52-77.

Wykaszenie traw, chwastów kosą spalinową. Tel. 740-40-90.

Wykaszenie kosą spalinową. Tel. po 20.00: 740-91-68.

Malowanie, gipsowanie, **tapetowanie** - 5 zł/m² tapety. Tel. 740-91-72.

Szycie, przeróbka kółder i poduszek **z pierza**. J-n, ul. Matejki 14a, tel. 747-63-16.

Usługi transportowe - żwir, piasek; ekspresowo, tanio. Tel. 0-605/254-850.

Docieplanie budynków, tynki szlachetne, odnawianie elewacji, wszelkie **remonty**; raty bez żyrantów. Tel. 740-52-82, kom. 0-606/994-827.

Docieplanie, gipsowanie, układanie **glazury**. Tel. 747-78-95.

różne

Sklep AGD, naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01; od 11.00 do 16.00. Tel. kom. 0-604/252-803.

Znicze - tanio. Jarocin, al. Niepodległości 19B.

Kredyty bez poręczycieli. 0-606/449-809, 0-605/274-196.

Drewno opałowe - cena za 1 m³ 36 zł z dowozem. Tel. 734-13-04, kom. 0-604/417-123.

W dniu 20.06.2000 r. Koło Polskiego Związku **Niewidomych** w Jarocinie organizuje **wycieczkę** do Torunia i Ciechocinka. Zainteresowanych członków prosimy o zgłaszanie się do dnia 15.06.2000 r. w siedzibie koła przy ul. Węglowej 1, tel. 747-17-55.

Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Marek Jóźwiak. Tel. 740-43-27.

Do wynajęcia **kemping** w Jarosławkach i mała przyczepa kempingowa. Tel. 747-70-90, po 20.00.

Zespół muzyczny TRANS - wesela, zabawy, wieczorki. Tel. 740-35-53 lub 606/714-599.

Ryby ozdobne do oczek wodnych - codziennie wieczorem. Ul. Staszica 12, tel. 606/448-494.

Żaluzje, rolety zew., wew. verticale (montaż, naprawa) - oferuje sklep „Henstar”, J-n, Barwickiego, tel. 747-73-81, 747-20-11 lub 0-606/682-629. Raty!

praca

Przyjmę **uczniów** do sklepu motoryzacyjnego. Tel. 747-37-64, 747-24-80.

Przyjmę **ucznia** lub uczennicę w zawodzie sprzedawca. Tel. 747-25-18, do 17.00.

Stolarz meblowy, magazynier, uprawnienia na wózek widł. - poszukuje pracy. Tel. (0-62) 740-83-40, 0-603/878-901.

Profesjonalne studio fryzjerskie „Świat Fryzur”, Środa Wlkp. - zatrudni młodych ambitnych **fryzjera** lub **fryzjerkę**; podnoszenie kwalifikacji, wyjazdy szkoleniowe. Tel. (0-61) 285-80-30, tel. 0-605/337-155.

Zaopiekuję się dzieckiem - mam praktykę pedagogiczną w przedszkolu i szkole. Tel. 740-31-44.

Szukam pracy w zawodzie **fryzjerka** z wykształceniem mistrzowskim. Oferty w biurze ogłoszeń.

Firma Reklamowo-Poligraficzna „Persona” przyjmie na praktyki **ucznia** do biura ze szkoły handlowej (zawodowej). Tel. (0-62) 747-41-99, Jarocin, ul. Wrocławska 16.

Firma Reklamowo-Poligraficzna „Persona” zatrudni na 1/4 etatu **księgową**. Tel. (0-62) 747-41-99, Jarocin, ul. Wrocławska 16.

Przyjmę **mężczyznę** do pracy w **gospodarstwie**. Zalesie 32.

Przyjmę **uczniów** w zawodzie mechanik samochodowy. Jarocin, al. Niepodległości 34, tel. 747-77-20.

Przyjmę **ucznia** w zawodzie elektromonter. Tel. 747-14-19.

Praca w dziale **sprzedaży** bezpośredniej - oferujemy bezpłatne szkolenie. Tel. kom. 604/573-118.

Zatrudnię **mgr farmacji** (może być stażysta) - w aptece „Pod Zegarem”, Jarocin, ul. Rynek 14, telef. (0-62) 747-27-16.

Zatrudnię **fryzjerkę, fryzjera**. Tel. 505-29-22, po 14.00.

lekarskie

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska przyjmuje we wtorki i piątki od 16.00; rejestracja telefoniczna lub osobista. Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-83-83.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY - USG (szeroki zakres USG i zabiegów - nadżerki) - **lek. med. Andrzej Pajdowski** przyjmuje w poniedziałki od 16.00, soboty od 10.00. W pilnych przypadkach codziennie. Jarocin, ul. Wrocławska 46, tel. 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; **LASER - leczenie nadżerek**. Badania **okresowe i wstępne**. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)

◆ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)** lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰ Rejestracja tel. 0-606/939-445

◆ **UROLOG** lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰

◆ **CHIRURG - ONKOLOG** lek. med. Grzegorz URBĄSKI II i IV poniedziałek m-ca od 20⁰⁰

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)

Rejestracja telefoniczna 505-28-17

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

● chorób wewnętrznych i kardiologii poniedziałek 15.30 - 17.30 dr hab. med. Andrzej TYKARSKI

● ginekologii i położnictwa, onkologii wtorek 15.30 - 18.30 sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17 dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ

● ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe I i III środa miesiąca 16.00 - 18.00 lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI

● chorób oczu, czwartek 15.30 - 17.30 I sobota miesiąca rejestracja telefoniczna 505-28-17 dr med. A. STYSZYŃSKI

● chirurgii ogólnej, żył, tętnic i zylaków odbytu I i III środa miesiąca 15.30 - 17.30 lek. med. Zbigniew KRASIŃSKI

● chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder wtorek 15.30 - 17.00 lek. med. Robert KUŻMA

KASA CHORYCH

● psychiatrii (dla dorosłych) w każdą środę 12.00 - 20.00 Rej. tel. 505-28-17 lek. med. Dorota ŁOJKO

OKULISTA, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; środa 13.00 - 14.00 Jarocin, ul. Sienkiewicza 7; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-676.

GABINET LARYNGOLOGICZNY, specjalista otolaryngologii - lek. med. Andrzej Ciapała. Przyjęcia codziennie po godz. 16.00; badania audiometryczne słuchu, wizyty domowe. Jarocin, Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57, 747-23-07.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po rejest. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa, piątek 16.00 - 19.00 (bez rejestracji). Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - **lek. med. K. Małecki - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK.** Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. **LECZENIE NADŻEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania hist. -pat. **USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE SONDĄ BRZUSZNĄ i DOPOCHWOWĄ, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOŚCI SERCA PŁODU W CIĄŻY - KTG.** Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00).

NEUROLOG Robert Nowak przyjmuje: poniedziałek i czwartek od 17.00; „NOWaMED”, Jarocin, ul. Moniuszki 9. Pilne zgłoszenia codziennie: tel. 747-44-67.

(1223/2000)

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają **ZASIŁEK PIELEGNACYJNY** oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy **PO ZDROWIE NAD BAŁTYK 14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY** pokoje z łaz., TVSAT i telefonem **OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS** **Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „PANORAMA”** 76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9 ☎ (071) 343 67 44, 341 05 12

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS

Komputerowe dopasowania i przymiarki przez dyplomowanego protetyka słuchu w Poradni Laryngologicznej **NZOZ NOWaMED**, Jarocin, ul. Moniuszki 9 w każdy czwartek od 15.00 do 17.30 Refundacja z Kasy Chorych **NOWaMED** tel. (0-62) 747-44-67, 747-21-35

KASA CHORYCH

W ZAKRESIE USŁUG BEZPŁATNYCH:

• GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (prowadzenie ciąży) • ENDOKRYNOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE • MAMMOGRAFIA • ONKOLOGIA • CHIRURGIA DZIECIĘCA • DERMATOLOGIA

NZOZ „MEDICUS” w Żerkowie, PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA - przyjęcia w środy od godz. 10.00

PRYWATNE GABINETY LEKARSKIE „MEDICUS”

GABINET GINEKOLOGICZNY - PRACOWNIA USG Lekarz specjalista **Andrzej Pajdowski**. Przyjmuje w poniedziałki od 16.00, w soboty od 10.00, pilne przypadki codziennie rano, od 10.00.

GABINET DERMATOLOGICZNY Lekarz specjalista dermatolog-wenerolog **Anna Pajdowska**. Przyjmuje wtorki i piątki od 16.00.

GINEKOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE Prof. Tadeusz Pisarski, spec. ginekolog-położnik. Przyjmuje w soboty

ENDOKRYNOLOGIA - KONSULTACJE PROFESORSKIE Prof. Jerzy Kosowicz, specjalista endokrynolog. Przyjmuje w soboty

GABINET INTERNISTYCZNY Lekarz specjalista chorób wewnętrznych **Krzysztof Ochman**, EKG - konsultacje kardiologiczne. Przyjmuje wtorki i piątki od 17.00

GABINET INTERNISTYCZNY Lekarz specjalista chorób wewnętrznych **Maria Suwalska**. Badania EKG. Przyjmuje w środy od 17.00

PRACOWNIA MAMMOGRAFII Badania prywatne - codziennie

Rejestracja do gabinetów prywatnych, osobista lub telefoniczna 747-83-83

GABINET MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW - lek. S. Ellmann; czynny: wtorki godz. 15.00, ul. Hallera 9, pok. 25, tel. 747-16-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, czwartek od 16.00 - Jarocin, ul. Gołębia 3, rejestracja telef. 747-38-42 oraz piątek - Żerków, ośrodek zdrowia, od 16.00 do 17.00, rejestracja telef. 740-30-25.

Jarociński Ośrodek MEDYCYNY PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW „ELMED”, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro). Codziennie 8.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00; tel. 747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik; przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; rejestracja tel. 747-59-36.

Drn. med. P. Kęsa - SPECJALISTA ORTOPEDA; dzieci i dorośli. Jarocin, ul. Karwowskiego 32, tel. 747-67-20, piątek 17.00 - 19.00. USG bioderek 18.30.

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRACOWNIA DIAGNOSTYKI DOPPLEROWSKIEJ - G. Elias, R. Ziolo, specjaliści radiolodzy; certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Badania USG** tętnic i żył, (żylaki, niedokrwienie), serca, brzucha, piersi, tarczycy. Jarocin, ul. Hallera 9 (p. 32), codziennie od 11.00 do 14.00 - z wyjątkiem czwartków. Telef. 747-59-36 i 747-36-16.

Lek. med. Kazimierz Szadłowski - CHIRURG SPECJALISTA UROLOG; Jarocin, ul. Karwowskiego 32, czwartek 17.00 - 18.00, tel. 747-67-20.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. Grzegorz Szymczak, SPECJALISTA CHIRURG. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. **Gastroskopia** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiąz. rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

APARATY SŁUCHOWE FIRMY SIEMENS I VIENNATON ZAUSZNE I WEWNĄTRZUSZNE REFUNDACJA WIELKOPOLSKIEJ I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH DOPASOWYWANIE I SPRZEDAŻ SONO))) JAROCIN, ul. Hallera 9 (dawna przychodnia rejonowa) SC Informacja: Poradnia Laryngologiczna ALFA-MED tel. 747-30-51 wew. 223

DERMATOLOG

Lek. med. Alfred Hess JAROCIN, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla Konstytucji 3 Maja) Przyjmuje: **wtorki**, godz. 16.00 - 18.00 **JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14** (obok dworca) Przyjmuje: **piątki**, godz. 19.00 - 20.30 **LECZENIE** chorób skóry, włosów i paznokci **USUWANIE** brodawek, kurczaków Tel. dom. - Poznań (0-61) 823-01-63 lub 0-601/819-926

N.Z.O.Z. „MEDICUS”, Jarocin ul. Wrocławska 46, rej. tel. 747-28-35

Trener Mielcarek dumny ze swoich podopiecznych

Dużym sukcesem zakończył się start uczniów Szkoły Podstawowej z Kotlina w turnieju Piłkarska Kadra Cze.

30 maja na boisku w Kłęce odbył się finał wojewódzki pod hasłem Piłkarska Kadra Cze. W rozgrywkach tych wzięło udział 8 drużyn z Wielkopolski, w tym podopieczni trenera Mielcarek. Zespoły podzielono na 2 grupy po 4 drużyny i grano systemem "każdy z każdym".

Niestety Kotlin po remisie z Taczanowem oraz przegranych z Jankowem i Złotnikami zajął 3 miejsce w grupie a w finale 5/6 exaequo z LZS Racotami.

Zwyciężyła reprezentacja Jankowy, która w finale pokonała Komorniki 4:0.

Szkoleniowiec kotlińskich młodzików jest jednak zadowolony ze swoich wychowanków i uważa, że sam fakt wejścia do finału jest dużym sukcesem tych młodych zawodników.

Należy zauważyć także, iż piłkarze z Kotliny występowali pod szyldem SP a pozostałe drużyny to młodzieżowe kluby piłkarskie, które z pewnością mają więcej czasu na treningi. (az)

„Piątka” w ćwierćfinale Coca-Cola Cup

Drużyna UKS Sprint 5 Jarocin, prowadzona przez Macieja Udziaka, wywalczyła awans do ćwierćfinału turnieju piłkarskiego Coca-Cola Cup.

Zwycięzcy turnieju wyjadą w nagrodę na jeden z meczów Mistrzostw Europy w piłce nożnej, które odbędą się w Belgii i Holandii.

Drużyna UKS Sprint 5 Jarocin, występująca w składzie: Ł. Łączny, D. Cieślak, D. Podemski, M. Kosiński, M. Marszałek, T. Świerczyna, T. Sadowczyk, G. Sobczak, D. Skiba i C. Pierzchała, przebrnęła już trzecią rundę ogólnopolskiego turnieju Coca-Cola Cup, którego współorganizatorem jest Zarząd Główny Szkolnego Związku Sportowego, a uczestniczą w nim uczniowie klas VIII. Organizatorem III rundy turnieju było Gimnazjum I

w Gostyniu. Spotkania rozgrywano na obiekcie miejscowej Kanii. Obok jarocińskiej drużyny i zespołu gospodarzy wzięła w nim udział także ekipa UKS 6 ze Śremu. Nie dotarli piłkarze SP 3 w Rawiczu. Zwycięstwa 5:1 ze Śremem (gole: 3 Cieślak, Świerczyna, Kosiński) i 3:0 z Gostyniem (gole: Łączny, Świerczyna, Sadowczyk) dały zawodnikom z „piątki” awans do ćwierćfinału, który odbędzie się 6 czerwca w Gnieźnie. (pw)

ogłoszenie

UWAGA! DZIEŃ OTWARTY

w Zespole Szkół Specjalnych

ul. Kościuszki 10 w Jarocinie

13 czerwca 2000, godz. 10⁰⁰ - 14⁰⁰

„BAWMY SIĘ RAZEM”

ZAPEWNIAMY

- WSPÓLNĄ, WESOŁĄ ZABAWĘ PRZY DOBREJ MUZYCE ZESPOŁU „CZARNA RÓŻA”
- WYSTĘPY UCZNIÓW SZKOŁY
- ROZMOWY KONSULTACYJNE Z NAUCZYCIELAMI - SPECJALISTAMI NAUCZANIA I REHABILITACJI DZIECI NEPEŁNOSPRAWNYCH



Debata o rozwoju kultury fizycznej w powiecie

Spójrzmy na swoje brzuchy!

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu w Jarocinie debatowano nad rozwojem kultury fizycznej i sportu na naszym terenie. Powstał pomysł zorganizowania forum o szerszym zasięgu, w którym udział wzięłyby także gminy tworzące powiat.

Do udziału w debacie na temat rozwoju kultury fizycznej i sportu na terenie powiatu jarocińskiego zaproszono przedstawicieli wszystkich klubów i organizacji sportowych.

W temat wprowadził obecnych Jerzy Szymankiewicz, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Mówił o klubach sportowych działających w powiecie, ich osiągnięciach i znaczeniu oraz o organizacji imprez sportowych. Przypominał, że na kulturę fizyczną rada powiatu przeznaczyła w 2000 roku 80.000 zł, co stanowi w stosunku do roku ubiegłego wzrost środków o 100 %. Poinformował też, iż jego wydział opracował strategię rozwoju kultury fizycznej i plan wydatków. W strategii znalazło się m. in. dofinansowanie imprez sportowo - rekreacyjnych oraz realizacja powiatowych igrzysk młodzieży szkolnej.

Jan Tomczak, który wystąpił później jako przewodniczący powiatowej rady zrzeszenia ludowych zespołów sportowych, przedstawił sukcesy zdobyte przez te zespoły. - *Możliwości, które drzeźnią w młodzieży są na pewno takie, żeby być w czołówce nie tylko w skali Wielkopolski, ale i kraju* - stwierdził. Apelowal do rady o zwiększenie funduszy przeznaczonych na ludowe zespoły sportowe. Prosił też o pieniądze na wynajem pomieszczenia, służącego działaczom za biuro. Maciej Konieczny reprezentujący UKS „Technik” zwrócił radnym uwagę, że klub osiąga najlepsze wyniki w dyscyplinach, których nie można trenować na terenie powiatu - rzut dyskiem, skok wzwyż,

bieg przez płotki. Wnosił o stworzenie systemu, który pozwalałby jak najszybciej trafiać młodym ludziom do klubu, nie tylko z terenu miasta Jarocina.

- *Pozwoliłem sobie zabrać głos, kiedy zauważyłem, że w trakcie dyskusji któryś z radnych rozłożył gazetę i zajął się czytaniem. Być może na stronach sportowych. Chcę w to wierzyć - zaczął swoje wystąpienie Janusz Zwierzycki z TKS „Siatkarz” Jarocin, który poruszył temat masowej kultury fizycznej. - Jaki procent mieszkańców naszego powiatu uprawia systematycznie jakąś formę sportu? Tutaj taki mały przytyk - spójrzmy na swoje brzuchy! Dotyczy to ludzi dorosłych w wieku produkcyjnym. Należy podtrzymywać nabytą wydolność mieszkańców powiatu, na to kładziemy zbyt mały nacisk* - mówił. Stwierdził też, że 80.000 zł rocznie na sport to mało. Tyle, jego zdaniem, wydają zespoły sportowe podrzędnych lig. Zaproponował utworzenie forum kultury fizycznej przy współpracy z jarocińską gminą, która już coś takiego rok rocznie organizuje. Apelowal również o zwiększenie dostępności istniejących obiektów rekreacyjnych masowemu odbiorcy i propagowanie modelu rekreacji rodzinnej. Radny Piotr Kolański zauważył, że należałoby najpierw rozpocząć od walki z nałogami. - *Zacznijmy od samych siebie, od zdrowego stylu życia. Najzdrowszym i najtańszym jest sport na świeżym powietrzu* - stwierdził.

Pomysł organizacji forum kultury fizycznej z udziałem gmin należących do powiatu spotkał się aprobatą radnych, choć nie bez uwag. - *Żeby*

takie forum się odbyło, a powinno, to najpierw musi być stworzona koncepcja rozwoju kultury fizycznej - zaznaczyła Jolanta Mejzińska. - *Powinno być postawione pytanie, co powiat chce osiągnąć? Wiadomo, że środków finansowych zawsze będzie mało. Dopiero ta koncepcja mogłaby być zaczątkiem dyskusji podczas forum. A forum - ma nam odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób realizować i finansować zadania dotyczące kultury fizycznej. Do idei przychylnie odniósł się wicestarosta Czesław Robakowski, który również stwierdził, iż po wysłuchaniu dyskutantów zarząd będzie musiał krytyczniej spojrzeć na działalność swoją i rady. - Jest potrzeba większego zainteresowania się tym zagadnieniem. A odbycie forum jest zasadne* - przyznał.

W debacie wziął udział także Jan Grzesiek, wiceprzewodniczący sejmiku wielkopolskiego. Poinformował zebranych o nowej uchwale sejmiku, dotyczącej utworzenia programu rozwoju bazy sportowej w województwie wielkopolskim na lata 2000 - 2003. W tej uchwale zapisano kwoty dotacji dla powiatu jarocińskiego. Między innymi gmina Jarocin otrzyma w tym roku 500.000 zł, a w 2001 roku - 1 mln zł z przeznaczeniem na krytą pływalnię. Oprócz tego dofinansowana będzie w kwocie 300.000 zł w 2001 roku i 600.000 zł w 2002 roku budowa hali sportowej. Gmina Jaraczewo w 2003 roku powinna dostać 400.000 zł na halę sportową dla gimnazjum. Uchwalono też inne dotacje - dla gminy Żerków na remont basenów otwartych i dla gminy Jaraczewo na modernizację stadionu sportowego. (alg)

Dyplomy dla tenisistów rozdane

W ramach obchodów Dni Jarocina 31 maja odbył się turniej tenisa stołowego dla szkół podstawowych i I klas gimnazjalnych z gminy Jarocin.

W sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 4 przez ponad 7 godzin rywalizowali ze sobą pingpongiści. Bezkonkurencyjni okazali się uczniowie szkoły, w której odbywał się turniej. Spośród sześciu możliwych kategorii zwyciężyli oni aż w pięciu. „Czwórka” wystawiła największą ilość zawodników, dzięki czemu zwyciężyła także w rywalizacji ogólnej.

Trzech najlepszych z każdej kategorii otrzymało medale i dyplomy ufundowane przez UGiM Jarocin, oraz upominki przywiezione z Holan-



dii przez sekretarza Fundacji Veldhoven - Jarocin Karla Jansena.

Największą niespodziankę sprawiła najmłodsza uczestniczka

turnieju Iga Dureczak - uczennica kl. I SP nr 4, która w kategorii dziewczęcej kl. IV i młodszych zajęła III miejsce. (az)

B – klasa zakończona

Zakończyły się rozgrywki kaliskiej B – klasy piłkarskiej w sezonie 1999/2000. Najważniejsze rozstrzygnięcia znane były już wcześniej, bowiem Grom Golina zapewnił sobie awans do A – klasy na dwie kolejki przed końcem rozgrywek.

Grom Golina – LZS Borzęciczki 3:0

W Golinie odbył się festyn z okazji Dnia Dziecka, podczas którego świętowano również awans drużyny Gromu do A – klasy. W obecności bardzo licznie przybyłych kibiców, zastępca starosty powiatowego Czesław Robakowski na ręce prezesa klubu Grzegorza Kowalskiego przekazał dyplom gratulacyjny oraz puchar. W swym wystąpieniu zapewnił także, że powiat zakupi drużynie Gromu komplet dresów. Z kolei wiceprzewodniczący rady powiatu Karol Matuszak wraz z wiceprzewodniczącym sejmiku wojewódzkiego Janem Grześkiem (obaj z Gminy) wręczyli członkom zarządu klubu komplet siatek na bramki. Głównym punktem festynu był ostatni mecz Gromu w B – klasie. Gra w tym spotkaniu toczyła się w zasadzie do jednej bramki, lecz zawodnicy gospodarzy nie grzeszyli skutecznością. W całym spotkaniu pięciokrotnie piłka trafiała w poprzeczkę i dwukrotnie w słupek bramki gości. Prowadzenie dla Gromu w 35. minucie uzyskał Sebastian Waszkiewicz po podaniu Adama Cyferta. W 60. minucie ponownie Waszkiewicz

zmusił bramkarza rywali do kapitulacji. Tym razem uderzył głową po podaniu Błażeja Maniaka. Od tego momentu gracze Gromu grali na jeszcze większym luzie. W 70. minucie wynik meczu ustalił w zamieszaniu podbramkowym Jarosław Florkowski. Grom: Gruchot (Ignasiak) – A. Mikołajczak, M. Cyfert, Michałak, Kaźmierczak (Młynarz), Fryda (M. Ziętkiewicz), Tomaszewski, A. Cyfert, Maniak, Florkowski, Waszkiewicz (Kulka).

Błękitni Kotlin – LZS Krzywosądów 5:2

Gospodarze odnieśli zasłużone zwycięstwo, mimo iż z trudem udało im się zebrać na ten ostatni mecz w sezonie jedenastu zawodników. Od początku spotkania Błękitni przystąpili do ataku. Doskonały mecz rozegrał Waldemar Florczak, który często ośmieszał efektywnymi zwodami pilnującego go obrońcę. W 4. minucie dośrodkowywał z lewej strony Przemysław Krawczyk, a bramkarz gości zbyt krótko wybił piłkę. Trafiła ona do Florczaka, który spokojnie umieścił ją w siatce. W 7. minucie po prostopałym zagranie Fabiana Siudzińskiego obrońca gości skiksował, a opada-

jącą piłkę Florczak główką ułokował tuż pod poprzeczką w bramce. W 14. minucie po kolejnym prostopałym zagranie Siudzińskiego w pole karne Florczak opanował piłkę i mimo asysty dwóch obrońców lewą nogą oddał strzał, a piłka tuż przy słupku wpadła do siatki. W niecały kwadrans młody napastnik Błękitnych zaliczył hat-trick i "ustawił" mecz. W 27. minucie drugi bohater meczu w ekipie Błękitnych, niezwykle pracowity Siudziński, tuż przy linii końcowej boiska odebrał piłkę obrońcy gości i wycofał ją na dziesiąty metr, a tam Maciej Haręza uprzedził szykującego się do zdobycia czwartego gola Florczaka. Wysokie prowadzenie zdekoncentrowało piłkarzy Błękitnych, którzy stracili dynamikę w akcjach ofensywnych i oddali inicjatywę rywalom. W 35. minucie goście zdobyli bramkę po dośrodkowaniu z rzutu wolnego i celnym strzale głową. W II połowie goście bardzo chcieli zniwelować przewagę Błękitnych, ale więcej sytuacji stworzyli gospodarze. Dwóch sytuacji nie wykorzystał Siudziński, jednej Krawczyk, a strzał Florczaka obronił bramkarz gości. Tymczasem

Krzywosądów zdobył drugiego gola w 73. minucie. Po błędzie obrony i bramkarza Błękitnych skrzydłowy gości lobem umieścił piłkę w bramce. W 86. minucie wynik meczu ustalił Siudziński. Haręza strzelał z 12 metrów, bramkarz odbił piłkę, ale pomocnik Błękitnych tuż przed linią bramkową dobił ją do siatki. W ostatniej minucie Janowiak obronił jeszcze groźny strzał głową napastnika gości. Błękitni: Janowiak – Niewiada, Kula, W. Haręza, Kalinowski, Zaworski, Siudziński, Biernacki, Krawczyk, Florczak, M. Haręza.

Polonia Żerków – LZS Fabianów 5:0

Oba zespoły do ostatniego meczu przystąpiły w eksperymentalnych składach. W I połowie spotkania lekką przewagę posiadali gospodarze, czego efektem był gol zdobyty w 15. minucie przez Sebastiana Wojcieszaka. W II części gry Polonia górowała zdecydowanie nad rywalami, którzy nie wytrzymali kondycyjnie trudów spotkania. Gole zdobyli kolejno Mateusz Wawrzyniak, Sebastian Wieczorek – 2 i Tomasz Kwiatkowski. Goście w tej części spot-

kania nie wykorzystali po kontratakach trzech stuprocentowych okazji do zdobycia goli. Polonia: Jachimczak – Surma, Szalczyk (Nawrocki), Oskowiak, Kwiatkowski, Wieczorek, Wawrzyniak, Paprzycki, Kolecki, Rojewski, Wojcieszak.

Rodach Cielcza – Prosna Chocz 1:5

Mecz toczony w wakacyjnym tempie. Goście zagrali szybciej i skuteczniej. To wystarczyło do zwycięstwa. W I połowie goście objęli prowadzenie w 26 minucie po błędzie bramkarza Rodachu. Oślepiiony słońcem golkeeper z Cielczy nie zdołał obronić strzału z 20 metrów. W II połowie goście trzy bramki zdobyli po szybkich kontratakach i zamieszaniu w polu karnym. W 75. minucie honorowego gola dla Rodachu uzyskał Paweł Kaczmarek strzałem z 10 metrów po dośrodkowaniu z rzutu wolnego. Dwie minuty przed zakończeniem spotkania goście uzyskali jeszcze jedną bramkę. Rodach: Górecki – Jakubczak, Figan, Mieloszyk, Banasik (M. Kaczmarek), P. Kaczmarek, Zięciak, Zimny (D. Konieczny), Konarkowski (Idczak), Pawełczyk, Krawczyk. (pw)

Pierwszy w Europie po raz pierwszy

Andrzej Borkiewicz został mistrzem Europy weteranów w podnoszeniu ciężarów w kategorii 69 kg. Ten tytuł wywalczył po raz pierwszy w swojej długoletniej karierze.

Tegoroczne Mistrzostwa Europy Weteranów w Podnoszeniu Ciężarów odbywały się od 20-28 maja na wyspie Cefalonia w Grecji. Andrzej Borkiewicz – reprezentant i trener LKS-u Tarc, który zawsze więcej uwagi

poświęcał przygotowaniom do mistrzostw świata, tym razem wspaniale rozłożył plan treningowy. Po pasjonującej walce zwyciężył uzyskując w dwuboju 200 kg. W tym roku o medal było wyjątkowo trudno, ponieważ do

ostatniej chwili o wejście na podium walczyło sześciu zawodników.

Greckie mistrzostwa miały bardzo uroczystą oprawę. Gośćmi były władze Światowej Federacji Podnoszenia Ciężarów z Walterem Imaharą z USA na czele. Imahara był także sędzią głównym podczas występu zawodnika z Tarc i w dowód uznania za walkę na pomoście wręczył Andrzejowi Borkiewiczowi koszulkę klubową, podczas dekoracji medalistów.

Organizatorzy mistrzostw zadbali także o atrakcje turystyczne. m.in. zorganizowali polskiej reprezentacji rejs po Adriatyku, oraz zwiedzanie zabytków Grecji (Ateny z Akroplem, Mykeny z grobem Agamemnona, Korynt). Złoci medalisci spotkali się także z władzami na uroczystym bankiecie, podczas którego zawodnikom wręczono pamiątkowe monety z wybitymi ciężarowcami.

Teraz sztangista z Tarc przygotowuje się będzie do mistrzostw świata, które odbędą się w październiku w Orlando (USA).

(faf)

Święto Sportu Szkolnego

Szkoła Podstawowa z Witaszyc i Gimnazjum z Cielczy zwyciężyły w imprezach sportowych zorganizowanych w ramach obchodów Dni Jarocina.

Zawody rozegrane w poniedziałek, 29 maja na stadionie jarocińskiego MOSiR-u nazwano Świętem Sportu Szkół Podstawowych i Gimnazjów. Wystartowali w nich uczniowie ośmiu szkół podstawowych i czterech gimnazjów. Zawodnicy i zawodniczki rywalizowali w konkurencjach z różnych dziedzin sportu.

było zaledwie 8,5 punktu różnicy. Na trzecim miejscu sklasyfikowano SP nr 2 z Jarocina (77,5).

Uczniowie szkół podstawowych rywalizowali w biegach na 60 m, 600 m, 1000 m i w sztafecie 4x400, w skoku w dal, pchnięciu kulą, w lotkach i w przeciąganiu liny.

Najlepszą ekipą wśród gimnazjów



W przeciąganiu liny rywalizowały drużyny mieszane

Wśród podstawówek po bardzo zaciętej walce najlepsi okazali się młodzi sportowcy z SP Witaszyc (83 pkt), którzy zaledwie o pół punktu wyprzedzili SP nr 5 z Jarocina (82,5). Także o pozostałe miejsca trwała zacięta walka. Między pierwszą a piątą drużyną

zostali reprezentanci Cielczy, a drugie miejsce ex equo zajęły gimnazja z Jarocina i Witaszyc. Gimnazjaliści walczyli ze sobą w: sztafecie olimpijskiej (2x800, 2x400, 2x200, 2x100), wyścigu kolarskim, lotkach i przeciąganiu liny. (faf)



Andrzej Borkiewicz po raz pierwszy stanął na najwyższym stopniu podium mistrzostw Europy

Herbapol z trudem, ale górą

Mimo braku czterech podstawowych zawodników Herbapol Klęka zdołał wywalczyć 3 punkty, dzięki czemu nieuchronnie kroczy do awansu. Zawodnicy Herbapolu pokonali na własnym boisku Polonię Nowy Tomyśl 1 :0.

Już od początku spotkania można było zauważyć nieporozumienia wśród piłkarzy z Klęki. Na murawie brakowało bowiem czterech podstawowych zawodników – nie było ich nawet na ławce rezerwowych. Wśród pauzujących był kontuzjowany Aleksandrowicz oraz trzech z pięciu braci Parusów. Tomasz Parus i Maciej Parus nie grali z powodu karek. W tej sytuacji, jako stoper z przymusu zagrał Janusz Jędrzak, a w ataku od pierwszych minut wystąpił Dawid Bierła.

Już od początku meczu widać było, że spotkanie będzie bardzo ostre i nerwowe. W 9. minucie goście wykonali pierwszy w tym meczu rzut różny, jednak zawodnikom Herbapolu udało się piłkę przejąć. Minutę później dobrze spisujący się w tym spotkaniu Dawid Bierła oddał silny strzał w kierunku bramki Polonii, jednak piłka przeleciała obok słupka.

W 11. minucie dogodną sytuację mieli goście, którzy wykonywali rzut wolny, ale Paweł Parus zdołał obronić silny strzał. W 24. minucie spotkania goście mieli jeszcze jedną dogodną sytuację po rzucie różnym, ale ponownie nie zawiódł bramkarz Herbapolu.

Cała pierwsza połowa meczu przebiegała pod znakiem fauli, rzutów różnych i niecelnych strzałów, co spowodowało, iż w momencie, gdy sędzia odgwiżdżał przerwę, wynik był bezbramkowy.

W 3. minucie drugiej połowy po rzucie różnym Polonii w wykonaniu Jarosława Kowali piłka tylko minimalnie minęła bramkę Pawła Parusa. W ciągu następnych 10 minut piłkarze z Nowego Tomyśla nie wykorzystali jeszcze trzech dogodnych sytuacji. Chwilę później po podaniu Wojciecha Giela, Adam Parus oddał mocny strzał na bramkę

gości, ale wprost w ręce bramkarza. Przez następny kwadrans goście bronili się przed utratą bramki zastawiając pułapki ofsajdowe.

Na 20 minut przed zakoń-

zeniem spotkania w polu karnym padł faulowany Wojciech Giel, ale sędzia nie odgwiżdżał "jedenastki" dla gospodarzy. Kiedy kibice w Klęce byli już przekonani, iż mecz zakończy się bezbram-

kowym remisem, Dawid Bierła po wspaniałym dryblingu w 28. minucie umieścił piłkę w bramce Dawida Kaniewskiego.

Końcówka meczu była bardzo nerwowa. Herbapol mógł zdobyć jeszcze jedną bramkę. Minutę przed końcem spotkania z rogu dośrodkowywał Mariusz Skrzypczak, ale tym razem Dawida Bierła nie wykorzystał dogodnej sytuacji i strzelił tuż obok słupka.

Z trudem wywalczony zwycięstwo po bardzo przeciętnym meczu pozwala jednak zawodnikom Herbapolu być prawie pewnymi awansu. Wystarczy, że w dwóch ostatnich meczach zdobędą dwa punkty (ponieważ mają lepszy bezpośredni bilans spotkań z Kotwicą Kórnik).

Skład Herbapolu: P. Parus, M. Łukasz, J. Jędrzak, R. Heleniak, R. Płóćnicz, A. Parus, D. Płóćnicz, M. Skrzypczak, K. Szczotka, W. Giel, D. Bierła. (az)



Dawid Bierła, który tym razem zagrał od początku meczu, zdobył zwycięską bramkę dla Herbapolu

I Międzygimnazjalne Zawody Sportowe w Górze

Czek na 1.500 zł dla gimnazjum w Górze

Puchar wójta gminy Jaraczewo oraz czek na 1.500 zł wywalczyli gimnazjaliści z Góry - gospodarze I Międzygimnazjalnych Zawodów Sportowych. Uzyskane pieniądze przeznaczone zostaną na sprzęt sportowy.

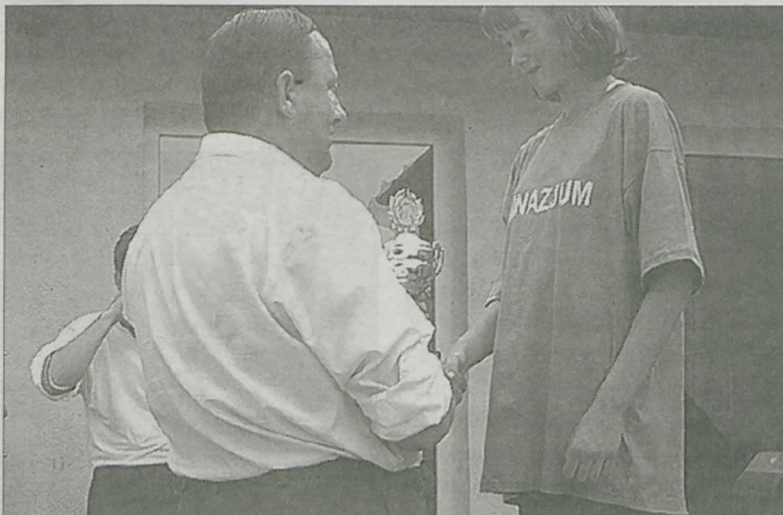
Zawody sportowe pomiędzy reprezentacjami trzech gimnazjów gminy Jaraczewo odbyły się w minioną niedzielę w Górze. W siedmiu konkurencjach uczestniczyli nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele, dyrektorzy szkół oraz rodzice. Zespołowo rozegrano między innymi skok w dal. Rekordem w tej konkurencji – wśród dyrektorów szkół mógł się pochwalić dyrektor gimnazjum w Jaraczewie **Teodor Grobelny**, który skoczył na odległość 4,21 m. Dyrektora Grobelnego prawie o metr „przeskoczył” jednak uczeń gimnazjum w Górze **Andrzej Kordus**, który zakończył konkurs z wynikiem 5,03 m. W konkurencji przeciągania liny rywalizowali ze sobą rodzice. Najskuteczniej przeciągał konkurentów na swoją stronę zespół z Jaraczewa.

Zwycięzcami w poszczególnych konkurencjach zostały reprezentacje: w lekkoatletyce - Góra, Rusko, Jaraczewo, w piłce nożnej, zespołowym skoku w dal oraz strzelaniu z karabinka sportowego - Góra, Jaraczewo, Rusko, w koszykówce dziewcząt - Jaraczewo, Góra, Rusko, w piłce siatkowej - Jaraczewo, Rusko, Góra oraz w przeciąganiu liny - Jaraczewo, Góra, (reprezentacja Ruska nie wystartowała w tej konkurencji).

W łącznej punktacji zwyciężyli reprezentanci gimnazjum w Górze przed zespołem Jaraczewa i Ruska.

Tryumfatorzy odebrali puchar z rąk fundatora - wójta gminy Jaraczewo **Dariusza Strugały** oraz symboliczny czek na sumę 1.500 zł. Zdobywcy drugiego miejsca otrzymali puchar przewodniczącego Rady Gminy Jaraczewo **Romana Skrzypczaka** i czek na 1.000 zł, natomiast puchar sekretarza

Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki, dyrekcja gimnazjum w Górze oraz rada rodziców. - Zawody były bardzo udane, tym bardziej, że organizowaliśmy je po raz pierwszy - mówi dyrektor gimnazjum **Jarosław Podkówa**. - Przy tylu konkurencjach nie mieliśmy minuty opóźnienia. Należy



Puchar za zajęcie drugiego miejsca reprezentantom gimnazjum w Jaraczewie wręczył przewodniczący rady gminy Roman Skrzypczak

gminy **Stanisława Andrzejczaka** i czek opiewający na sumę 500 zł odebrali reprezentanci gimnazjum w Rusku. Uzyskane fundusze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu sportowego dla szkół.

Organizatorem zawodów był Urząd Gminy w Jaraczewie, Gminny Zespół Ekonomiczno Administracyjny Szkół,

podziwiać zaangażowanie uczniów - najpierw w przygotowania - żadna ze szkół nie ma przecież sali gimnastycznej - a potem w same zawody. Dzieciaki wykazały się bardzo dobrą kondycją. Szczególne podziękowania należą się też rodzicom, którzy nie odmówili nam żadnej pomocy - dodał dyrektor. Podobną opinię wyraził wójt Dariusz Strugała. (ann)

Karne Banaszaka

W kolejnej serii spotkań w kaliskiej A-klasie piłkarskiej Banaszak Radlin pokonał Rolbud II Pleszew 2:0, zaś Neorol Chrzan przegrał w Godzieszach z miejscowym LZS-em 1:2.

Banaszak Radlin – Rolbud II Pleszew 2:0

Od początku spotkania przewagę osiągnął zespół Banaszaka. Już w 3. i 8. minucie dwukrotnie ostro na bramkę gości strzelał Henryk Łysek, ale piłka przeleciała minimalnie nad poprzeczką. W 26. minucie dogodnej sytuacji nie wykorzystał Sebastian Wawrzyniak. Z kolei w 30. minucie dobrze spał się bramkarz Banaszaka Dawid Strzykowski. W 38. minucie w polu karnym podcięty został Łukasz Nowakowski i rzut karny na bramkę zamienił Dariusz Kopaczewski. W 44. minucie w doskonałej sytuacji znalazł się Łysek, ale po jego strzale głową piłka minęła bramkę. W II połowie gospodarze dążyli do zdobycia drugiego gola. W 48. minucie strzał Aleksandra Matuszewskiego końcami palców obronił bramkarz gości. W 53. minucie gracz z Pleszewa mogli wyrównać, lecz po strzale głową jednego z zawodników Rolbudu piłka o centymetry minęła bramkę. W 67. minucie Strzykowski sfaulował w polu karnym napastnika gości, lecz po chwili wspaniale obronił rzut karny i nie dopuścił do wyrównania. W 70. minucie Łukasz Nowakowski nie wykorzystał sytuacji "sam na sam" z bramkarzem Rolbudu. Zaś w 75. minucie Maciej Nowakowski strzelił prosto w bramkarza. Wreszcie w 83. minucie

sfaulowany został w polu karnym Matuszewski i ponownie Kopaczewski wykorzystał rzut karny. Banaszak: Strzykowski – Ł. Nowakowski, Bajaczyk, Michałkiewicz (M. Nowakowski), Węclewski (Ludwiczak), Merklinger, Wawrzyniak (Kaczmarek), Król, Łysek, Matuszewski.

LZS Godziesze – Neorol Chrzan 2:1

Na początku spotkania przewagę uzyskał Neorol. W 15. minucie ładny strzał Tomasza Gościńskiego obronił bramkarz gospodarzy. Z kolei w 40. minucie gospodarze nie wykorzystali znakomitej sytuacji na uzyskanie prowadzenia. Napastnik z Godziesza z 6 metrów nie trafił do pustej bramki. Gospodarze strzelili bramki na początku drugiej połowy. W 50. minucie po szybkiej akcji gospodarze uzyskali prowadzenie, zaś pięć minut później podwyższyli na 2:0. Dopiero w 80. minucie Szymon Cyrulewski minął obrońców, "położył" bramkarza i uzyskał kontaktowego gola. Dwie minuty później ten sam zawodnik strzelał z dystansu, ale piłka przeleciała tuż nad poprzeczką. Neorol: Kołodziej G. - Kolecki J. Wolski M., Krajewski W., Wolski M., Olenderek H., Sikorski M. (Wolski I.), Cyrulewski Sz., Fabisch M., Gościński T. (pw)

Zjazd siatkarzy Victorii

Marian Świątek - były trener Victorii Jarocin nie krył wzruszenia, odbierając szablę w dowód wdzięczności od siatkarzy i sympatyków tego sportu podczas I Zjazdu Wszystkich Pokoleń Siatkarzy Victorii, który zorganizowało Towarzystwo Krzewienia Sportu "Siatkarz".

Siatkarze wszystkich pokoleń Victorii Jarocin spotkali się na specjalnym zjeździe, który odbył się 3 czerwca. Jak przystało na sportowców byli zawodnicy Victorii i obecni członkowie Towarzystwa Krzewienia Sportu Siatkarz (które zorganizowało zjazd) najpierw pojawili się na sali gimnastycznej. Działo się to oczywiście

szak, Zbigniew Nowak. Z pierwszej drużyny obecni byli także: Wiesław Gorgoń i Jerzy Matela.

Pierwszą piłkę zaserwował trener - Marian Świątek (Rozmowa z Marianem Świątkiem w następnym numerze Gazety).

Drużyna twórców sekcji piłki siatkowej (wsparta m.in. Władysławem Staśkiewiczem i Jaro-

zjazdu zagraли z e specjalnie zaproszoną ekipą oldbojów z Ostrowa. Po stojącej na niezłym poziomie grze wygrali goście 2:1.

Po sportowych emocjach uczestnicy zjazdu przenieśli się na uroczysty obiad do restauracji Kasyno. Tam odbyła się także część oficjalna, podczas której siatkarze i sympatycy tego sportu wręczyli



Uczestnicy I Zjazdu Wszystkich Pokoleń Siatkarzy Victorii Jarocin

w Zespole Szkół Zawodowych nr 1, gdzie prawie wszyscy rozpoczynali przygodę z siatkówką.

Jako pierwsi na boisko wyszli najstarsi sportowcy, pamiętający jeszcze sukcesy Victorii z początku lat 60. Jak mocno byli i są związani emocjonalnie z siatkówką świadczy fakt, że jeden z zawodników

Włodzisławem Zwierzyckim) spotkała się z ekipą młodszych kolegów (Mariusz Baraniak, Ryszard Warkocki, Zenon Nowak, Jerzy Zachwieja, Marek Wachowiak, Mirosław Ochal, Maciej Przybylski) i po zaciętym spotkaniu wygrała 17:15 (tylko na to spotkanie wprowadzono przepis, który pozwalał

Marianowi Świątkowi szablę w dowód wdzięczności. Wszyscy uczestnicy zjazdu podkreślali, że Marian Świątek był nie tylko ich trenerem, ale przede wszystkim opiekunem, przewodnikiem i przyjacielem.

Także pozostali trenerzy (niestety nie wszyscy pojawili się na spotkaniu np. Włodzisław Sobótka przebywał w szpitalu) otrzymali albumy.

Marian Świątek otrzymał także puchar od władz miasta, które reprezentował przewodniczący Rady Marian Sikorski, a także medal za zasługi dla ZSZ nr 1 (od dyrektora ZSZ nr 1 Krzysztofa Lehmana), który czekał na niego od 1997 roku (wcześniej nie było okazji aby go wręczyć, bowiem w momencie przyznania trener Świątek był za granicą).

Wielkie słowa uznania należą się organizatorom zjazdu, czyli Towarzystwu Krzewienia Sportu Siatkarz, a szczególnie prezesowi TKS-u Tadeuszowi Mikstackiem, dzięki którego poświęceniu udało się całą imprezę przeprowadzić. Widok wzruszonych sportowców był dowodem słuszności organizacji takich imprez.

(faf)



Marian Świątek odbiera z rąk Jana Wyzujaka (byłego zawodnika) szablę w dowód wdzięczności

- Bogumił Janczak przyniósł i zagrał w przechowywanych przez prawie 40 lat tenisówkach, w których grał w tamtych latach. Obok niego zagrał Józef Golenia, Antoni Raszewski, Andrzej Ro-

"starszej" drużynie zakończyć mecz w dowolnym momencie).

W drugim towarzyskim meczu "średnia" drużyna zagrała z TKS Siatkarz (wygrał Siatkarz 25:20), a w ostatnim meczu organizatorzy

Trzy osoby - trzy medale

Dwa złote medale przywieźli lekkoatleci UKS-u Technik Jarocin z Mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS. Magdalena Korczyk była bezkonkurencyjna w skoku wzwyż, a Michał Stasierowski startując w reprezentacji województwa wielkopolskiego wywalczył pierwsze miejsce w sztafecie 4x400. Indywidualnie Stasierowski zajął trzecie miejsce w biegu na 400 m.

Skromna, trzyosobowa reprezentacja UKS Technik Jarocin uczestniczyła w Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w Lekkiej Atletyce. W zawodach rozegranych w Stargardzie Szczecińskim od 2 do 4 czerwca wzięli udział zawodnicy 65 klubów z wszystkich 16 województw. Drużynowo najlepiej wypadła reprezentacja woj. wielkopolskiego, w skład której powołani zostali jarociniacy.

Jako pierwszy na 400 m wystartował Michał Stasierowski. Na poprzednich zawodach zabrakło mu zaledwie 0,07 s do uzyskania minimum kwalifikującego na mistrzostwa Polski. Tym razem jego występ był bardzo udany. Startował w trzeciej serii (z czterech). W swoim biegu wygrał zdecydowanie w czasie 50,05 (rek. życ.), co dało mu wymarzone minimum i drugą klasę sportową. Jak się okazało później tylko dwóch zawodników miało lepszy czas i Michał wywalczył brązowy medal. Następnego dnia wystartował w sztafecie 4x400 reprezentującej Wielkopolskę i wywalczył złoto. Biegł na pierwszej zmianie i wyprowadził kolegów na prowadzenie, które ekipa utrzymała do końca.

kontrować rywalki. Konkurs rozpoczął się od 135 cm, jej trzy najgroźniejsze przeciwniczki (w tym ubiegłoroczna mistrzyni Polski młodzieżek - Anna Wojciechowska z Vectry Włocławek) zaczęły od 145 cm, a Magda od 150 cm. 160 cm pokonały tylko cztery zawodniczki (Magda jako jedyna w pierwszej próbie). Kolejną wysokość 165 cm Korczykówna zaliczyła w pierwszym skoku i pozostała sama w konkursie. Później - już jako zwyciężczyni mogła decydować o kolejnych próbach. Najpierw, w pierwszej, pokonała 168 cm (o 1 cm wyżej niż jej rekord życiowy). Potem w drugim podejściu skoczyła 170 cm. Następnie atakowała 172 cm, ale trzykrotnie, minimalnie strącała (ta wysokość dawałaby jej pierwszą klasę sportową). W konkursie junierek startowała Agata Kaczmarek - wychowanka Władysława Bierły i z wynikiem 165 cm zajęła drugie miejsce (złota medalistka skoczyła 168 cm).

Trzecia reprezentantka UKS Technik - Monika Bryll zanim wystartowała w swej koronnej konkurencji - rzucie dyskiem treningowo wystąpiła w pchnięciu



Michał Stasierowski na starcie biegu na 400 m

Michał startował także na 200 metrów i niewiele zabrakło mu do medalu. Ostatecznie zajął czwarte miejsce, a czas jaki uzyskał 22,60 jest jego nowym rekordem życiowym i minimum do mistrzostw Polski.

Magdalena Korczyk, która regularnie ostatnio wygrywa zawody i tym razem nie zawiodła. Posiadając najlepszy wynik w Polsce spośród startujących skakała jako ostatnia i mogła

kulą. Wynik 9,20 m dał jej 15 pozycję. Zdecydowanie lepiej wypadła w dysku. Po trzech seriach z czwartej pozycji (34,40 m) zakwalifikowała się do finału. Tam w ostatniej, szóstej serii uzyskała 35,20 m, ale nie poprawiło to jej lokaty. Do brązowego medalu zabrakło jej 40 cm.

W sumie, wśród 1200 zawodniczek i zawodników z 65 klubów trzyosobowa ekipa UKS Technik Jarocin zajęła 25 miejsce. (faf)

Płonie moja marynara

Przy pełnych trybunach i momentami ogłuszającym dopingu piłkarze Jaroty Mercar Jarocin pokonali Las Puszczykowo 3:0 w przedostatniej kolejce spotkań potwierdzając, że są najlepszą drużyną poznańskiej A-klasy. Kilka minut po zakończeniu spotkania (trochę wbrew tradycji - powinien być krawat) spłonęła marynarka trenera Macieja Dolaty.

Przed spotkaniem z Lasem Puszczykowo Jarota miała bezpieczną czteropunktową przewagę nad najgroźniejszym przeciwnikiem, tak więc nawet porażka nie odbierała jarociniakom awansu do wyższej klasy rozgrywkowej (nikt nie wierzy, że Jarota mogłaby przegrać w ostatniej kolejce ze Stellą Luboń). Goście z Puszczykowa przechodzili ostatnio duże kłopoty. Ze sponsorowania zespołu wycofał się Ryszard Górka. Kilka ostatnich spotkań gracze Lasu co prawda wygrywali, ale poziom gry, który prezentowali daleki był od doskonałości. Jednak na mecz z Jarotą zostali specjalnie zmoty-

jującym widowiskiem. Gra toczyła się głównie w środku boiska, piłka bardzo często znajdowała się poza nim, a sędzia spotkania - Tomasz Swojak wielokrotnie przerywał grę po nieprzepisowych zagraniach zawodników obu drużyn. Jarota rozpoczęła mecz usztywnioną wagą pojedynku. Pierwsze podania były niecelne, a nieliczne i chaotyczne akcje bez trudu rozbijali zawodnicy Lasu. Drużyna z Puszczykowa, która powinna być zdecydowanie bardziej doświadczona niż Jarota, także nie potrafiła skłannie konstruować akcji.

Przełomowa w tym meczu



Płonąca marynarka trenera

„sam” z Szefflerem (jednym z kilku piłkarzy Lasu, który ma za sobą pierwszoligową przeszłość).

Drugą bramkę Jarota zdobyła w 29. min. po przypadkowej akcji. Mirosław Czajka przedłużył piłkę do Tomczaka, a ten nie dał szans bramkarzowi.

W drugiej połowie goście rzucili się do odrabiania strat, ale w bramce Jaroty był bardzo dobrze dysponowany Piotr Zdziebkowski, który kilkakrotnie uratował swój zespół przed utratą bramki. Największe zagrożenie pod bramką „Siary” stwarzali: wprowadzony po przerwie Wojciechowski, doświadczony Szeffler i bardzo waleczny Świątek. Nadal jednak większość akcji obu drużyn kończyła się przed

w rundzie wiosennej).

Radość po ostatnim gwizdku sędziego była wielka. Licznie zgromadzeni (około 2.000 ludzi) kibice podziękowali zawodnikom Jaroty za zwycięstwo. Piłkarze w otoczeniu najmłodszych i najwierniejszych sympatyków drużyny zrobili rundę honorową wokół stadionu. Strzeliły szampany. Trener Jaroty Mercar - Maciej Dolata poszybował w górę, a jego marynarka (specjalnie przygotowana na tę okazję) została spalona. Co prawda, trener zwycięskiej drużyny zgodnie z tradycją powinien stracić krawat, ale zawodnicy wiedząc o tym, że trener kolekcjonuje krawaty, zgodzili się na małą podmianę. Gratulacje dla działa-



Po meczu zawodnicy Jaroty Mercar oblali trenera - Macieja Dolatę szampanem i zgotowali mu kilkuminutową owację

wowani przez trenera Włodzimierza Jakubowskiego (dawniej trenera m.in. Lecha Poznań) i zagrali z pełnym zaangażowaniem. Wszak był to mecz o prestiż, o to, która z drużyn jest najlepsza w poznańskiej A-klasie.

W Jarocie nie mógł wystąpić Krzysztof Matuszak, którego kontuzja, jakiej doznał w meczu z GKS-em Gultowy, okazała się groźniejsza niż przypuszczano. Od pierwszej minuty wystąpił więc w ataku Artur Tomczak, który poprzednie spotkania rozpoczynał na ławce rezerwowych. Do pomocy przesunięty został Michał Banaszak.

Sam mecz nie był porywa-

wyła 17 min. Jacek Pacyński dośrodkował w pole karne, a niewysoki kapitan drużyny Jaroty - Bernard Woźniczka, głową pokonał bramkarza gości. - *Trafiłem głową w piłkę, ale nie widziałem gdzie dokładnie poleciała. Dopiero euforia kibiców uświadomiła mi, że zdobyłem bramkę* - powiedział po meczu strzelec pierwszego gola.

Jarota zamiast pójść za ciosem, oddała inicjatywę gościom, którzy stworzyli kilka bardzo groźnych akcji. W 21. min. Figan wybił piłkę z linii bramkowej, a kilka minut później Piotr Zdziebkowski - „Siara” wyszedł obronną ręką z sytuacji „sam na



Runda honorowa wokół stadionu piłkarzy Jaroty Mercar

polem karnym, a sędzia musiał delikatnie temperować niektórych zawodników. (Żółte kartki zobaczyli: Bednarek, Udzik, Adamski - Jarota, oraz Łochyński, Piechocki, Szeffler i Świątek - Las).

Kilka minut przed końcem meczu Sławomir Świątek, wybijając piłkę z bramki, uchronił, ale tylko na chwilę, swój zespół przed utratą trzeciej bramki. W następnej akcji w polu karnym jak profesor zachował się Mirosław Czajka. Kapitałnymi zwodami minął trzech obrońców, położył bramkarza i spokojnie zdobył gola (była to już 16 bramka Czajki

czy, trenerów i piłkarzy trwały bardzo długo. Po meczu zawodnicy obu drużyn, przy pieczonym prosiaku świętowali awans Jaroty do wyższej klasy rozgrywkowej. O tym jaka to będzie klasa, zdecydują zarząd OZPN po zjeździe, który odbędzie się pod koniec czerwca.

Skład Jaroty Mercar:

P. Zdziebkowski, J. Figan, R. Pawlak, P. Bednarek, P. Garbarek, B. Woźniczka, J. Pacyński, M. Banaszak (W. Tomaszewski), S. Udzik (R. Adamski), A. Tomczak, M. Czajka.

(faf)

Poznańska Liga Okręgowa

Mecze zaległe:

Lechia Kostrzyn - Sokół Pniewy 6:2
Mieszko Gniezno - Korona Bukowiec 5:0

Wyniki XXIV kolejki spotkań

Tarnovia - Mieszko Gniezno 2:1
Kotwica Kórnik - Kłos Zaniemyśl 2:0
Sokół Pniewy - Arka Kiekrz 3:1
Sparta Szamotuły - Węlna Skoki 3:2
Herbapol Klęka - Polonia Nowy Tomyśl 1:0
Korona Bukowiec - Lechia Kostrzyn 1:0
Sokół Rakoniewice - Instalgaz 3:0
(walkower)

Tabela:

1. Herbapol Klęka	23	53	47:15
2. Kotwica Kórnik	24	49	49:25
3. Sokół Rakoniewice	24	48	53:22
4. Tarnovia Tarnowo	24	42	51:35
5. Sokół Pniewy	24	41	36:31
6. Lechia Kostrzyn	24	39	56:40
7. Polonia Nowy Tomyśl	24	39	40:37
8. Mieszko Faber Gniezno	23	35	48:30
9. Korona Bukowiec	24	31	33:48
10. Węlna Skoki	24	29	51:44
11. Arka Kiekrz	24	22	33:53
12. Kłos Zaniemyśl	24	22	25:46
13. Sparta Szamotuły	24	13	20:57
14. Instalgaz Martin Sielinko	24	11	23:82

Poznańska A-klasa

Wyniki XXI kolejki spotkań:

TPS Winogrody - Stella Luboń 5:0
Polonia II Środa - Suchary Suchy Las 2:5
Lipno Sęszew - San Poznań 6:2
Piast Kobylnica - Orkan Działyn 1:4
Błękitni Psary Polskie - GKS Gultowy 0:1
Jarota Mercar - Las Puszczykowo 3:0
Polonia II Środa - Stella Luboń 0:3
(zweryfikowany wynik przez OZPN)

Tabela:

1. Jarota Mercar Jarocin	21	56	64:11
2. Las Puszczykowo	21	49	64:21
3. TPS Winogrody	21	39	59:36
4. Lipno Sęszew	21	39	48:30
5. Błękitni Psary Polskie	21	31	30:26
6. GKS Gultowy	21	31	25:25
7. Orkan Działyn	21	26	37:50
8. Stella Luboń	21	20	22:39
9. San Poznań	21	19	26:50
10. Suchary Suchy Las	21	16	28:58
11. Polonia II Środa Wlkp.	21	14	32:63
12. Piast Kobylnica	21	13	20:46

Kaliska A-klasa

Wyniki XXIV kolejki spotkań:

Banaszak Radlin - Rolbud OSiR II 2:0
Zwycięstwo Biskupice - Gorzyczanka 1:2
Ostrowia II - Odolanovia Odolanów 0:3
LZS Godziesze - Neorol Chrzan 2:1
Śwędnia Koźminek - Sparta Opatówek 2:1
Dąb Derby Czarnylas - Czarni Dobrzyca 2:0
CKS Zduny - Liskowiak Lisków 0:2

Tabela:

1. Liskowiak Lisków	24	55	58:20
2. Odolanovia Odolanów	24	46	45:22
3. CKS Zduny	24	45	48:29
4. Sparta Opatówek	24	41	56:31
5. Banaszak Radlin	24	41	40:29
6. Śwędnia Koźminek	24	37	28:29
7. Dąb Derby Czarnylas	24	35	55:42
8. Rolbud OSiR II Pleszew	24	33	42:39
9. Neorol Chrzan	24	29	46:48
10. Czarni Dobrzyca	24	26	33:42
11. Gorzyczanka Gorzyce W.	24	26	33:51
12. LZS Godziesze	24	26	22:44
13. Zwycięstwo Biskupice Ol.	24	16	29:53
14. Ostrowia II Ostrów Wlkp.	24	13	27:81

Kaliska B-klasa

Wyniki XVIII kolejki spotkań:

Polonia Żerków - LZS Fabianów 5:0
Grom Golina - LZS Borzęcicki 3:0
Błękitni Kotlin - LZS Krzywosądów 5:2
Błyskawica Bożacin - Unia Szymanowice 2:3
Rodach Cielcza - Proсна Chocz 1:5

Tabela końcowa:

1. Grom Golina	18	50	65:15
2. Unia Szymanowice	18	44	80:28
3. Błękitni Kotlin	18	35	54:23
4. LZS Krzywosądów	18	27	42:48
5. Polonia Żerków	18	26	38:33
6. Proсна Chocz	18	25	40:43
7. Błyskawica Bożacin	18	14	28:60
8. LZS Fabianów	18	12	25:53
9. LZS Borzęcicki	18	10	13:40
10. Rodach Cielcza	18	10	27:69



Około dwóch tysięcy kibiców cały mecz dopingowało swoich ulubieńców